

Bibliotekarz Zamojski

2022 (54)

ISSN 1234-7752

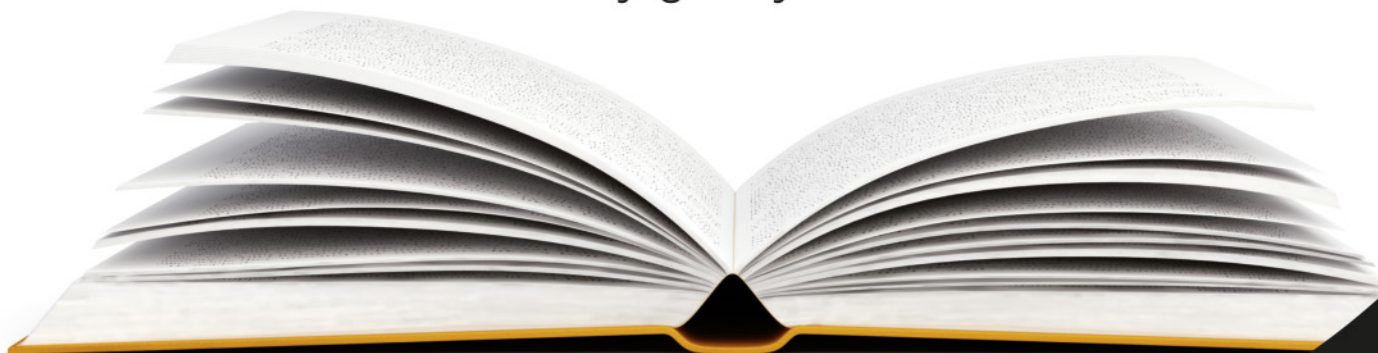


napisałeś książkę?

- możemy ją złożyć
- możemy ją wydrukować
- możemy ją wydać

potrzebujesz plakatu?

- możemy go zaprojektować
- możemy go wydrukować



FAST  GRAW
DRUKARNIA - PRACOWNIA REKLAMY

Zamość, ul. Lubelska 31 ■ tel. 84 639 10 90 ■ kom. 512 839 796 ■ biuro@fastgraw.pl

SPIIS TREŚCI

Od redakcji

5

Z bibliotecznego podwórka

- Czy jest słońce, deszcz czy wiatr, trwamy od 12 lat 7
- Szlakami marzeń z plenerową biblioteką na Rynku Wodnym 13
- Festiwal *Fantastyczny Zamość* 15
- „biblioTEKA PAMIĘCI” 19
- Nad *Narodowym Czytaniem* w Zamościu uwag kilka 23
- Czytam – mam tę moc! 25
- Wielojęzyczna biblioteka 27
- Nowy system biblioteczny w Książnicy Zamojskiej 29

Spotkania edukacyjne

- Seminarium *Biblioteka. Statystyka. Demografia*
 - 60 lat działalności Urzędu Statystycznego w Lublinie - Elżbieta Łoś 33
 - Przemiany demograficzne w województwie lubelskim w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 - dr Sławomir Dziaduch 39
 - Lubelskie biblioteki statystycznie - Marcin Furman 43
 - Odbiorcy usług bibliotecznych. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Szczepieszynie - Małgorzata Koczon 45
 - Biblioteka w czasie pandemii. Ludzie. Zbiory. Wydarzenia - Piotr Bartnik 61
- Wyjazd studyjny *Biblioteka Blisko Ciebie* 67

WYDAWCA

Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu

Zespół redakcyjny

Piotr Bartnik

Marlena Jarosz

Kamila Niemczuk

Piotr Pielą

Anna Wróbel

Halina Zielińska – red. naczelny

Skład i projekt okładki

Leszek Wygachiewicz

Adres redakcji



Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu

Dział Rozwoju, Analiz i Działalności Wydawniczej

ul. Kamienna 20

tel. 84 627 11 54 w. 27

e-mail: promocja@biblioteka.zamosc.pl

Druk

drukarniaakapit.pl

NAKŁAD 50 egz.

O regionie i z regionu

Joanna Żubrowa – żołnierka, a nie markietanka

69

Zbigniewa Dmitrocy rymy do rytmu

73

Rocznice regionalne 2023

75

Zestawienia bibliograficzne

Stanisław Marian Orłowski

79

Stefan Darda

84

Andrzej Henryk Koziół

89

Witold Stefan Paszt

90

Marek Jawor

91

Rozmowa z...

O doświadczeniach w pracy z literaturą, teatrem... i młodzieżą
(rozmowa z Bartłomiejem Miernikiem)

93

Recenzowane i polecane

Wspólne piękne dzieło zamojskich strażaków i Książnicy Zamojskiej
- pierwsza monografia zamojskiej straży pożarnej

99

„Orłowski - Od wielu lat...”

101

Z urokliwą duszą i uroczym ciałem

103

Dwanaście książek na dwanaście miesięcy

105

To się zdarzyło (KRONIKA)

111



Prawdziwa zima w tym roku, ze śniegiem i mrozem, zawitała do Zamościa wcześniej, jeszcze przed tą kalendarzową. Mam nadzieję, że zostanie z nami nieco dłużej, a dla tych, co w taki czas „jak nie muszą, nie wychodzą z domu”, będzie zachętą do czytania, także kolejnego numeru „Bibliotekarza Zamojskiego”. W nim, mamy wiele interesujących tekstów, m.in. relacji z wydarzeń bibliotecznych, które polecam uwadze, bo mogą natchnąć pomysłem, a po modyfikacji, zależnej od własnych możliwości, znajdą zastosowanie w pracy innych bibliotek.

Tym, którzy nie mieli okazji uczestniczyć w seminarium, które organizujemy corocznie (od 2015 r.), wspólnie z Urzędem Statystycznym w Lublinie, polecam lekturę tegorocznych wystąpień i prezentacji zamieszczonych w rozdziale „Spotkania edukacyjne”.

Zachęcam także do zapoznania się z ciekawą „Rozmową...” i mam nadzieję, że również w przyszłości uda nam się namówić innych rozmówców na publikację swoich przemyśleń.

Tradycyjnie, zamieszczamy też sporo informacji, również historycznych, dotyczących Zamościa i Zamojszczyzny. Ujęte zostały one w rozdziale „O regionie i z regionu”, gdzie m.in. możemy poczytać o piosenkach tworzonych do tekstów Zbigniewa Dmitrocy. Tak na marginesie więcej wieści regionalnych prezentujemy na stronie internetowej biblioteki w „Czerpaku Zamojskim”.

O nowych książkach polecanych na cały rok, a także o publikacjach, które ukazały się w 2022 r. nakładem Książnicy Zamojskiej piszemy w części „Recenzowane i polecane”. Na zakończenie prezentujemy w pigułce to, co zdarzyło się w 2022 r. w bibliotekach Zamościa i Zamojszczyzny.

Życzę dobrej lektury i niezmiennie zapraszam do współpracy.

W imieniu Redakcji
Halina Zielińska

OKULISTA

OPTOMETRYSTA - ORTOPTYSTA

szeroka oferta opraw dla dzieci w każdym wieku i dorosłych

**DARMOWE
BADANIA**
u optometrysty,
ortoptysty



prowadzimy badania dzieci od pierwszych tygodni życia,
mamy do tego odpowiedni sprzęt i doświadczenie

www.facebook.com/OPTYKMAMAJA

M A M A I J A

Salon Optyczny MAMA I JA, ul. Piłsudskiego 31, 22-400 Zamość, tel. 505 505 018

BIBLIOTEKARZU, ZAPROŚ NAS DO SIEBIE NA SPOTKANIE - ZADZWOŃ!

Dla zorganizowanych grup dzieci w wieku od kilku do kilkunastu lat prowadzimy darmowe badania przesiewowe z dojazdem na miejsce.



Czy jest słońce, deszcz czy wiatr, trwamy od 12 lat

Deszczowy i wietrzny wtorek, porywająca środa, żar czerwcowego słońca, spotkania autorskie, prezentacje teatralne, występy muzyczno-taneczne, premiery i przedpremiery wydawnicze, dużo regionalnych nowości, wspólne rozmowy i uśmiechnięci ludzie to wyróżniki 12. edycji Zamojskiego Festiwalu Książki, który w 2022 roku przebiegał pod hasłem *Książka – odkryj więcej!*

Pierwszy dzień odkrywania

Wystartowaliśmy 21 czerwca. Za oknem niemal jesień, słońce przeplatane chmurami, silny wiatr i przelotne opady deszczu. Nie tak wyobrażaliśmy sobie początek astronomicznego lata... i początek Festiwalu. Wszystkie wydarzenia zaplanowaliśmy na Rynku Wodnym w Zamościu. Chwila niepewności, przegląd pogodowych aplikacji i decyzja – nie damy się pokonać złej aurze, nie takie góry pokonujemy na co dzień! Już o 11.00, przy naszym namiocie na Rynku Wodnym, rozpoczął się kiermasz książki używanej. Czytelnicy, mieszkańcy miasta i turyści, mieli okazję uzupełnić domowe księgozbiory o interesujące ich tytuły. Dzielna (niekoniecznie ubrana na taką pogodę) bibliotekarka zachęcała wszystkich, by „dali drugie życie starym książkom”. Dawali.

Przygotowania do oficjalnego otwarcia Festiwalu rozpoczęły się około 14.30. Cały niezbędny dla realizacji wydarzenia sprzęt, ustawiliśmy na dużej, zadanej scenie rozstawionej na Rynku Wodnym. W ten sposób nie tylko zabezpieczyliśmy się na wypadek deszczu i wiatru, ale też każdy przybyły mógł tego popołudnia poczuć się, jak gwiazda na scenie (za co część z przybyłych nawet dziękowała). Festiwal oficjalnie wystartował o 16.00.

Co odkrywaliśmy pierwszego dnia?

Po pierwsze twórczość uwielbianej przez wielu czytelników pisarki – Ałbeny Grabowskiej, ale również ją samą. Tegoroczny Festiwal rozpoczął się spotkaniem autorskim właśnie z nią. A ja miałam przyjemność je prowadzić. Ałbena Grabowska znana jest przede wszystkim z cyklu książek *Stulecie Winnych*, ale napisała wiele innych powieści m.in. *Lot nisko nad ziemią*, *Coraz mniej olśnień*, trylogię *Alicja w krainie czasów*, powieść psychologiczną *Matki i córki*, czy serię książek dla dzieci opowiadających o Julku i Mai. Łącznie w ciągu kilkunastu lat wydała ponad 20 tytułów, należących do różnych gatunków literackich. Nietypowe imię autorki, które w dosłownym tłumaczeniu oznacza kwitnącą jabłoń, wynika z jej bułgarskich korzeni. Z wy-



Fot. Leszek Wygachiewicz

kształcenia jest lekarzem, specjalistką neurologii i epileptologii. Jak mówiła podczas rozmowy, chęć pisania zawsze gdzieś w niej tkwiła, ale nie planowała zostać pisarką. Po wydaniu pierwszej książki (*Tam gdzie urodził się Orfeusz*), która miała być po prostu sentymentalną podróżą po rodzinnym kraju, przyszły kolejne propozycje i pojawiały się nowe pomysły. Stopniowo odkrywała swoje przeznaczenie. Jest jedną z tych osób, które uważają, że szczęściu trzeba dopomóc. Walczy o swoje marzenia i naprawdę udaje jej się je spełniać. Od dziecka chciała zostać aktorką, a dzięki ekranizacji sagi *Stulecie Winnych* mogła spróbować swoich sił w tej dziedzinie. Jaka jest tajemnica jej sukcesu? Niewątpliwie wielki talent, ale też upór w dążeniu do celu, pracowitość, systematyczność (stara się codziennie napisać przynajmniej pięć stron tekstu), ogromna wrażliwość i empatia. Jej teksty zawsze mają jakiś walor edukacyjny, jak mówi *nawet jeśli się komuś nie podobają fabularnie, zawsze wnoszą jakąś wiedzę np. na temat medyczny lub historyczny*.

Spotkanie przebiegło w wyjątkowej atmosferze. Autorka jest bardzo ciepłą i otwartą osobą. W czasie rozmowy poruszyliśmy wiele ważnych, inspirujących tematów. I miałyśmy spore grono słuchaczy, bo pomimo złej pogody czytelnicy dopisali. Z uwagą przysłuchiwali się rozmowie, zadawali pytania, dziękowali, a potem cierpliwie stali w kolejce po autograf i pamiątkowe zdjęcie. Jesteśmy pod urokiem Ałbeny Grabowskiej. To kobieta niezwykła,

która ma w sobie wielką odwagę, determinację i siłę, by walczyć z przeciwnościami losu i spełniać marzenia.

Drugim naszym odkryciem (choć nie nowym) była wdzięczność, a dokładniej potrzeba jej wyrażania tym, którzy są z nami na co dzień, chciałoby się powiedzieć „na dobre i na złe”. Tradycyjnie dajemy jej wyraz podczas *gali festiwalowej*, kiedy to wręczamy nagrody, wyróżnienia i podziękowania dla najaktywniejszych czytelników oraz osób i instytucji wspierających działalność Książnicy Zamojskiej. *Medal Jubileuszowy Książnicy Zamojskiej im. S. K. Zamoyskiego* w Zamościu, za działania na rzecz biblioteki, otrzymał Krzysztof Gałaszkiwicz, radny sejmiku województwa lubelskiego, dyrektor Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. *Kartą Honorowego Czytelnika* wyróżniliśmy Katarzynę Pleskaczyńską, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury im. K. Makuszyńskiego w Zamościu oraz Agnieszkę Chroń, nauczycielkę ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu. *Złota Obwoluta* przypadła: Joannie Antos, wychowawcy Przedszkola Miejskiego nr 8 im. J. Brzechwy oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu, Jakubowi Żygawskiemu, dyrektorowi Archiwum Państwowego w Zamościu i Marii Mołdoch, dyrektorowi oraz społeczności Szkoły Podstawowej nr 3 im. E. Orzeszkowej w Zamościu. *Nagrody dla najlepszych Czytelników w 2021 roku* odebrali: Elżbieta

Osoba, Bronisław Orzeł, Irena Pitura, Jadwiga Wołańczyk oraz czytająca rodzina – Małgorzata i Piotr Greszta wraz dziećmi: Pawłem, Kacprem, Karolem i Zuzią, stale odwiedzający Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży przy Kamiennej 20. Gałę uświetnił koncert zamojskiego barda, Jana Ciesielskiego. Wybrzmiały piosenki do słów m.in. Roberta Gmitera, Marcina Różyckiego i Bolesława Leśmiana.

To był zimny dzień, ale wypełniony mądrymi słowami, ciepłymi gestami i lirycznymi dźwiękami. Dzięki zadaszeniu nie zmokliśmy. Czujemy się zobowiązani, by podziękować za nie Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Zamościu. Mogliśmy się schronić pod dachem sceny i w miarę bezpiecznie realizować program Festiwalu. Prognozy pogodowe i programowe na kolejne dni naszego święta książki napawały dużym optymizmem. Chmury dość niechętnie odsłaniały pierwsze prawdziwie letnie promienie.

Każdego dnia – po trzykroć, a niekiedy i więcej razy – czyniliśmy obowiązki względem tych, dzięki którym nasz Festiwal zaistniał w przestrzeni miasta oraz na łamach i falach mediów. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie *Lubelskie Smakuj Życie!* Wsparty nas również spółka Veolia Wschód i firma BudProfit. Festiwal odbywał się pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego i Prezydenta Miasta Zamość Andrzeja Wnuka – dziękujemy. Patronat medialny sprawowały: Polskie Radio Lublin, Katolickie Radio Zamość, „Dziennik Wschodni”, „Tygodnik Zamojski”, „Kronika Tygodnia”, „Nowy Kurier Zamojski”, „Skafander”, zyciezamoscia.pl i roztocze.net. Wspomniano nas również w niedzielnej Panoramie Lubelskiej.

Odkrycia drugiego dnia Festiwalu

Również drugi dzień Festiwalu obfitował w wiele atrakcji. Tuż przed południem na Rynku Wodnym rozgościliśmy się z kiermaszem książki używanej. Słoneczny letni dzień (ziąb dnia minionego odchodził powoli w zapomnienie) sprzyjał miłej atmosferze, która udzielała się uczestnikom.

Jak napisać kryminał? Tego dowiedział się każdy, kto przyszedł na spotkanie z młodą pisarką, reprezentantką młodego pokolenia, zamościanką, Aleksandrą Jonasz. Kim jest Ola? Tegoroczną absolwentką Psychologii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, absolwentką III LO im. Cypriana Kamila Norwida w Zamościu i reżolutną dziewczyną, która wie, czego chce od życia. Autorka, mimo młodego wieku, posiada spory dorobek pisarski. Spod jej pióra wyszły cztery książki. Dwie z nich ukazały się już na rynku wydawniczym (mamy je w bibliotece, od teraz z autografem). Jeszcze w tym roku ukaze się trzecia część cyklu *Obudź mnie zanim umrę*. Na rok kolejny zaplanowana jest premiera powieści *Spacer w mroku*. Jaka jest jej twórczość? Ola twierdzi, że *wulgarna i krwawa*. Czytelnicy mówią, że to proza, która trzyma w napięciu do ostatnich linijek, wywołując przy tym dreszczyk emocji. Spotkanie było porywające, (również dosłownie, ze względu na poddmuchy wiatru). Z niecierpliwością czekamy na kolejne książki zamościanki. Póki co, śledzimy ją na „fejsie” i podglądamy jej „instastories”.

Po spotkaniu autorskim scenę opanowali jeszcze młodszy ludzie. Byliśmy świadkami performatywnego czytania fragmentów „Starzyzny”, powieści Stefana Dardy. Artyści Teatru Syrena w Staszowie, Fundacji Banina z Warszawy oraz Zamojskiej Grupy



Fot. Leszek Wygachiewicz

Teatralnej odkrywali przed widzami swoje aktorskie umiejętności. Rzecz była o kłątwie, która okryła zapomnieniem mieszkańców pewnej wioski, ale również o tym, jak światy, wydarzenia, ludzie i ich sprawy przenikają się, gdy tylko poświęci się im uwagę. Interpretacja powieści, według scenariusza Marty Fortowskiej, była próbą sprawdzenia, dla ilu zdarzeń z przeszłości, opisaną przez Dardę, znaleźć można odbicie w teraźniejszości? Gdzie szukać tropów miejsca, które zapadło się pod ziemię i czy w ogóle możliwe jest podążanie szlakiem tego, co nigdy nie istniało?

W odróżnieniu od mrocznej powieści Stefana Dardy, w interpretacji przedstawionej przez młodych aktorów było sporo humoru. Reżyserem spektaklu jest Bartłomiej Miernik, a na festiwalowej scenie wystąpili: Alicja Stankiewicz, Zosia Hajduk, Denis Jakubowski, Kamila Kucharczak, Małgorzata Basińska, Martyna Oleszczak, Szymon Gondek i Bartłomiej Miernik.

Odkrywania dzień trzeci

23 czerwca to trzeci dzień Festiwalu. Odkrywca-ami „trzeciego dnia” były dzieci z zamojskich szkół, najmłodsi sympatycy naszej biblioteki wraz z rodzicami oraz wychowankowie Młodzieżowego Domu Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu.

Pogoda, jak „zamówiona”; nie za chłodno, nie za gorąco, w sam raz by zatrzymać się, usiąść, posłuchać, zadać kilka nurtujących pytań ulubionej pisarce. Było kolorowo, na brukowej płycie Rynku Wodnego rozłożono poduchy, kocyki, wielkie kostki, gry i sztalugi z pracami powstałymi w pracowniach działów plastycznych, rękodzieła i batiku działających przy MDK.

Po chwili rozpoczęła się rozmowa. O czym? O skarpetkach, ale czy tylko o nich? Stery przejęła Justyna Bednarek, autorka ponad 60 książek, w tym serii prezentującej przygody niesamowitych skarpetek. Dzieciaki zasypały autorkę toną pytań. Jak to było, że została pani pisarką? Czy nie bolała pani ręka przy pisaniu takich długich książek? A, czy purchawkowe placuszki z kwiatów mleczy można naprawdę jeść? Czy warto marzyć?

Odpowiedzi były proste i rzeczowe. Autorka zwinnie prowadziła dzieciaki w zakamarki swojego pisarskiego życia. Opowiadała o marzeniach i dążeniu do ich realizacji. O swojej pasji do pisania, o życiu i o „ziarenkach prawdy” włożonych do książek. Zdradziła kulisy powstania skarpetkowych historii, wprowadziła słuchaczy we wzruszający, baśniowy świat, pełen przygód, czułości, wzruszeń, dobrego humoru, a nawet kryminalnych afer.

Wiecie skąd się wzięły maki? Znać historię trzęsącej się osiki? A może chcecie poznać tajemny przepis na przyjaźń, sukces, pyszny serniczek, czy sałatkę, za którą każda kuna odda swój ogon? Kto wie? Może potrzebujecie interwencji „Babcochy”, by naprawić to, co się wokół „zepsuło”? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań autorka podawała dziecięcej publiczności niczym smaczny kąsek na tacy.

Powstały również podczas krótkich warsztatów własne „niesamowite skarpetki”. Każda inna, wyjątkowa, czerwone, szare, niektóre z włosami z włóczki. Jeszcze chwila rozmowy i zadanie domowe na wakacje – „Wymyśl przygodę swojej skarpetki”.

Tuż po godzinie szesnastej plac rynku powoli zapełniali widzowie, dumni rodzice, rodzeństwo, dziadkowie wreszcie nauczyciele Młodzieżowego Domu Kultury – wszyscy chcieli to zobaczyć...



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz

Na scenie powitaliśmy Tatr Młodego Aktora z MDK w Zamościu, który przybył ze spektaklem „Co okręt wiezie?” powstałym na podstawie książki Ireny Tuwim. Popłynęły barwne dźwięki w „żywym okręcie”. I wysypały się literki tworząc wyrazy, wersy, zdania i myśli wielkich pisarzy polskich. Te zaś ułożyły się w wiersze, które ze smakiem recytowali młodzi aktorzy. Bravo! Wszystko było tak autentyczne, że czuło się na twarzy powiew morskiej bryzy.

Po powrocie „z morskiej podróży” na scenie pojawił się Zespół „Kornelki” oraz Zespół Tańca Nowoczesnego „Raptis” działające przy MDK w Zamościu. Pierwsze dźwięki, pierwsze kroki, taniec nabierał tempa... Czasem trudno było oderwać wzrok, zwinne ruchy, ciekawe choreografie i muzyka – współczesna i klasyczna, swoisty dźwiękowy miszmasz. Wszystko to tworzyło niesamowitą atmosferę. Bogaty program uzupełniały występy solistów. „Tylko tego chcę”, „Myszka widziała ostatnia”, czy „Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy” – to tylko niektóre z prezentowanych piosenek. Miło się patrzyło, miło się słuchało, i w szachy się grało – pod okiem mistrza Andrzeja Czoehry.

Odkrywaliśmy razem, odkrywaliśmy więcej. Odkrywaliśmy z Wami. Odkrywajmy, najlepiej codziennie, nie tylko podczas Zamojskiego Festiwalu Książki.

Nic do zakrycia

4 czerwca, w festiwalowy piątek, skryliśmy się przed upałem w bibliotekach, a ten dawał się nam coraz bardziej we znaki. Odpoczywaliśmy, czysto

teoretycznie, od żaru Rynku Wodnego. Nie był to ani odpoczynek nad wodą, ani w cieniu, nie był to również dzień beczynny. Przebiegał pod hasłem „Odwiedź nas w bibliotece”. Szczególne ukłony czynimy przed tymi, którzy nas odwiedzają – również poza Festiwalem. I tak na piątkową wizytę w bibliotece zdecydowały się 244 osoby. Tego dnia wypożyczono 560 książek w tym 8 materiałów audiowizualnych. Wypożyczaliśmy, rozmawialiśmy, szukowaliśmy się do sobotniej „Giełdy Książki Regionalnej” i zamknięcia Festiwalu.

Wiele jeszcze do odkrycia!

Ostatni dzień Festiwalu (5 czerwca) to spotkania regionalistów, kolekcjonerów, pasjonatów, wydawców, autorów, sponsorów. W tym roku, ponieważ to już druga edycja „Giełdy Książki Regionalnej”, swoje publikacje prezentowali: Fundacja „Ku Przyszłości” z Wojsławic z publikacjami, gadżetami i... Starym Piernikiem Wędrowycza, (kto był, ten wie, o czym mowa, kto czytał, ten wie, kim jest Jakub Wędrowycz), Lubuskie Stowarzyszenie Regionalne ze świeżutkim (prosto z drukarni) 3. numerem kwartalnika „Przestrzeń Pogranicza”, z książkami Roberta Gmitterka i materiałami promocyjnymi z gmin pogranicza, Stowarzyszenie Tegit Et Protegit prezentowało najnowsze wydawnictwo „Od Naroła po Bełż” – warto podkreślić, że była to przedpremiery tej książki. Były również dwie wcześniejsze publikacje „Od Zamościa po Lwów” i „Z Roztocza na Grzędę Sokalską”. Tomaszowskie Towarzystwo Regionalne im. doktora Janusza Petera zawitało m.in. z najnowszym numerem „Tomaszowskiej Teki Re-



Fot. Leszek Wygachiewicz

gionalnej" oraz wieloma publikacjami promującymi Ziemię Tomaszowską. Archiwum Państwowe w Zamościu z firmowym „Archiwariuszem Zamojskim” oraz innymi publikacjami i informacją przekazaną przez dyrektora Jakuba Żygawskiego o powrocie do Zamościa aktu lokacyjnego – tego najważniejszego, pierwszego z trzech istniejących. Muzeum Ziemi Biłgorajskiej przybyło z publikacjami promującymi Ziemię Biłgorajską. Andrzej Kudlicki z wydawanym od 13 lat magazynem „Magiczne Roztocze”, Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego obecna zarówno w roli organizatora, wystawcy, jak i wydawcy – uhonorowana w Lublinie *Wawrzynem Pawła Konrada* za najładniejszą książkę roku 2021 i wyróżnieniem za szczególne walory edytorskie i formę przekazu. Była też Księgarnia *Trio z Roztocza*, czyli regionalna kopalnia publikacji „stań”.

Znów rozmawialiśmy. Ponadgodzinny panel sprawdzająco-wyjaśniający czy „Dobrze nam się wydaje?” Było o kondycji książki regionalnej, o szansach autorów, potrzebach wydawniczych

i marzeniach wydawców, o planach, nadmiarach i niedoborach. Co ciekawe, tam gdzie są pieniądze, nie zawsze jest komu pisać, tam gdzie ludzi tłum, nieco mniej pieniędzy na wydawnictwa. W upalną sobotę otaczało nas zewsząd LATO... kalendarzowe, a od lewej lub od prawej (zależnie od ustawienia) również teatralne, bowiem powoli rozpoczynała się kolejna edycja „Zamojskiego Lata Teatralnego”.

Giełda Książki Regionalnej zakończyła 12. „Zamojski Festiwal Książki”. Zostały wspomnienia, zdjęcia – głównie za sprawą naszego kolegi Leszka Wygachiewicza, ale też Anny Szewcz z „Dziennika Wschodniego” i Janka Ciosa z portalu zyciezamoscia.pl oraz innych fotografujących przelotem. Dziękujemy za każde okazane nam wsparcie wszystkim tym, którym po drodze jest z książką i biblioteką.

Barbara Grabowska, Karolina Fidler-Niemczuk,
Joanna Grabczak, Piotr Piela,
Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz

Szlakami marzeń z plenerową biblioteką na Rynku Wodnym

Letnia Czytelnia Książki i Prasy, czyli plenerowa biblioteka Książnicy Zamojskiej im. S. K. Zamoyskiego to sprawdzony produkt promocyjny. Od czterech lat na Rynku Wodnym w Zamościu spotykamy się z mieszkańcami, turystami i czytelnikami. Gramy, rozmawiamy, udzielamy informacji, dajemy nowe życie starym książkom, animujemy udostępnioną nam miejską przestrzeń na miarę potrzeb i możliwości.

Tradycją staje się również organizacja przy tej plenerowej bibliotece wydarzeń promujących literaturę oraz ludzi związanych z szeroko rozumianą kulturą. Działania te poświęcamy głównie postaciom wybitnym, które zostały wybrane na PATRONÓW ROKU. W 2022 pochyliliśmy się więc nad życiem i twórczością Marii Konopnickiej, Ignacego Łukasiewicza, Józefa Wybickiego i Wandy Rutkiewicz. Cztery wydarzenia odbywające się w piątkowe, wakacyjne popołudnia miały wspólną nazwę „Szlakami marzeń”.

Bohaterką pierwszego z nich (8 lipca 2022 r.) była pisarka, poetka, tłumaczka i publicystka Maria Konopnicka. Spotkanie, podczas którego przypominaliśmy jej bezsprzeczne zasługi, m.in. dla polskiej literatury dla dzieci, prowadziły Joanna Grabczak i Magdalena Prędkiewicz. Utwory Konopnickiej

czytali: Iwona Proczka, Ewa Jagielska, Ewa Harkot, Andrzej Szozda, Marta Kułaj-Wyszyńska, Piotr Grabczak, Iga Barczuk, Agnieszka Magryta-Głąb, Anna Sztrum i Olga Bogaczyńska. Spotkanie uświetniły dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Słoneczko” i Żłobka „Słoneczne Elfy” oraz słuchaczki Zamojskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Oprawę wokalną przygotowała Szkoła Muzyczna Yamaha.

29 lipca dedykowany był Ignacemu Łukasiewiczowi, twórcy światowego przemysłu naftowego, wynalazcy lampy naftowej, ale także działaczowi zaangażowanemu w walkę o niepodległość Polski, m.in. poprzez finansowe wspieranie powstania styczniowego i pomoc powstańcom. Spotkanie prowadziły Karolina Fidler-Niemczuk i Renata Michalik. W rolę lektorów wcielili się: Dominika Lipska, Emilia Szewczuk, Daniela Mbas, Kacper Gąska, Aneta Sznajdrowicz i Leszek Wygachiewicz. Prezentację literacką uświetniła wokalistka Kamila Wróblewska. Wydarzeniu towarzyszył konkurs wiedzy o Ignacym Łukasiewiczzu „I wszystko jasne” z nagrodami sponsorowanymi przez firmę Veolia Wschód Sp. z o.o.

5 sierpnia bohaterem spotkania był Józef Wybicki – jeden z najwybitniejszych Polaków I Rzeczy-

pospolitej i czasów, które po niej nastąpiły, autor polskiego hymnu narodowego. Wiele ciekawych i nieznanych powszechnie informacji o tej postaci zaprezentowały Małgorzata Małysza i Teresa Sawczuk. Teksty Wybickiego czytali Dariusz Kostyński i Kacper Gąska. Wokalnie zaprezentowała się Kamila Wróblewska. Stroje dla czytających i prowadzących udostępniło Stowarzyszenie „Turystyka z Pasją”. Aranżację wizualną wydarzenia tworzyły także figury woskowe żołnierzy (na co dzień „stacjonujące” w Bastionie nr 7), które wypożyczył nam Zakład Gospodarki Lokalowej w Zamościu. Dużym zaskoczeniem było dla uczestników pojawienie się na spotkaniu Jakuba Romaszko z Gdańska, rekonstruktora, który przyjechał do Zamościa i przybył na Rynek Wodny w pełnym umundurowaniu żołnierza z epoki.

Ostatnie wydarzenie przy *Letniej Czytelnicy*..., dedykowane tym razem Wandzie Rutkiewicz, zorganizowane zostało 19 sierpnia. Wanda Rutkiewicz jako pierwsza Polka i trzecia kobieta na świecie zdobyła

najwyższy szczyt świata – Mount Everest. Pokonywała bariery, tworzyła kobiece zespoły górskie, była pionierką himalaizmu kobiecego. Imponowała siłą, sprawnością fizyczną i niezwykle inteligencją. O zasługach i dokonaniach tej wybitnej kobiety mówiły Małgorzata Małysza i Angelika Sarzyńska. Teksty wspomnień i relacje z jej wspinaczek czytali Agnieszka Klimczuk, Renata Szczygieł i Dariusz Kostyński. Prezentację literacką wokalnie uzupełniła Daria Cisko. W ramach wydarzenia odbyło się również spotkanie z podróżnikiem, uczestnikiem wypraw wysokogórskich Józefem Kwaśniakiem.

Już wiadomo, kim będą Patroni Roku 2023. Do zobaczenia zatem na Rynku Wodnym w kolejne wakacje, tradycyjnie przy Letniej Czytelnicy Książki i Prasy. Zapraszamy także do biblioteki przy Kamiennej 20 i każdej z sześciu jej filii – od poniedziałku do soboty.

Piotr Piela
Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wugachiewicz



Festiwal *Fantastyczny Zamość*

W dniach 11 - 13 oraz 17 sierpnia 2022 roku trwał w Zamościu Festiwal *Fantastyczny Zamość*. Wydarzenie, mimo niekoniernie sprzyjających w każdym dniu warunków atmosferycznych, odbywało się na Rynku Wodnym przy plenerowej bibliotece Książnicy Zamojskiej, która też była pomysłodawcą i organizatorem *Festiwalu*. Śmiało można powiedzieć, że były to cztery fantastyczne dni w fantastycznym mieście, z fantastycznymi ludźmi.

Jedenastego sierpnia królowały gry: wielkoformatowe, kolorowe, które rozłożone na płycie Rynku Wodnego przyciągały uwagę młodszych i starszych. Prowadząc rozgrywki „spacerowaliśmy po lesie”, „pływaliliśmy po oceanach”, „rozpoznawaliśmy zwierzęta i przeróżne gatunki roślin”. Były też szachy i kilka poważnych rozgrywek z mistrzami z Zamościa, Warszawy, Wrocławia, ba - nawet z Anglii i Australii. Co ważne pogoda sprzyjała grającym, a groźnie brzmiące pomruki nadciągających burz, na ten fantastyczny czas, omijały teren rozgrywek. Tego dnia nasz biblioteczny namiot odwiedziła ponad setka osób.

Kolejny dzień (12 sierpnia) był deszczowy, ale scena na Rynku Wodnym przyjęła nas pod swój dach. Otuliła przyjaźnie i przyjemnie. Pierwszym punktem programu było performatywne czytanie

„Starzyzny” – powieści Stefana Dardy wg scenariusza Marty Fortowskiej. Wystąpili dla nas młodzi aktorzy z Zamojskiego Studia Teatralnego, Fundacji Banina z Warszawy i Teatru „Syrena” w Staszowie (Alicja Stankiewicz, Denis Jakubowski, Ignacja Zoja Stec, Julia Soluch, Kamila Kucharczak, Klara Poźniak, Klaudia Machałek, Martyna Chałas, Patrycja Pszczoła, Solomiia Mardarovych, Szymon Gondek i Zosia Hajduk). Fantastyczni młodzi ludzie, pod czujnym okiem Bartłomieja Miernika, bardzo profesjonalnie bawili się tekstem literackim. Kolejnym gościem Festiwalu był Marcin „GUTA” Kuźma z Towarzystwa Szabli i Miecza. Towarzyszyła mu Paulina Kozłowska jako „dziewczyna z epoki”. Prelegent podczas swoich „Gutkowych dykteryjek” zabrał nas w historyczną podróż w czasie; opowiedział o rekonstrukcjach historycznych, ludziach, wydarzeniach, zbrojach, broni i strojach, które sam wykonuje oraz o swojej pasji twórczej i potrzebie pisania. Zwieńczeniem drugiego festiwalowego dnia była rozmowa Elizy Leszczyńskiej-Pieniak z Bogdanem Nowakiem, dziennikarzem, regionalistą, poetą, autorem książek. Dużo było o fantastycznych markach i zakamarkach Zamościa, o zabobonach i czarownikach, o kacie na etacie, pręgierzu przed Ratuszem oraz o przygotowywanym przez Książnicę



Fot. Leszek Wygachiewicz

Zamojską – zmienionym w formie i rozszerzonym w treści – trzecim już wydaniu książki „Państwo Zamojskie”. Nie wszyscy – znów przez deszcz – dotarli na spotkania, ale i tego dnia naliczyliśmy ponad setkę odwiedzających, chroniących się przed deszczem, zapatrzonych i zasłuchanych w fantastyczne opowieści.

13 sierpnia, w sobotę zaczęliśmy tuż po hejnale. Mroźne historie i fantastyczne podania z regionu, czyli opowieści Daniela Mroza, rekonstruktora i autora książek, m.in. trzyczęściowej „Starej Baśni

Roztocza” skupiły uwagę na zapomnianym nieco świecie podań i wierzeń. Daniel ma dar opowiadania i bardzo przyjemnie się go słucha. Tuż po nim na scenę wkroczył „Wodolej” lub jak kto woli „Patologiczny Wodnik”, który przyjął zaproszenie do *fantastycznego Zamościa* i jednocześnie na *Fantastyczny Zamość*. Spotkanie z Michałem Gołkowskim prowadził Artur Harasim z Zamojskiego Stowarzyszenia Kulturalnego „Czerwony Smok”. Było głośno i energetycznie. Pan Michał jest, jak się okazuje, nie tylko płodnym twórcą



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz

literatury z gatunku fantastyki i różnych jej odmian, ale też tłumaczem. Raczej nie lubi Sienkiewicza i uważa, że Tolkien jest jednak mało atrakcyjny dla współczesnego odbiorcy. Następnie o „Balladach ze spalonego traktu”, udziale w rekonstrukcjach historycznych i grze na lutni, z Alicją Janusz, rozmawiał Marek Farfos z Fundacji „Ku Przyszłości”. O źródłach fantastycznych inspiracji z Grzegorzem Wielgusem konwersowała zaś Katarzyna Kuśmierczuk z Zamojskiego Stowarzyszenia Kulturalnego „Czerwony Smok”.

Wisienką na fantastycznym torcie była wizyta ojca Jakuba Wędrawycza. Spotkanie autorskie z Andrzejem Pilipiukiem prowadził, wspomniany wcześniej, Marek Farfos. Wierni fani Andrzeja z zaciekawieniem wysłuchali rozmowy i z zadowoleniem przyjęli wiadomość, że kolejne przygody Jakuba Wędrawycza, sympatycznego bimbrownika i egzorcysty są już niemal gotowe. Tak minął nam trzeci festiwalowy dzień.

Spotkaniom towarzyszył Games room zorganizowany przez Zamojskie Stowarzyszenie Kulturalne

„Czerwony Smok”. W gry planszowe zaopatrzył nas Portal Games sp. z o.o. Można było zdobyć nową książkę Daniela Mroza i oznaczyć ją ręką autora.

Dzięki odwiedzającym organizowany w tym samym czasie na Rynku Wielkim Festiwal Win i Produktów Regionalnych również i na nasze wydarzenia zaglądali ciekawscy. Spora część zostawała na dłużej, a niektórzy wracali – zasmakowawszy w fantastycznej literaturze.

17 sierpnia wyruszył korowód fantastycznych postaci. Było upalnie, ale wszystko się powiodło.



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz

Przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola „Słoneczko” wzbudzały zainteresowanie przechodniów. Bajecznie kolorowy korowód i spacer po zakamarkach Starówki z Sylwią Jagodą ze Stowarzyszenia „Turystyka z Pasją” był dla uczestników niezwykłą przygodą. Wędrowały z nami księżniczki, królowny i elfy. Był pirat, król, rycerz, postaci z bajek, baśni i legend. Zresztą, kogo tam nie było? Każdy przedszkolak miał na sobie lub ze sobą jakiś fantastyczny akcent. Wystartowaliśmy (łącznie ponad sto osób) z Rynku Wodnego. Przemierzaliśmy Rynek Wielki, posiedzieliśmy na Rynku Solnym, „odwiedziliśmy” założyciela miasta Hetmana Jana Zamoyskiego i poznaliśmy Legendę Stołu Szwedzkiego. Po drodze spotkaliśmy krasnala Batiarygę i postaci „wyjęte” z poezji Bolesława Leśmiana. Na zakończenie dzieci wróciły na Rynek Wodny, by na chwilę pograć w planszówki.

Organizatorem Festiwalu Fantastyczny Zamość była Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego w Zamościu. Współorganizatorami: Fundacja „Ku Przyszłości”, Zamojskie Stowarzyszenie Kulturalne „Czerwony Smok”, Stowarzyszenie „Turystyka z Pasją”, Fundacja Banina, Niepubliczne Przedszkole „Słoneczko” i Bursa Międzyszkolna nr 2 w Zamościu. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie „Lubelskie Smakuj Życie!” Patronat medialny sprawowali: Polskie Radio Lublin, „Tygodnik Zamojski”, „Nowy Kurier Zamojski”, Gazeta Akademicka „Skafander” i portal roztocze.net.

Festiwal Fantastyczny Zamość to z pewnością fantastycznie spędzone dni. Był czas na zabawę i naukę. Była okazja do zawarcia nowych znajomości i rozmów... Czy za rok spotkamy się w Fantastycznym Zamościu? Nie wszystko zależy od nas. Za udział w pierwszej edycji serdecznie dziękujemy partnerowi wydarzenia, współorganizatorom, gościom, autorom, czytelnikom i mediom.

Piotr Piel, Książnica Zamojska





Fot. Leszek Wygachiewicz

„biblioTEKA PAMIĘCI”

Historia? Wszystko to, co zdarzyło się jakiś czas temu... wieki temu, lata temu, wczoraj, a nawet chwilę po postawieniu kropki na końcu tego zdania. Wszystko to już historia. Czy ona jest nauczycielką życia, jaką ci ona jest nauczycielką ani też, co z nas za uczniowie, pisać nie będziemy.

Mając świadomość, że jesteśmy częścią tej historii, że współtworzymy ją i jesteśmy za nią odpowiedzialni, jako biblioteka przede wszystkim poszukujemy i udostępniamy literaturę. Organizujemy także projekcje, prelekcje, wykłady, koncerty i spotkania, których celem jest przywoływanie i utrwalanie pamięci o ludziach, miejscach i wydarzeniach - ze szczególnym akcentem na „tutaj”.

W 2022 roku przypada 80. rocznica masowych wysiedleń ludności Zamojszczyzny (Aktion Zamość) oraz 80. rocznica Bitwy pod Wojdą (30.12.1942) – jednego z pierwszych powstańczych zrywów Zamojszczyzny przeciwko okupantowi niemieckiemu. Szacuje się, że z terenu Zamojszczyzny, z blisko 300 miejscowości wysiedlono 110 tysięcy mieszkańców, w tym ponad 30 tys. dzieci. Około 10 tysięcy z nich zmarło z głodu, chłodu, chorób i braku opieki. Ponad 4 tys. zostało wywiezionych na zgermanizowanie. Bohaterami naszego projektu byli Róża i Jan Zamoyscy oraz Dzieci i wszyscy mieszkańcy Zamojszczyzny, którym przyszło żyć w czasie niemieckiej okupacji. Hasło przewodnie wydarzenia *Wolność pod skrzydłami „Anioła Dobroci”* nawiązywało do uratowania przed śmiercią, przez małżonków Zamojskich, blisko 500 dzieci.

Głównym założeniem projektu było przypomnienie losów Dzieci Zamojszczyzny oraz postaci Róży i Jana Zamojskich. Wydarzenie było okazją do przybliżenia tragicznych dat w historii Zamojszczyzny – losu dzieci, kobiet i mężczyzn i ich walki o wolność i niepodległość. IV Biblioteczne Spotkania z Historią *Wolność pod skrzydłami „Anioła Dobroci”* zostały zrealizowane w przestrzeni „Miasta Idealnego” na Rynku Wodnym w Zamościu dzięki dofinansowaniu z Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022, w ramach Rządowego Programu Dotacyjnego „Niepodległa”. Środki finansowe oraz zaangażowanie wielu osób i instytucji pozwoliły przygotować i zrealizować, w dniach 20-21 sierpnia 2022 roku, na Rynku Wodnym w Zamościu, szereg wydarzeń, które przypominały o trudnej historii Zamościa i Zamojszczyzny.

20 sierpnia z koncertem „Dźwięki Wolności” solo a capella wystąpił Adam Strug. Niosły się te dźwięki w przestrzeni miasta na tyle donośnie, że wielu przechodniów przystając na chwilę, zostawała do

W ramach wydarzenia złożyliśmy również bukiety róż w miejscach pamięci - przy Pomniku Dzieci Zamojszczyzny (ul. Akademicka), przy Tablicy Pamięci (ul. Grodzka), w celi Pamięci na Zamojskiej Rotundzie oraz przy pomniku Pamięci Mieszkańców Zamojszczyzny w miejscu obozu przesiedleńczego (ul. Piłsudskiego).

21



Fot. Piotr Piel

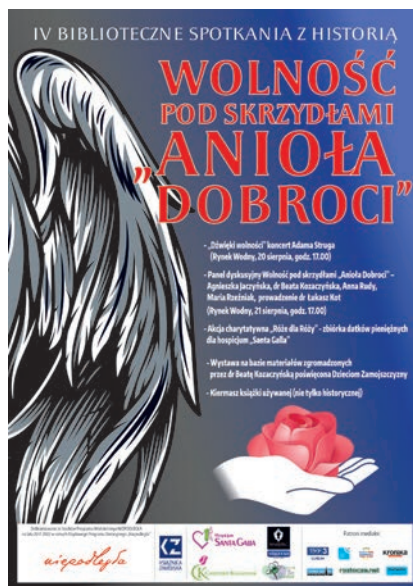
Patronat medialny nad wydarzeniem objęli TVP 3 Lublin, Polskie Radio Lublin, Katolickie Radio Zamość, „Nowy Kurier Zamojski”, „Kronika Tygodnia”, „Skafander Gazeta Akademicka” i roztocze.net. Był z nami także Bogdan Nowak, redaktor dziennika „Kurier Lubelski”.

Biblioteczne Spotkania z Historią były wydarzeniem towarzyszącym Zamojskiemu Festiwalowi Filmowemu „SPOTKANIA Z HISTORIĄ”. Z uwagi na rangę tematu i jego znaczenie dla lokalnej społeczności podjęliśmy również działania poza-projektowe. Pierwsze wysiedlenia na Zamojszczyźnie zostały przeprowadzone nocą z 27 na 28 listopada 1942 roku. Dlatego też z datą 27 listopada ukazała się „biblioTEKA PAMIĘCI” – okolicznościowa jednodniówka Książnicy Zamojskiej. 1 000 egzemplarzy pojawiło się dzięki współpracy z lokalnym tygodnikiem „Nowy Kurier Zamojski”. Treść gazety to zapis obszernych fragmentów rozmowy przeprowadzonej w ramach realizowanego w sierpniu projektu, ilustrowany zdjęciami mieszkańców Zamojszczyzny wywiezionych do KL Auschwitz. Całość uzupełnia fotografia uczestników panelu i wiersz pracownika biblioteki Piotra Piel.

Gazeta była dostępna podczas uroczystości związanych z obchodami 80. rocznicy wysiedleń mieszkańców Zamojszczyzny w Skierbieszowie, w której wzięli udział Prezydent RP Andrzej Duda i były prezydent RFN Horst Köhler (urodzony w rodzinie Niemców nasiedlonych do Skierbieszowa). Jednodniówkę „biblioTEKA PAMIĘCI” otrzymali również uczestnicy uroczystości w Zamościu (miejscu byłego obozu przejściowego, który funkcjonował od 27 listopada 1942 roku do 19 stycznia 1944 roku). Trafiła ona także do zamojskich szkół i bibliotek w powiecie zamojskim.

II wojna światowa, choć coraz odleglejsza w czasie, wciąż bliska jest pamięci osób, które jej bezpośrednio doświadczyły. Uważamy, że kolejnym pokoleniom okres ten powinien być stale przypomniany. Wolność bowiem nie jest nam dana na zawsze. Pielęgnowanie wolności to pielęgnowanie pamięci. Nasza biblioteka pamięta, a wspólnie z nią Czytelnicy!

Autorzy projektu: *Barbara Grabowska, Justyna Matyjasek, Piotr Piel, Książnica Zamojska*





Fot. Anna Kalniuk

Nad Narodowym Czytaniem w Zamościu uwag kilka

Od 2012 roku, zawsze w pierwszą sobotę września, w całej Polsce, ale także poza jej granicami odbywa się *Narodowe Czytanie*. Dla mnie jako bibliotekarza ma ono ogromne znaczenie jako świetne działanie czytelnicze. O tym, że z czytaniem literatury przez Polaków nie jest najlepiej mówi i pisze się dużo, choć w świetle badań czytelniczych ostatnio jakby „coś się ruszyło”. Czy ma na to bezpośredni wpływ ta ogólnopolska akcja? Tego na pewno nie wiem, ale zachęca wiele osób do bezpośredniego w niej uczestnictwa.

Książnica Zamojska od samego początku ochoczo zaangażowała się w organizację wydarzenia w Zamościu. Poza tym, rzecz można, najgłówniejszym - organizowanym w pięknej przestrzeni zamojskiej Starówki, trwają również czytania w wielu innych mniejszych środowiskach. I jest to naprawdę piękne, i spójne z ideą, bowiem wydarzenia takie mają jednoczyć lokalne wspólnoty, zbliżać ludzi – rodziny, sąsiadów, znajomych, mieszkańców miast i wsi. Jest to bezsprzecznie wartość szczególna.

Przygotowanie kolejnych edycji *Narodowego Czytania* to także niemały wysiłek organizacyjny. Należy przecież zorganizować lektorów – zachęcić czytelników, społeczności szkolne, zaktywizować różne grupy i organizacje społeczne. Trudno po-

minąć również osoby pełniące funkcje publiczne. Trzeba popracować z lekturą, przygotować scenariusz wydarzenia, zadbać o miejsce i bezpieczeństwo, zapewnić właściwą oprawę, również wizualną, poprowadzić akcję, wcześniej – wypromować, a w końcu przygotować podziękowania dla czytających. Od 2016 roku biblioteki pomagają w przygotowaniach *Narodowego Czytania* Kuratorium Oświaty w Lublinie – Delegatura w Zamościu.

Kiedy wszystko, zdawałoby się „zapięte jest na ostatni guzik” rozpoczyna się czytanie lektury. A są nią zawsze dzieła wybitne, perełki polskiej literatury, klasyka. *Narodowe Czytanie* zainicjowane zostało poematem Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”. Później czytaliśmy dzieła Aleksandra Fredry oraz pisaną *ku pokrzepieniu serc* Trylogię Henryka Sienkiewicza. W 2015 roku, za przyczyną powieści „Lalka” Bolesława Prusa, przemierzaliśmy wraz z jej bohaterami zarówno eleganckie ulice, jak i mroczne miejsca XIX-wiecznej Warszawy. W kolejnych latach wybrzmiewały, w różnych interpretacjach, „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, a w 2018 r., w związku z jubileuszem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Para Prezydencka, patronująca temu wydarzeniu, zaprosiła Polaków do lektury „Przed-

wiośnia" Stefana Żeromskiego. Rok później, czyli na ósme *Narodowe Czytanie*, z wielu zgłoszonych propozycji wybrano osiem nowel autorstwa Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schulza, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. W 2020 roku przeczytaliśmy łączący w sobie realizm i fantastykę utwór Juliusza Słowackiego „Balladyna”, zaś rok później „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. 2022 rok poświęciliśmy ponownie twórczości Adama Mickiewicza i jego utworom wydanych w zbiorze „Ballady i romanse”, wyznaczającym początek polskiego romantyzmu.

Treść lektur, choć napisanych wiele lat temu, pozostaje wciąż aktualna. Wystarczy tylko odczytać je ponownie, zadać współczesne pytania i zastanowić się nad nim z dzisiejszej perspektywy. Ale żeby było to możliwe potrzebny jest czas. No właśnie ten, którego tak wszystkim brakuje, a jego brak z kolei nie pozwala nam na prawdziwe przeżycie tego, co dla człowieka powinno być i cenne i ważne. Przecież, kiedy oddajemy się lekturze, nie tylko wzbogacamy własną wiedzę. Czytając książki to tak jakbyśmy filtrowali ich treść przez własne doświadczenie. „Rozmawiamy” z autorem, zgadzamy się z nim bądź nie, emocje bohaterów lektury stają się naszymi emocjami, kibicujemy im, kochamy ich lub nie lubimy. Pod wpływem lektury rodzą się w nas pytania, a odpowiedzi na nie są różne, bo zależne od naszego „aktualnego stanu ducha”. Wszystko to powoduje, że stajemy się wrażliwymi ludźmi, ciekawymi świata, na który patrzymy z wielu kierunków. Potrafimy dostrzec wszystkie jego barwy, rozumiemy, że inni mogą myśleć nieco inaczej niż my, ale nie oznacza to, że nie mają racji.

Z założenia, takie wspólne spotkanie przy lekturze jak *Narodowe Czytanie* dobrze wpływa też na zacieśnianie więzi. Nigdy tego jednak nie osiągniemy jeśli swój udział w wydarzeniu potraktujemy „na szybko” lub z innych pobudek, np. „że nie wypada odmówić”, „warto się pokazać” i pochwalić „też tam byłam i czytałam”. Oczekujemy wówczas też od organizatorów zbyt wiele – by określić, czasem z dokładnością przysłowiowej aptekarskiej

miary, kiedy będzie moje „pięć minut”. Oczywiście nie wszyscy czytający przychodzą tylko dla odegrania swojej roli, ale niestety tak jest coraz częściej. No cóż, ten bezlitosny czas...

Radość przynoszą ci, którzy zwyczajnie pragną posłuchać. Zatrzymują się turyści, przypadkowi przechodnie, rodzice z dziećmi, którzy właśnie wybrali się na sobotni spacer, nawet nowożeńcy, co przed chwilą opuścili salę ślubów. Bywa też zupełnie odwrotnie, a wtenczas, interpretowane fragmenty lektury ulatują w bezludną przestrzeń. Chciałoby się powiedzieć: *pięknie mówić (czytać) jest zalecane, ale i słuchać jest niemałym przymiotem...*

Zachęcam także, by przeznaczony wcześniej dla nas fragment czytać z książki lub elektronicznego nośnika. Na tradycyjnym, papierowym egzemplarzu lektury mamy wówczas okazję otrzymać symboliczną pieczęć *Narodowego Czytania*. Dostojniej prezentujemy się również na tak ochoczo robionych fotkach.

Kiedy czytanie lektury dobiegnie końca, długo nie trzeba też czekać na echa wydarzenia. Począwszy od pytania „dlaczego czytamy na Rynku Wodnym, a nie na Rynku Wielkim”, poprzez „mój fragment był za krótki” i „dlaczego czytałam na końcu, a nie na początku”, aż po uwagi, że niektórym podziękowaliśmy bardziej, a innym za mało. No cóż, gdybyśmy to my nie organizowali NC, nie popełnilibyśmy żadnych pomyłek.

Narodowe Czytanie ma łączyć, zachęcać do czerpania z naszego wspólnego literackiego dziedzictwa, przekonywać, że dobra polska literatura jest nam wciąż żywo potrzebna, bo może być – zwyczajnie – zaczynem dobrych, twórczych rozmów.

W 2023 roku lekturą będzie powieść Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Z całą pewnością, w Zamościu, nie spotkamy się nad rzeką Niemen, ale być może nad Łabuńką lub w Parku Miejskim. Z całą pewnością stwierdzam też, że już dziś intensywnie myślimy jakby poprawić kondycję *Narodowego Czytania* w naszym mieście.

Halina Zielińska,
Książnica Zamojska





Fot. Leszek Wygachiewicz

Czytam – mam tę moc!

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że czytanie książek ma na nas pozytywny wpływ. Każda lektura wnosi coś nowego do naszego życia: jedne mają wymiar edukacyjny czy terapeutyczny, inne zapewniają rozrywkę i poprawiają humor. Świadomy czytelnik wybierając lekturę, kieruje się nie tylko preferencjami, ale i potrzebą chwili. Możemy zatem powiedzieć, parafrazując słowa utworu Kabaretu Starszych Panów, że książka jest dobra na wszystko. W związku z tym powinniśmy po nią sięgać, najczęściej jak się da i to od najmłodszych lat, bo jak mówi znane przysłowie „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”.

Od wielu lat bibliotekarze dwoją się i troją, by zachęcić dzieci i młodzież do sięgania po słowo pisane. Także w Książnicy Zamojskiej odbywa się wiele akcji mających na celu promocję książek i czytania. Jedną z nich jest cykliczny projekt skierowany do niepełnoletnich mieszkańców i uczniów przebywających na terenie Zamościa, współfinansowany z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W ramach tego zadania w bibliotekach organizowane są różne zajęcia czy warsztaty, zachęcające do czytania i pokazujące uczestnikom, że życie pozbawione wszelkiego ro-

dzaju nałogów oraz agresji stanowi ogromną wartość społeczną.

Projekt ph. „Czytam – mam tę moc!” był realizowany od kwietnia do grudnia, przy czym najważniejsze jego elementy, czyli zajęcia, warsztaty i interaktywne spotkanie autorskie odbywały się w okresie od czerwca do października. W tegorocznej edycji duży nacisk położyliśmy na zdrowy tryb życia, zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej. W ramach projektu odbyły się: cykliczne zajęcia wakacyjne, spotkanie autorskie z Karoliną Majdan-Solecką, warsztaty z zakresu biblioterapii, rozwoju kompetencji miękkich, przeciwdziałania cyberprzemocy oraz zdrowego żywienia.

Cykl zajęć wakacyjnych „Podróże po literaturze” zorganizowany został z myślą o dzieciach, które spędzają czas w mieście. Spotkania były prowadzone przez bibliotekarzy i odbywały się raz w tygodniu, w okresie od lipca do sierpnia. Podczas zajęć, w których centralną rolę odgrywała książka, uczestnicy wykonywali prace plastyczne, bawili się z wykorzystaniem m.in. maty do kodowania i dysków sensorycznych, zakupionych w ramach projektu. Również materiały plastyczne, upominki dla dzieci oraz środki ochronne i dezynfekujące zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych

na to zadanie. W ramach projektu udało się nam również znacząco powiększyć istniejącą kolekcję znaną jako „Półka z dobrą książką”. Wśród zakupionych pozycji znalazły się książki m. in. o walorach terapeutycznych. Dzięki temu biblioteki zostały wyposażone w wartościową literaturę dla młodszych czytelników.

W ramach projektu, 3 sierpnia na Rynku Wodnym w Zamościu, odbyło się również spotkanie autorskie z Karoliną Majdan-Solecką – autorką książek dla dzieci, instruktorką tańca i choreografką. W spotkaniu uczestniczyły dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym oraz mieszkańcy miasta. Autorka angażowała uczestników w czytanie swoich tekstów oraz organizowała zabawy ruchowe z wykorzystaniem historii zwierząt opisanych w jej książkach. Zachwycone dzieci chętnie włączały się do zabawy. Te najbardziej aktywne otrzymały w nagrodę drobne upominki. Frekwencja przerosła nasze oczekiwania. Dzięki temu, że spotkanie odbyło się na zewnątrz, w ścisłym centrum miasta w czasie sezonu turystycznego, bez wątplenia przyczyniło się nie tylko do budowania pozytywnego wizerunku biblioteki, ale i całego miasta.

Kolejnym, bardzo ważnym elementem projektu „Czytam – mam tę moc!” były warsztaty mające na celu propagowanie zdrowego stylu życia na poziomie fizycznym i psychicznym. W sumie odbyło się 12 zajęć poruszających cztery istotne zagadnienia takie jak: radzenie sobie ze złością, rozwijanie kompetencji miękkich, zdrowe odżywianie oraz cyberprzemoc.

Warsztaty biblioterapeutyczne ph. „O uczuciach słów kilka” odbyły się w Filiach Bibliotecznych nr 2, 3 oraz 4. Przeprowadziła je bibliotekarka pracująca w Książnicy Zamojskiej pani Dorota Usidus. Tematem przewodnim zajęć była złość i metody radzenia sobie z nią. Dzieci chętnie opowiadały o swoich spostrzeżeniach na temat negatywnych emocji i wykonały prace plastyczne pokazujące jak sami wyglądają, kiedy wpadają w złość. Jesteśmy pewni, że zrozumienie własnych uczuć, pozwoli uczestnikom w przyszłości niwelować agresywne zachowania.

Kolejny cykl warsztatów ph. „Rozwijamy kompetencje miękkie” przeprowadziła pani Małgorzata Szwarz-Niderla – psycholog i nauczyciel dyplomowany, pracownik Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Zamościu. Zajęcia odbyły się w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży oraz Filiach Bibliotecznych nr 1 i 6. W czasie warsztatów został poruszony temat komunikacji, czyli zagadnienia, z którym żyjąc w społeczeństwie mamy do czynienia

na co dzień. Zajęcia okazały się bardzo angażujące, gdyż opierały się głównie na pracy w zespołach. Prowadząca aranżowała rozmowy, w czasie których członkowie grupy mieli przysłuchiwać się z zainteresowaniem lub lekceważeniem temu, co przekazuje kolega. Uczestnicy dowiedzieli się również jak przekazywać informacje, by były zrozumiałe dla odbiorców, a na zakończenie stworzyli plakat przedstawiający cechy idealnego rozmówcy.

Zupełnie inne zagadnienia były podejmowane w ramach cyklu pt. „Wiem, co jem”. Warsztaty prowadziły dietetyczki Marzena Szwed i Jowita Marcyniuk, pracujące w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Jana Pawła II w Zamościu. Zajęcia odbyły się w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży i Filiach Bibliotecznych nr 4 i 6. Prowadzące zainicjowały dyskusję na temat prawidłowych nawyków żywieniowych. Dzieci chętnie opowiadały o tym, jak wygląda ich dieta i zadawały mnóstwo pytań dotyczących wartości spożywczych różnych produktów.

Ostatni temat jaki poruszyliśmy w ramach projektu to bardzo aktualny problem cyberprzemocy. Został on podjęty przez aspiranta Dariusza Kuropatnickiego, który pracuje w Zespole ds. Profilaktyki Społecznej Nieletnich i Patologii KMP w Zamościu i od 13 lat zajmuje się problematyką dotyczącą nieletnich i małoletnich. W ramach cyklu ph. „Dzieci w sieci” odbyły się trzy spotkania w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży oraz Filiach Bibliotecznych nr 1 i 3. Policjant apelował o ostrożność i ograniczone zaufanie w stosunku do treści pojawiających się w Internecie. Poza tym uczestnicy porozmawiali na temat agresywnych zachowań w sieci i niebezpieczeństw na jakie mogą być narażeni użytkownicy. Z całą pewnością warsztaty przyczyniły się nie tylko do zwiększenia bezpieczeństwa uczestników, ale także utrwalenia pozytywnego wizerunku policji.

Bogata, różnorodna oferta sprawiła, że zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem. Łącznie we wszystkich wydarzeniach wzięło udział 547 uczestników. Wśród nich byli również obywatele Ukrainy, przebywający w Zamościu w związku z konfliktem zbrojnym toczącym się na terytorium ich państwa. Nam, bibliotekarzom zaangażowanym w ten i inne projekty promujące czytanie, zostaje liczyć na równie ciepłe, a może nawet cieplejsze przyjęcie kolejnych akcji oraz coraz lepsze statystyki czytelnicze. I nie zapominajmy: czytanie daje ogromną moc!

Marlena Jarosz,
Książnica Zamojska



Fot. Kamila Niemczuk

Wielojęzyczna biblioteka

Książnica Zamojska w grudniu 2019 roku zapoczątkowała akcję zbierania zbiorów obcojęzycznych. Zapotrzebowanie na tego typu wydawnictwa obserwowaliśmy od jakiegoś czasu, ale ostatnio bibliotekarze spotykają się z konkretnymi zapytaniami w tym zakresie. Wiele mieszkańców naszego miasta, jak również większego obszaru objętego działalnością zamojskiej biblioteki wyjeżdża, studiuje i pracuje oraz posiada rodziny, które na stałe zamieszkują za granicą. Literaturę obcojęzyczną traktują jako narzędzie doskonalenia swoich umiejętności językowych. Położenie geograficzne województwa lubelskiego też jest specyficzne. Sprzyja kontaktom sąsiedzkim i wymianie kulturowej, dzięki bliskiej odległości od granicy białoruskiej i ukraińskiej. Pierwsze prośby o pomoc w tej sprawie skierowaliśmy więc do konsulatów: Białorusi i Ukrainy, później: Niemiec, Wielkiej Brytanii i innych. Kiedy te starania nie przyniosły spodziewanych efektów, zaapelowaliśmy również do naszych czytelników.

W czasie pandemii, z oczywistych powodów, przyjmowanie wszelkiego rodzaju darów zostało wstrzymane i dopiero po zniesieniu obostrzeń, mogliśmy kontynuować dalsze wysiłki. Do tej pory najwięcej tego typu zbiorów pozyskaliśmy w języ-

ku angielskim, niemieckim i ukraińskim. Jak wiadomo w ostatnim czasie odnotowujemy w naszym mieście wzrost ludności napływowej, głównie uchodźców wojennych, dlatego ponawiając prośby o zbiórkę, tym razem apelowaliśmy głównie o książki w języku ukraińskim.

Zwróciliśmy się również do przedstawicielstw dyplomatycznych ambasad kilku krajów w Polsce, w sprawie rzeczowej pomocy w skompletowaniu literatury w różnych językach. Jednak, w odpowiedzi, otrzymaliśmy tylko kilka wydawnictw od konsula Niemiec i honorowego konsula Ukrainy. W związku ze znikomym odzewem szukaliśmy innych dróg. Za pośrednictwem lokalnej prasy i radia, a także mediów społecznościowych poprosiliśmy czytelników oraz zaprzyjaźnione instytucje. Jak się okazało, na takie oddolne inicjatywy można zawsze liczyć i w niedługim czasie do biblioteki zaczęły napływać dary w dużych ilościach. Zbór, przede wszystkim książek, stale się powiększa. Posiadamy już publikacje w kilkunastu językach. Jako ciekawostkę mogę podać, że przybyła do nas książka Zygmunta Miłoszewskiego *Gniew* przetłumaczona na język niemiecki oraz wydana w języku ukraińskim powieść Doroty Terakowskiej *Tam, gdzie spadają anioły*. Pojawiły się wydawnictwa

albumowe po hiszpańsku oraz, między innymi, jedna publikacja w języku esperanto. Otrzymaliśmy za pośrednictwem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie 50 woluminów wydawnictw angielskich, które przekazała osoba prywatna z Kanady. Nie są to nowości, ale książki w dobrym stanie, starannie wydane, a wśród nich są nawet okazy bibliofilskie.

Wybuch wojny w Ukrainie skłonił nas do opublikowania kolejnego apelu. Tym razem głównie prosiliśmy o książki w języku ukraińskim dla dzieci i osób dorosłych, z myślą o uchodźcach, którzy uciekając przed zagrożeniem, masowo napływali w tym czasie do Zamościa. Mimo zgromadzonego już wcześniej zasobu literatury ukraińskojęzycznej, każdy kolejny gest miał wielkie znaczenie. Pozyskane zbiory zostały w krótkim czasie przysposobione bibliotecznie i od marca 2022 r. zostały udostępnione dla czytelników. Książki w języku ukraińskim stały się też świetną pomocą dla bibliotekarzy organizujących zajęcia, w których uczestniczyły dzieci z Ukrainy. W pozyskiwanie literatury ukraińskojęzycznej zaangażował się też Komitet Wykonawczy Rady Miasta Łuck. W kwietniu 2022 r. przekazał paczkę z darami książkowymi dla naszej biblioteki. Również Fundacja Folkowisko rozpoczęła akcję „Książki zamiast bomb”. Projekt miał na celu zebranie funduszy na zakup dziecięcych książek ukraińskich i przekazanie ich do bibliotek w Polsce. Książnica Zamojska znalazła się w szacownym gronie instytucji obdarowanych i 5 maja 2022 r. otrzymała

kolejne publikacje dla najmłodszych (książki, kolorowanki i inne ciekawe materiały dydaktyczne). Ze swoją inicjatywą wydawniczą wyszedł „Świat Książki”, który wydał w języku ukraińskim pozycję dla młodzieży *Feliks, Net i Nika* Rafała Kosika, która również trafiła do naszych zbiorów.

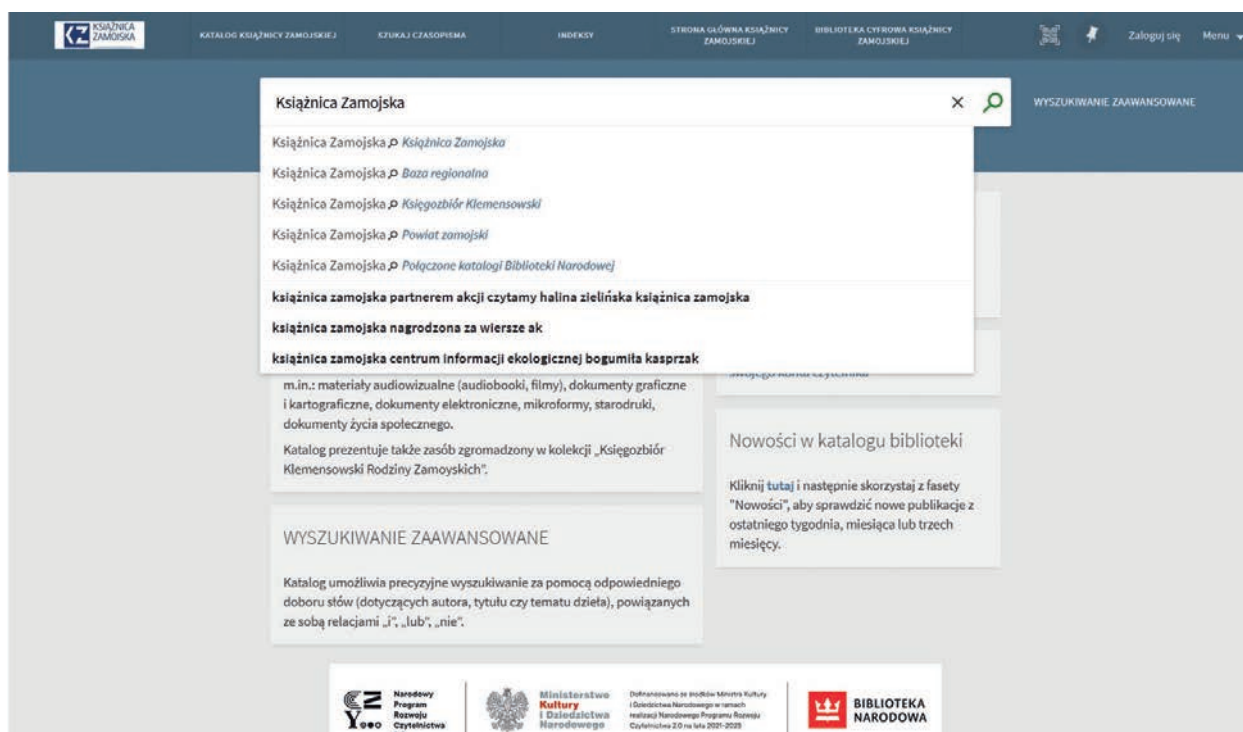
W dalszym ciągu zbieramy, z niemałym powodzeniem, dary książkowe we wszystkich innych językach. Ostatnio, dotarły do naszej biblioteki publikacje dla najmłodszych, tym razem w języku francuskim z Wydawnictwa „Editions Privat”. Ponownie za pośrednictwem Wojewódzkiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie otrzymaliśmy dary z Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Napływają też, w dużych ilościach, książki od naszych niezawodnych czytelników, teraz głównie literatura piękna w języku angielskim. Są to powieści znanych i lubianych autorów, chociaż zdarzają się również publikacje popularnonaukowe.

Poprzez prowadzoną „zbieraczą” akcję udało się nam zgromadzić ponad 500 książek, 20 gier planszowych w języku angielskim i niemieckim oraz kilka filmów w językach oryginalnych. Docelowo zasób obcojęzyczny znajdzie miejsce w filii bibliotecznej Książnicy Zamojskiej, która będzie miała swoją siedzibę w budynku remontowanej obecnie Akademii Zamojskiej.

Agnieszka Szewczuk,
Książnica Zamojska



Fot. Piotr Piela



System biblioteczny Alma w Książnicy Zamojskiej

W 2021 roku Książnica Zamojska aplikowała o przyłączenie do zintegrowanego systemu zarządzania zasobami bibliotek w ramach programu wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025”, Priorytet 1. Poprawa oferty bibliotek publicznych, Kierunek Interwencji 1.2. Budowa ogólnokrajowej sieci bibliotecznej poprzez zintegrowany system zarządzania zasobami bibliotek. Na liście wniosków zaakceptowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wśród 140 bibliotek publicznych z województw: świętokrzyskiego, łódzkiego i lubelskiego, znalazła się również biblioteka w Zamościu. 22.11.2021 r. została w tej sprawie podpisana Umowa pomiędzy Biblioteką Narodową a Książnicą Zamojską im. S. K. Zamoyskiego w Zamościu, na podstawie której w 2022 roku rozpoczął się proces wdrażania nowego systemu bibliotecznego ALMA.

Jest on nowoczesnym, kompleksowym systemem zarządzania biblioteką, działającym w chmurze. Opracowany został przez firmę Ex Libris we współpracy z Boston College, Katholieke Universiteit Leuven, Princeton University Library oraz Purdue University Library. Alma jest ujednoliconym, elastycznym i komfortowym środowiskiem administrowania zasobami bibliotecznymi.

Wdrażanie systemu w Książnicy Zamojskiej rozpoczęło się od deduplikacji, czyli porównania rekordów wzorcowych i bibliograficznych znajdujących się w systemie ALMA z rekordami Książnicy Zamojskiej, w celu identyfikacji powtarzających się i pozostawieniu we wspólnym środowisku katalogowym jednego reprezentacyjnego, przy czym rekordy Biblioteki Narodowej traktowane są jako nadrzędne. Książnica Zamojska dysponuje w systemie Strefą Instytucji, w ramach której zarządza i obsługuje procesy biblioteczne w zakresie udostępniania i rejestracji materiałów bibliotecznych. Natomiast Strefa Sieci to nic innego jak wspólne środowisko katalogowe, które zapewnia zintegrowane i współdzielne zarządzanie rekordami. Biblioteka w Zamościu, podobnie jak inne biblioteki przystępujące do nowego systemu ALMA, może brać udział w procesie współkatalogowania z innymi bibliotekami. Biblioteka Narodowa udostępniła nieodpłatnie usługę dostępu do systemu w modelu Software as a Service (SaaS), który zapewnia obsługę następujących procesów bibliotecznych: katalogowania i udostępniania zbiorów bibliotecznych, rejestracji czasopism, interfejsu użytkownika (wyszukiwarka), administracji systemu. Biblioteka Narodowa w pełni zajęła się koordynacją włącznie-

nia Książnicy Zamojskiej do Almy. Jednocześnie przyjęła rolę centralnego administratora, co wiąże się bezpośrednio z wykonywaniem operacji globalnych w systemie.

8 kwietnia 2022 roku odbyło się pierwsze spotkanie inicjujące dotyczące całego procesu wdrożenia systemu Alma. W Książnicy Zamojskiej został powołany zespół wdrożeniowy, który rozpoczął intensywne prace związane z implementacją baz. Byliśmy zobowiązani przygotować formularz uprawnień pracowniczych, formularz konfiguracyjny dla bibliotek podłączanych do systemu Alma oraz formularz – informacje o egzemplarzach. Prace trwały ponad 2 miesiące. Zostały wyeksportowane, z dotychczas wykorzystywanego systemu Patron, bazy z pełnym zasobem oraz wartości udostępniania (konta czytelników, kary, opłaty, wypożyczenia).

W kolejnym etapie Biblioteka Narodowa przeprowadziła pełną migrację danych oraz dokonała porównania i scalenia przekazanych przez Książnicę rekordów. Naszym zadaniem było zainstalowanie i skonfigurowanie na wszystkich stanowiskach obsługujących

program Alma zalecanej przeglądarki internetowej Google Chrome do zdalnego połączenia się z programem. Ponadto, pod koniec kwietnia odbyło się szkolenie wprowadzające do pracy w Almie przygotowane przez Bibliotekę Narodową z zakresu obsługi podstawowych funkcjonalności: logowanie, ekran startowy, personalizacja widoku, wyszukiwanie, katalogowanie zbiorów, gromadzenie zbiorów, udostępnianie zbiorów, raporty statystyczne, katalog online – wyszukiwarka Primo. Dodatkowo Biblioteka Narodowa udostępniła dla bibliotekarzy szkolenia z zakresu obsługi i eksploatacji systemu Alma i wyszukiwarki Primo oraz zapewniła tematyczne szkolenia (prowadzone online) dotyczące poszczególnych procesów bibliotecznych (ogólne, katalogowanie, gromadzenie, udostępnianie i wyszukiwarka Primo), uzupełnione krótkimi filmami instruktażowymi. Nadal można również korzystać

z materiałów szkoleniowych zamieszczonych na stronie internetowej BN (zakładka „dla bibliotekarzy”). Ponadto, dla bibliotek przyłączanych do systemu, przygotowane zostały konsultacje (online). Mają one charakter cykliczny; podczas spotkań specjaliści z Instytutu Bibliograficznego BN odpowiadają na pytania bibliotekarzy oraz sugerują właściwe rozwiązania w kwestiach związanych z systemem.

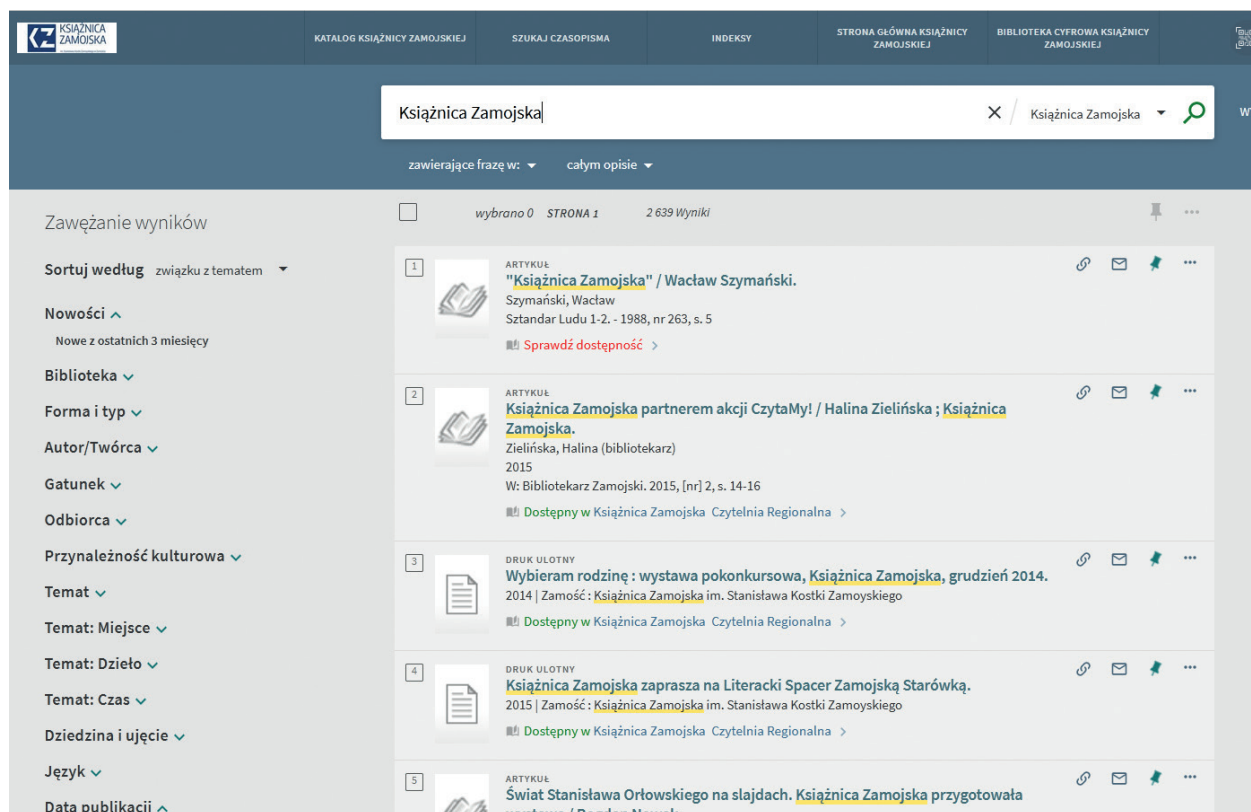
W połowie lipca otrzymaliśmy wersję implementacyjną systemu Alma, która posłużyła do sprawdzenia poprawności konfiguracji oraz zakresu i jakości migracji danych z dotychczas stosowanego systemu komputerowego. W dalszej kolejności została przekazana bibliotece wersja implementacyjna wyszukiwarki Primo. Zgodnie z ustaleniami, na początku sierpnia dokonano kolejnego, bieżącego eks-

portu danych udostępniania (konta czytelników, kary, opłaty, wypożyczenia). Wersję produkcyjną systemu Alma i wyszukiwarki Primo otrzymaliśmy czwartego sierpnia 2022 roku. W wyniku podjętych działań miejsce dotychczas stosowa-



negu w Książnicy oprogramowania PATRON zajął system Alma. Praca w nowym zintegrowanym środowisku stała się faktem. Wiązało się to z dużym wyzwaniem oraz nakładem pracy. Zarówno bibliotekarze jak i czytelnicy musieli pożegnać stare nawyki i wyrobić w sobie nowe umiejętności. Nasze pierwsze doświadczenia z Almą można by zamknąć przestrogą Woltera, że lepsze jest wrogiem dobrego.

Zakończenie procesu wdrażania systemu bibliotecznego Alma, poniekąd, oznaczało dla nas początek trosk. Tylko jedna z trzech wyeksportowanych baz została przekonwertowana w miarę poprawnie; była to baza główna. Dokumenty z bazy regionalnej wymagały uporządkowania, doprecyzowania typu dokumentu, uzupełnienia informacji o egzemplarzu fizycznym, czasem zmiany lokalizacji. Przetworzenie zasobów i ich implementacja okazała się dość skomplikowana.



W trosce o użytkownika, by umożliwić jednolitą komunikację, zbiory regionalne należało w nowym środowisku zmodyfikować. Wyzwaniem okazało się również uporządkowanie akcesji czasopism. Prace w tym zakresie prowadziliśmy przy wsparciu Biblioteki Narodowej.

Wprowadzenie nowego systemu było dużym wyzwaniem dla bibliotekarzy, którzy musieli poznać nowe procedury i wykazać sporo zaangażowania, by w miarę szybko nabyć umiejętności sprawnego poruszania się w nowym systemie. Z dużym potencjałem, wkroczyliśmy w wir intensywnej pracy, na każdym kroku napotykając na niespodzianki. Wątpliwości piętrzyły się permanentnie. Wszak w poprzednim programie funkcjonowaliśmy z powodzeniem od 2006 roku, program obsługiwał wszystkie procesy biblioteczne, również ważną dla bibliotek publicznych, ewidencję szczegółową zbiorów (inwentarze, akcesja ubytków). System Alma skupia się głównie na udostępnianiu, katalogowaniu, gromadzeniu i administrowaniu zbiorami.

W kwestii obsługi ważną sprawą było przyzwyczajanie czytelników do korzystania z kart bibliotecznych, które w Almie okazały się niezbędne do identyfikacji użytkownika. Dla wielu z nich posiadanie przy sobie legitymacji stanowiło problem i budziło opór. Dodatkowo, użytkownicy musieli uporać się z wyszukiwarką Primo,

nowoczesną, umożliwiającą fasetowe poszukiwanie, aczkolwiek inną od poprzedniej i, na ten moment, mniej przyjazną. No cóż *przyzwyczajenie drugą naturą człowieka*. Staraliśmy się na bieżąco eliminować niedogodności i poprawiać efektywność pracy. Pewnym udogodnieniem było przygotowanie tzw. „instrukcji” dla korzystających z nowej wyszukiwarki, m.in. o tym jak się logować i korzystać z konta czytelnika. Po kilku tygodniach intensywnych działań, po wielu cierpliwych odpowiedziach na zapytania czytelników większość osób korzystających z usług naszej biblioteki była usatysfakcjonowana.

Choć atmosfera w firmie była gorąca, pracowników cechowało rozsądne podejście do zadania. Wciąż ujawniały się nowe problemy, a to z logowaniem, a to z uprawnieniami, a to z wyszukiwaniem. Bibliotekarze współpracowali ze sobą, wymieniając się swoimi doświadczeniami. Wciąż trwają też spotkania robocze z Biblioteką Narodową, podczas których zgłaszamy swoje wątpliwości i pojawiające się problemy. Wierzimy, że „mała rewolucja” w konsekwencji przełoży się na efektywniejszą pracę, na której skorzystają nie tylko bibliotekarze, ale przede wszystkim nasi użytkownicy.

Marzena Rosiak,
Książnica Zamojska





60 lat działalności Urzędu Statystycznego w Lublinie

Dla nas „Liczy się każdy” niezmiennie od 60 lat! Pytamy, badamy, rejestrujemy, współpracujemy, publikujemy, informujemy, edukujemy...

Dnia 21 marca 2022 r. minęło 60 lat od utworzenia Urzędu Statystycznego w Lublinie. Jego misją jest zapewnienie profesjonalnej i obiektywnej informacji statystycznej, rzetelnie odzwierciedlającej sytuację społeczno-gospodarczą kraju (regionu), optymalnie dostosowanej do zmieniających się potrzeb odbiorców.

Cele strategiczne US w Lublinie to:

- osiągnięcie statusu wiodącego ośrodka wiedzy o regionie i krajowego centrum badań i analiz z zakresu statystyki gospodarki mieszkaniowej, komunalnej i budownictwa,
- ustawiczny rozwój pracowników i Urzędu jako organizacji, tworzenie atmosfery integracji, identyfikacji z Urzędem i jego misją, nakierowanie na dobrą współpracę, kompetencje oraz rozwój zawodowy i osobisty,
- partnerska współpraca z organami administracji publicznej, ośrodkami naukowymi, organizacjami gospodarczymi na Lubelszczyźnie, sprawozdawcami oraz innymi urzędami statystycznymi w Polsce i za granicą,

- prowadzenie działalności popularyzującej wiedzę statystyczną i jej użyteczność m.in. przez działania edukacyjne z zakresu statystyki kierowane do dzieci, młodzieży i dorosłych,
- rozwój współpracy w ramach Euroregionu Bug.
- Wojewódzki Urząd Statystyczny w Lublinie (dalej WUS) został utworzony w dniu 21 marca 1962 r. w oparciu o przepisy ustawy o organizacji statystyki państwowej z dnia 15 lutego tegoż roku. Sprawował nadzór nad pozostałymi organami statystyki państwowej działającymi na terenie województwa lubelskiego, do których zaliczał się Miejski Urząd Statystyczny w Lublinie (dalej MUS) oraz 19 Powiatowych Inspektoratów Statystycznych (dalej PIS) w: Bełżycach, Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Bychawie, Chełmie, Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Krasnymstawie, Kraśniku, Lubartowie, Lublinie, Łukowie, Opolu Lubelskim, Parczewie, Puławach, Radzyniu Podlaskim, Tomaszowie Lubelskim, Włodawie, Zamościu.

W pierwszym okresie istnienia, wyposażenie WUS w podstawowy sprzęt biurowy było wyjątkowo skromne. Zgodnie z zachowaną inwentaryzacją roczną, wg stanu na dzień 31 grudnia 1962 r.,

wyposażenie składało się z: 45 szt. biurek, jednego dywanu, 2 foteli, 103 krzeseł, 25 maszyn do pisania, 49 maszyn do liczenia (w tym 11 arytmometrów ręcznych i jednego elektrycznego, 37 sumatorów ręcznych), 4 powielaczy, 45 szaf biurowych drewnianych, 3 szaf żelaznych.

Pierwsza siedziba Urzędu znajdowała się w budynku przy ul. 22 Lipca 7 (obecnie ul. Spokojna w Lublinie). We wrześniu 1970 r. nastąpiło przeniesienie do nowo wybudowanego gmachu przy ul. Króla Stanisława Leszczyńskiego 48.

Struktura organizacyjna WUS przedstawiała się następująco:

1. Oddział Koordynacji i Opracowań Zbiorczych – 7 etatów,
 - Referat Szkolenia i Instruktażu,
 - Referat Opracowań Zbiorczych,
2. Oddział Statystyki Gospodarczej – 14 etatów,
 - Referat Obrotu Towarowego,
 - Referat Statystyki Przemysłu,
 - Referat Statystyki Rolnictwa i Leśnictwa,
 - Referat Statystyki Zatrudnienia,
 - Referat Inwestycji i Budownictwa,
 - Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej,
 - Referat Transportu i Łączności,
3. Oddział Statystyki Społecznej – 6 etatów,
 - Referat Statystyki Ludności, badań demograficznych, zdrowotności i opieki społecznej,
 - Referat Oświaty, szkolnictwa zawodowego i wyższego oraz kultury,
4. Inspektorat Badań Budżetów Rodzinnych,
5. Referat budżetowo-gospodarczy (Samodzielny Referat Ogólny) – 2 etaty.

Do zadań WUS należało:

- gromadzenie, przetwarzanie i udostępnianie danych statystycznych, a w szczególności prowadzenie badań statystycznych (w tym spisów powszechnych), dotyczących życia gospodarczego i społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem zadań określonych w planach społeczno-gospodarczych rozwoju województwa oraz zgodnie z zakresem rocznych planów opracowań statystycznych ustalonych przez Prezesa GUS,
- koordynacja i nadzór nad sprawozdawczością statystyczną,
- opracowanie wyników prowadzonych badań z uwzględnieniem analizy statystyczno-ekonomicznej oraz przygotowywanie opracowań i informacji statystycznych służących potrzebom planowania i zarządzania terenowych organów administracji państwowej, w tym opracowywanie okresowych sprawozdań z wykonania planu gospodarczego oraz

sytuacji gospodarczej miast, prowadzenie ewidencji tych jednostek, metryk i kartotek statystycznych,

- prowadzenie kontroli rzetelności i prawidłowości prac statystycznych w jednostkach sprawozdawczych,

- występowanie z wnioskami o ukaranie oraz udział w charakterze oskarżyciela publicznego w postępowaniu przed kolegiami do spraw wykroczeń w sprawach o wykroczenia określone w ustawie o organizacji statystyki państwowej, jak też podejmowanie prac zmierzających do polepszenia dyscypliny sprawozdawczej, szkolenie personelu, upowszechnianie wiedzy o statystyce, nawiązywanie i pogłębianie kontaktów ze środowiskami naukowymi oraz z uczelniami wyższymi,

- organizowanie sieci społecznych korespondentów statystycznych,

- popularyzacja wiedzy o statystyce,
- prowadzenie działalności w zakresie przygotowań obronnych oraz ochrony tajemnicy państwowej i służbowej.

Znaczące dla działalności WUS w Lublinie było utworzenie w 1965 r. Stacji Techniki Statystycznej, w której zorganizowano stanowiska pracy operatorów maszyn rachunkowych i księgujących. Jej zadaniem było zmechanizowanie opracowań informacji statystycznych. W dniu 1 lutego 1972 r. Wojewódzka Stacja Techniki Statystycznej (dalej WSTS) została samodzielnym terenowym organem statystyki na terenie województwa lubelskiego. Podporządkowano ją dyrektorowi WUS. Kierownik WSTS Stanisław Wójcik pełnił jednocześnie funkcję pierwszego zastępcy dyrektora WUS. W 1974 r. WSTS została przekształcona w Ośrodek Elektroniczny GUS w Lublinie (dalej OE). Zadaniem Ośrodka było wykorzystanie do opracowywania informacji statystycznych wchodzących wówczas do użytku maszyn oraz urządzeń mechanicznych i elektronicznych, w tym pierwszych komputerów. W tym celu w dniu 30 września 1975 r. Ośrodek otrzymał elektroniczną maszynę cyfrową „Odra-1305”. W dniu 1 lipca 1990 r. OE został przekształcony w Regionalny Ośrodek Informatyki Statystycznej, który od dnia 2 stycznia 1991 r. został włączony w struktury organizacyjne WUS w Lublinie jako Wydział Informatyki.

W wyniku zmian wprowadzonych na mocy ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa z dnia 28 maja 1975 r. powstało 49 województw, a tym samym utworzono 49 jednostek WUS. Powiatowe (miejskie) inspektoraty statystyczne działające na terenie województwa lubelskiego przekształcono w oddziały terenowe

właściwych Wojewódzkich Urzędów Statystycznych w Lublinie, Białej Podlaskiej, Chełmie, Siedlcach, Tarnobrzegu i Zamościu. W struktury organizacyjne WUS w Lublinie włączono oddziały terenowe w Kraśniku, Lubartowie, Opolu Lubelskim i Puławach. W strukturze WUS funkcjonował także Wojewódzki Inspektor Państwowej Inspekcji Płonów.

W roku 1991 utworzono nowe komórki organizacyjne: Wydział Informatyki oraz Referat do spraw Systemu REGON.

W związku z wejściem w życie ustawy o statystyce państwowej z dnia 29 czerwca 1995 r. istniejący dotychczas WUS zmienił nazwę na Urząd Statystyczny w Lublinie (dalej US).

Kolejne duże zmiany nastąpiły po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego, tj. od 1 stycznia 1999 r. Istniejące dotychczas Urzędy Statystyczne w Białej Podlaskiej, Chełmie i Zamościu zostały przekształcone w oddziały Urzędu Statystycznego w Lublinie. W struktury administracyjne województwa lubelskiego włączono również powiaty Janów Lubelski i Łuków. Zarządzeniem wewnętrznym nr 15 prezesa GUS z dnia 19 czerwca 2009 r. Urząd został zobowiązany do wykonywania zadań statutowych w obszarze prowadzenia badań statystycznych z zakresu statystyki gospodarki mieszkaniowej i komunalnej oraz statystyki budownictwa na terenie całego kraju. Jednocześnie zlikwidowano Wydział Statystyki Społecznej oraz Wydział Statystyki Gospodarczej. W ich miejsce utworzono Ośrodek Statystyki Budownictwa oraz Ośrodek Statystyki Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. W każdym z ośrodków utworzono działy metodologii oraz realizacji badań. Rok później powstał kolejny ośrodek – Lubelski Ośrodek Badań Regionalnych. W 2012 roku utworzono Wydział Realizacji Badań, a do Lubelskiego Ośrodka Badań Regionalnych włączono wydziały: Informacji, Edukacji i Promocji oraz Analiz i Opracowań Zbiorczych. Wydział Organizacji i Rejestrów powstał z połączenia wydziałów Organizacji i Rejestrów. W istniejących Ośrodkach Statystyki Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Statystyki Budownictwa zlikwidowano działy. Ostatnia zmiana organizacyjna miała miejsce w 2018 roku. Na mocy zarządzenia nr 1 prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 11 stycznia 2018 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie nadania statutu Urzędowi Statystycznemu w Lublinie zlikwidowany został oddział zamiejscowy w Puławach. W wyniku zmia-



ny struktury organizacyjnej Urzędu w skład służb statystyki publicznej w województwie lubelskim od 2018 r. wchodzi: Urząd Statystyczny w Lublinie i oddziały zamiejscowe w Białej Podlaskiej, Chełmie, Radzynie Podlaskiej i Zamościu.

W ciągu 60-letniej historii WUS/US przeprowadził na terenie województwa lubelskiego następujące spisy: spis zakładów przemysłowych (1965 r.), sumaryczny spis zasobów mieszkaniowych (1967 r.), Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań /dalej: NSP/ (1970 r.), pierwszy po wojnie Mikrosпис (1974 r.), NSP (1978 r.), NSP (1988 r.), Powszechny Spis Rolny /dalej PSR/ (1996 r.), PSR i NSP (2002 r.), PSR (2010 r.), NSP (2011 r.), PSR (2020 r.), NSP (2021 r.).

Obecnie Urząd Statystyczny w Lublinie wykonuje następujące zadania:

1. Rozpoznawanie zapotrzebowania na informacje i analizy statystyczne i przedkładanie wyników tych prac w formie propozycji do wszystkich wymaganych elementów programu badań statystycznych statystyki publicznej.

2. Organizowanie i prowadzenie badań statystycznych, w tym spisów powszechnych.

3. Zbieranie, gromadzenie, przechowywanie i opracowywanie danych statystycznych do badań statystycznych prowadzonych przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.



Stanisław Wereżański

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1962 - 1965

Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1965 - 1980



Ryszard Wiśniewski

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1965 - 1998



Stanisław Wójcik

Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1971 - 1974



Zofia Klarman

Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1980 - 1987



Kazimierz Tucki

Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1987 - 1998

Dyrektor Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1998 - 2010



Maria Bilka

Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1998 - 2006



Alfred Kuna

Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Lublinie w latach 1999 - 2003



dr Krzysztof Markowski

Dyrektor Urzędu Statystycznego w Lublinie od 2010 r.



Andrzej Matacz

Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Lublinie od 2006 r.

4. Zbieranie, gromadzenie, przechowywanie i opracowywanie danych statystycznych do badań prowadzonych przez Urząd, specyficznych dla potrzeb województwa, powiatów i gmin województwa, samodzielnie lub wspólnie z organami administracji publicznej działającymi na obszarze województwa.

5. Dokonywanie analiz i opracowywanie zbiorczych danych oraz wynikowych informacji statystycznych badań, o których mowa w pkt. 3 i 4, w zakresie określonym każdorazowo w programie badań statystyki publicznej, przyjętym przez Radę Ministrów oraz planie opracowań ustalonym corocznie przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

6. Udział w pracach metodologicznych w poszczególnych dziedzinach statystyki i informowanie o metodologii i zakresie badań prowadzonych w ramach statystyki publicznej.

7. Współdziałanie z organami administracji publicznej działającymi na obszarze województwa w zakresie tworzenia i wykorzystywania dla potrzeb statystyki danych administracyjnych.

8. Udostępnianie i rozpowszechnianie wyników informacji statystycznych uzyskanych w badaniach statystycznych statystyki publicznej, w tym podstawowych wielkości i wskaźników.

9. Prowadzenie prac dla potrzeb opracowań statystyki regionalnej i rachunków narodowych.

10. Przedstawianie wojewodzie i organom jednostek samorządu terytorialnego z obszaru województwa informacji statystycznych w zakresie, terminach i w formach określonych w programie badań statystycznych, o których mowa w pkt. 5.

11. Prowadzenie krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej REGON w części obejmującej podmioty mające siedzibę na obszarze województwa, w tym:

- przyjmowanie wniosków podmiotów o wpis do rejestru,
- wprowadzanie do rejestru danych o podmiotach i nadawanie numerów identyfikacyjnych,
- wydawanie zaświadczeń o nadanym numerze identyfikacyjnym,
- przyjmowanie od gmin wykazów indywidualnych gospodarstw rolnych i aktualizacji tych wykazów, wprowadzanie gospodarstw do rejestru i współdziałanie z gminami w pracach aktualizacyjnych,
- przekazywanie organom administracji publicznej, organom prowadzącym inne urzędowe rejestry na terenie województwa danych z rejestru REGON, współpraca z tymi organami w aktualizacji rejestru,
- udostępnianie danych z rejestru REGON o podmiotach mających siedzibę na obszarze województwa.

12. Prowadzenie prac nad tworzeniem i aktualizacją krajowego rejestru urzędowego podziału terytorialnego kraju (TERYT) oraz udostępnianie informacji o województwie, powiatach i gminach województwa, objętych zakresem przedmiotowym rejestru.

13. Organizowanie i prowadzenie sieci rachmistrzów spisowych, ankietów statystycznych, rzeczoznawców i społecznych korespondentów statystycznych.

14. Prowadzenie badań wspólnych z Wojewodą albo organem jednostki samorządu terytorialnego,

ujętych na ich wniosek, w programie badań statystycznych.

15. Wykonywanie na zamówienie opracowań wspomagających inne systemy informacyjne administracji publicznej.

16. Prowadzenie na indywidualne zamówienie badań statystycznych, nie objętych programem badań statystycznych statystyki publicznej.

17. Wykonywanie dodatkowych opracowań i analiz na zlecenie.

18. Prowadzenie szkolenia, doskonalenia i doskonalenia zawodowego w dziedzinie statystyki.

19. Popularyzacja wiedzy o statystyce.

20. Administrowanie infrastrukturą techniczną, w tym informatyczną służb statystyki publicznej zlokalizowaną na terenie województwa.

Urząd Statystyczny w Lublinie specjalizuje się w realizacji zadań ogólnokrajowych wykonywanych na rzecz statystyki publicznej jako całości, współpracując z właściwymi departamentami GUS i urzędami statystycznymi w zakresie statystyki gospodarki mieszkaniowej i komunalnej oraz statystyki budownictwa.

Urząd prowadzi również działalność wydawniczą. Do najważniejszych wydawnictw należą roczniki statystyczne, a także analizy statystyczne. Pierwszy „Rocznik Statystyczny Województwa Lubelskiego” wydano już w 1962 r. W okresie istnienia WUS wydawano również wiele opracowań, w układach: rocznym, kwartalnym lub miesięcznym, przeznaczonych do użytku wewnętrznego lub poufnych, np. „Bieżąca informacja statystyczna”, „Informacja o realizacji ważniejszych zadań gospodarczych”, „Sprawozdanie statystyczne z wykonania planu oraz o sytuacji gospodarczej województwa”. Okazją do udostępnienia szerokiej publiczności aktualnych wskaźników statystycznych dotyczących województwa lubelskiego były każdorazowo prowadzone przez Urząd spisy. W ramach *planu wydawniczego* Urzędu Statystycznego w Lublinie w 2021 roku wydano 8 publikacji oraz 30 informacji sygnałnych. Ograniczono liczbę publikacji wydawanych w formie papierowej, rozszerzając jednocześnie udostępnianie ich w formie elektronicznej poprzez stronę internetową.

W ramach specjalizacji Urzędu oraz zgodnie z *planem wydawniczym* Głównego Urzędu Statystycznego Ośrodek Statystyki Budownictwa opracowuje w wersji elektronicznej publikacje analityczne oraz informacje sygnałne o zasięgu ogólnopolskim. W 2021 r. zostały przygotowane i opublikowane „Produkcja budowlano-montażowa w 2020 r.”

oraz „Efekty działalności budowlanej w 2020 r.” W cyklu miesięcznym przygotowywane były informacje sygnałne „Budownictwo mieszkaniowe” oraz „Dynamika produkcji budowlano-montażowej”, a w cyklu kwartalnym – „Budownictwo”.

Urząd prowadzi także działalność informacyjną. W 2021 roku informacje statystyczne, w różnej formie, udostępniono łącznie ponad 14,4 tys. odbiorców, w tym ponad 13,5 tys. drogą telefoniczną. Bezpośrednio w Informatoriach, z danych statystycznych zawartych w wydawnictwach Głównego Urzędu Statystycznego i Urzędu Statystycznego w Lublinie, w materiałach niepublikowanych (np. wydrukach komputerowych) oraz w bankach i bazach danych skorzystało 741 osób. Najwięcej udzielonych informacji dotyczyło stosowanych klasyfikacji, prowadzonych rejestrów, zagadnień ludnościowych i procesów demograficznych, rynku pracy i wynagrodzeń.

Na czele Urzędu stoi dyrektor, którego powołuje i odwołuje prezes GUS. W początkowym okresie istnienia WUS obowiązki dyrektora pełnił Stanisław Wereżański, poprzednio kierownik Wydziału Statystyki Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. W okresie od 1 września 1965 r. do

31 stycznia 1998 r. funkcję dyrektora WUS sprawował Ryszard Wiśniewski. Jego zastępcami w tym czasie byli: Stanisław Wereżański (1 września 1965 – 31 sierpnia 1980), Zofia Klarman (1 września 1980 – 2 grudnia 1986) i Kazimierz Tucki (16 stycznia 1987 – 31 stycznia 1998). Od 1 lutego 1998 r. na stanowisko dyrektora US został powołany Kazimierz Tucki i funkcję tę sprawował do 28 lutego 2010 r. Zastępcami byli: Maria Bilska (1 kwietnia 1998 – 28 lutego 2006), Alfred Kuna (1 stycznia 1999 – 4 listopada 2003) i Andrzej Matacz (od 1 marca 2006). Od 1 marca 2010 r. funkcję dyrektora US sprawuje dr Krzysztof Markowski. Zastępcą dyrektora jest Andrzej Matacz.

W dniu 28 lutego 2022 r. w Urzędzie Statystycznym w Lublinie zatrudnionych było 285 osób. Większość pracowników stanowiły kobiety – 232 osoby. Wykształcenie wyższe posiadało 200 osób, co stanowiło 70% ogólnej liczby zatrudnionych. Spośród ogółu zatrudnionych 209 osób to członkowie korpusu służby cywilnej.

Elżbieta Łoś,

główny specjalista w Lubelskim Ośrodku Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Lublinie.

Program

- 60 lat działalności Urzędu Statystycznego w Lublinie, Elżbieta Łoś, Urząd Statystyczny w Lublinie
- Przemiany demograficzne w województwie lubelskim w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, dr Sławomir Dziaduch, kierownik Lubelskiego Ośrodka Badań Regionalnych, Urząd Statystyczny w Lublinie
- Lubelskie biblioteki statystyczne, Zofia Klarman, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie
- Odbiorcy usług bibliotecznych, Andrzej Matacz, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Szczepleszynie
- Biblioteka w czasie pandemie, Andrzej Matacz, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. S. K. Zamoyskiego w Zamościu

Prowadzenie: dr Krzysztof Markowski

KSIĄŻNICA ZAMOJSKA
ul. Kamienna 20, 22-400 Zamość, tel./fax 84 627 11 54, 638 58 72, 638 40 38
www.biblioteka.zamosc.pl e-mail: info@biblioteka.zamosc.pl

- Filia nr 1 ul. Wyszyńskiego 51a, tel. 84 639 87 19, e-mail: filia1@biblioteka.zamosc.pl
- Filia nr 2 ul. Wiejska 17, tel. 84 627 28 56, e-mail: filia2@biblioteka.zamosc.pl
- Filia nr 3 ul. Brzozowa 26a, tel. 84 639 42 94, e-mail: filia3@biblioteka.zamosc.pl
- Filia nr 4 ul. Peowików 68a, tel. 84 639 36 17, e-mail: filia4@biblioteka.zamosc.pl
- Filia nr 5 Al. Jana Pawła II 10, tel. 84 677 31 69, e-mail: filia5@biblioteka.zamosc.pl
- Filia nr 6 ul. Prusa 2, tel. 84 639 67 99, e-mail: filia6@biblioteka.zamosc.pl

Urząd Statystyczny w Lublinie

Urząd Statystyczny w Lublinie
20-068 Lublin ul. Leszczyńskiego 48, tel. 81 533 20 51, fax: 81 533 27 61
<http://lublin.stat.gov.pl/> e-mail: sekretariatUSlub@stat.gov.pl

Urząd Statystyczny w Lublinie Oddział w Zamościu
22-400 Zamość ul. Podgrobie 1, tel./fax 84 638 54 38

 /KsiaznicaZamojska 

Fot. Leszek Wygachiewicz



Przemiany demograficzne w województwie lubelskim w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań został przeprowadzony w okresie od 1 kwietnia do 30 września 2021 r. Realizowany był przy użyciu interaktywnego formularza spisowego dostępnego na stronie internetowej. Obowiązkiem spisowym objęte były:

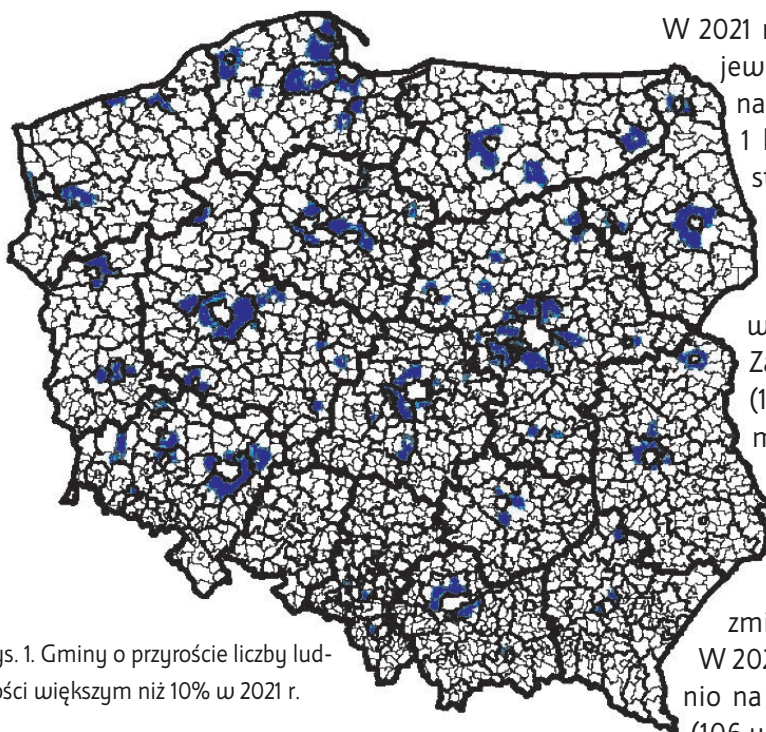
- osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkanach pomieszczeniach niebędących mieszkaniami na terenie Polski, osoby fizyczne nie-mające miejsca zamieszkania,
- mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego za-kwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami.

Według danych spisowych w dniu 31 marca 2021 r. liczba ludności Polski wyniosła 38 036 118 osób. Byli to stali mieszkańcy kraju, w tym osoby, które przebywały czasowo za granicą (bez względu na okres przebywania), ale zachowały stałe zameldowanie w Polsce. Do ludności nie byli natomiast zaliczani imigranci przebywający w Polsce czasowo. W porównaniu z NSP 2011 liczba ludności Polski zmniejszyła się o 1,2%. Warto odnotować fakt, że liczba ludności miejskiej

zmniejszyła się o 2,8%, natomiast o 1,2% wzrosła populacja osób mieszkających na wsi. W porównaniu z danymi pochodzącymi z NSP 2021 liczba ludności wzrosła w 4 województwach (mazowieckim, pomorskim, małopolskim oraz wielkopolskim), natomiast zmniejszyła się w 12, w tym w największym stopniu, w województwie świętokrzyskim (o 6,6%).

W omawianym okresie, duże aglomeracje miejskie zanotowały wzrost liczby ludności (m.in.: Warszawa, Wrocław, Kraków, Gdańsk). Z kolei największy spadek liczby ludności wśród miast wojewódzkich zanotowano w Katowicach i Łodzi (odpowiednio o 8,1% i o 8,0%).

Największe przyrosty liczby ludności obserwowano w gminach okalających duże miasta (rys. 1). Świadczy to o trwającym procesie suburbanizacji, polegającym na przesiedlaniu się ludności miast na tereny wiejskie przylegające do dużych aglomeracji. Z kolei gminy z największym ubytkiem liczby ludności (rys. 2) zlokalizowane były przede wszystkim we wschodniej i północnej części kraju, zwłaszcza przy granicy polsko-ukraińskiej i polsko-białoruskiej.



Rys. 1. Gminy o przyroście liczby ludności większym niż 10% w 2021 r.

W województwie lubelskim liczba ludności w dniu 31 marca 2021 r. wyniosła 2 052 340 osób i zmniejszyła się 5,7% (o 123 tys. osób), przy czym w miastach spadek ten wyniósł 6,1%, a na obszarach wiejskich 5,3%. Region ten znalazł się wśród województw, które doświadczyły największych odpływów ludności w okresie międzypisowym.

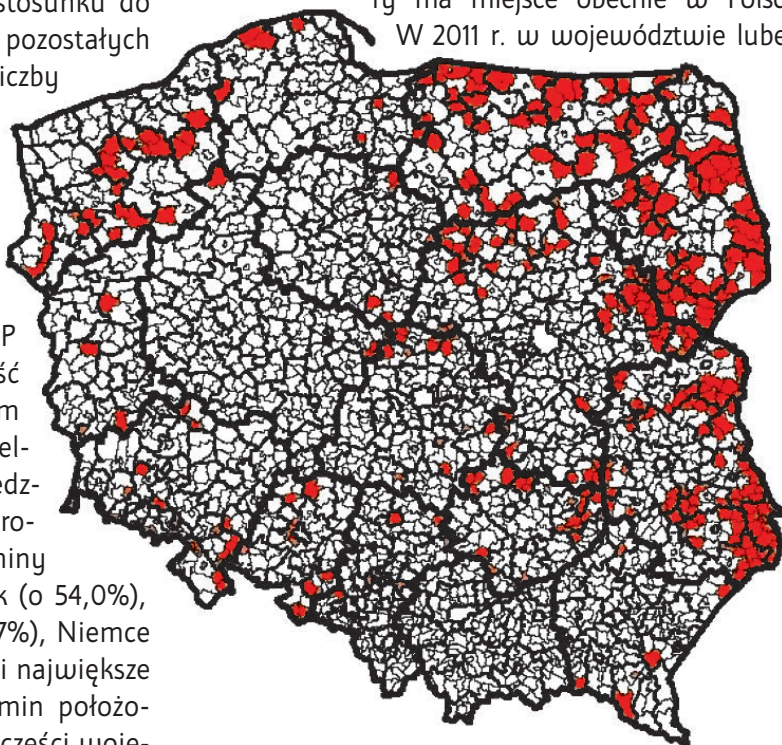
Powiat lubelski był jedynym, w którym zanotowano wzrost liczby ludności w stosunku do danych pochodzących z NSP 2011. W pozostałych powiatach obserwowano spadek liczby mieszkańców, przy czym w największym stopniu dotyczył on powiatów: hrubieszowskiego, ryckiego i tomaszowskiego, w których liczba ludności zmniejszyła się o ponad 10%. 24 gminy zanotowały wzrost liczby ludności w stosunku do NSP 2011. Podobnie jak w kraju, większość gmin, które wyróżniały się wzrostem liczby ludności w województwie lubelskim (rys. 3) położonych było w sąsiedztwie dużych miast. Największe wzrosty liczby ludności notowały gminy zlokalizowane wokół Lublina: Głusk (o 54,0%), Wólka (o 33,3%), Konopnica (o 26,7%), Niemce (o 19,5%) i Mełgiew (o 17,1%). Z kolei największe spadki liczby ludności dotyczyły gmin położonych we wschodniej i południowej części województwa: Dołhobyczów (spadek o 18,7%), Ulhówek (o 17,8%), Hanna i Trzuszczany (po 17,0%).

W 2021 r. średnia gęstość zaludnienia w województwie lubelskim wyniosła 82 osoby na km^2 (87 w 2011 r.) wobec 122 osób na 1 km^2 w kraju (123 w 2011 r.). W miastach, na 1 km^2 przypadało średnio 920 osób wobec 1017 w kraju, a na wsi 46 osób wobec 53 w kraju. Największe zagęszczenie występowało w miastach: Lublin (2 269 osób na km^2), Zamość (1 982), Świdnik (1 862), Chełm (1 688) i Lubartów (1 473). Natomiast najmniejsze przypadało w gminie Wiryki (11 osób na 1 km^2), następnie w gminach: Sosnowica (14) oraz Stary Brus, Podedwórze i Sosnówka (po 15).

Struktura ludności według płci nie zmieniła się znacząco w ciągu dekady. W 2021 r. w województwie lubelskim średnio na 100 mężczyzn przypadało 107 kobiet (106 w 2011 r.). W miastach przewaga liczebna kobiet była większa niż na wsi, na 100 mężczyzn przypadało 113 kobiet (112 w 2011 r.), wobec 101 na terenach wiejskich (102 w 2011 r.). W 68 gminach województwa liczba mężczyzn przewyższała liczbę kobiet. Największą przewagę odnotowano w gminie Ulan-Majorat, gdzie na 100 mężczyzn przypadało 91 kobiet.

Porównanie wyników spisów z 2011 i 2021 roku pokazuje szybki proces starzenia się ludności, który ma miejsce obecnie w Polsce.

W 2011 r. w województwie lubel-

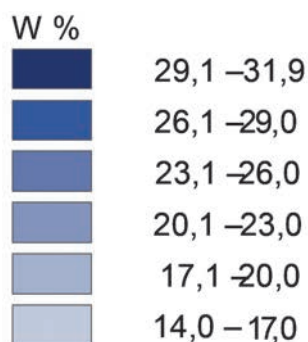


Rys. 2. Gminy o ubytku liczby ludności większym niż 10% w 2021 r.

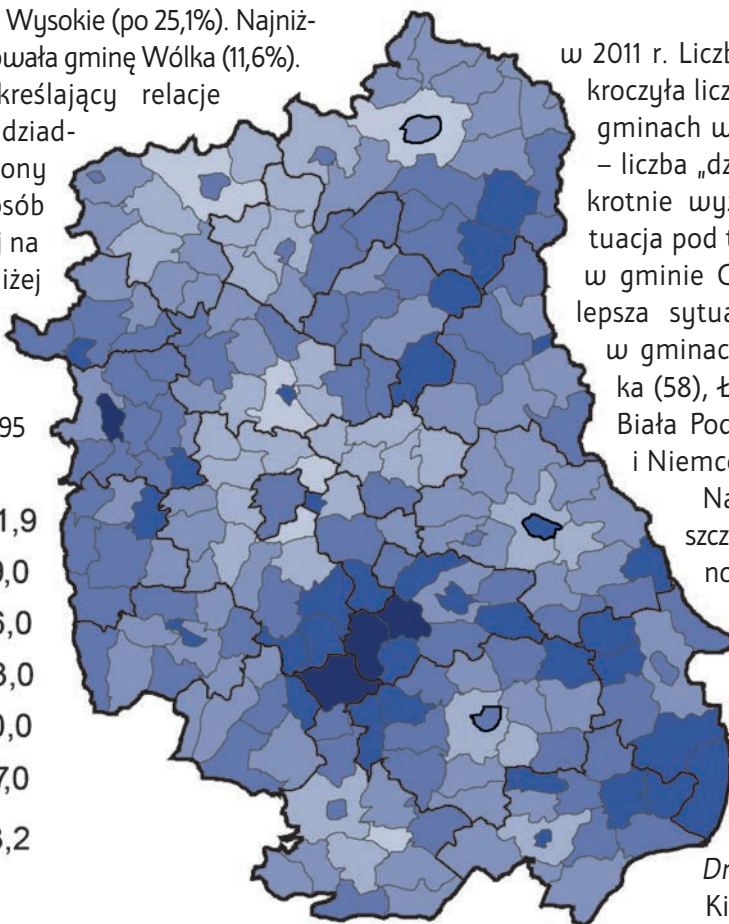
skim odsetek osób w wieku poprodukcyjnym miał wartość 17,7% i w ciągu dekady wzrósł do poziomu 23,2%. Zmalał natomiast odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym odpowiednio z 19,1% do 18,2% i z 63,2% do 58,6%. Współczynnik obciążenia demograficznego ludności w wieku produkcyjnym ludnością w wieku nieprodukcyjnym wzrósł z 58 do 71. W największym stopniu odpowiada za to wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym i spadek liczby ludności w wieku produkcyjnym.

Współczynnik starości demograficznej (rys. 4) opisujący udział osób w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w województwie lubelskim wzrósł w ciągu dekady z 14,5% do 19,5%. W 85 gminach przekroczył poziom 20,0%. Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w gminie Gorzków (28,0%), a następnie w gminach: Turrobin (26,0%), Żółkiewka (25,4%), Puławy – miasto (25,3%) oraz Grabowiec i Wysokie (po 25,1%). Najniższą wartość charakteryzowała gminę Wólka (11,6%).

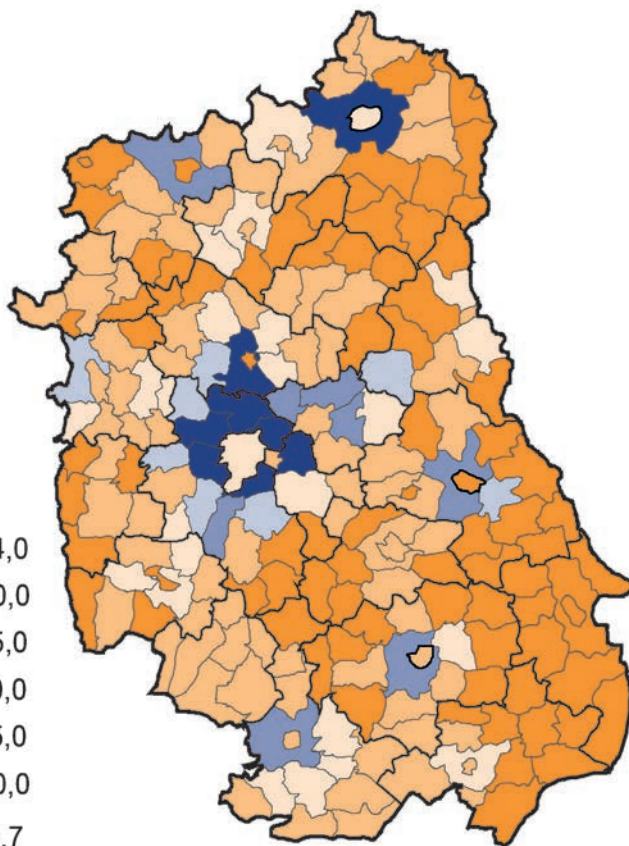
Indeks starości, określający relacje międzypokoleniowe „dziadków i wnuków”, liczony jako iloraz liczby osób w wieku 65 lat i więcej na 100 osób w wieku poniżej 15 roku życia, w 2021 r. w województwie lubelskim, wyniósł 128 osób wobec 95



woj. lubelskie = 23,2



Rys. 4. Udział osób w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w 2021 r. Stan w dniu 31 marca



Rys. 3. Zmiana liczby ludności w latach 2011-2021. Stan w dniu 31 marca 2021 r.

w 2011 r. Liczba „dziadków” przekroczyła liczbę „wnuków” w 175 gminach województwa, a w 8 – liczba „dziadków” była dwukrotnie wyższa. Najgorsza sytuacja pod tym względem była w gminie Gorzków (233). Najlepsza sytuacja miała miejsce w gminach: Głusk (55), Wólka (58), Łuków – gmina (61), Biała Podlaska – gmina (70) i Niemce (76).

Najnowsze dane oraz szczegółowy harmonogram udostępniania wyników NSP 2021 można znaleźć na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego.

Dr Sławomir Dziaduch,
Kierownik Lubelskiego
Ośrodka Badań
Regionalnych US w Lublinie



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz



Fot. Leszek Wygachiewicz

Lubelskie biblioteki statystycznie

Województwo lubelskie liczyło w 2021 roku – 2 086 403 mieszkańców. W stosunku do roku poprzedniego liczba ta zmniejszyła się o 16 939 osób. Od kilku lat wykazujemy pełną sieć bibliotek stopnia podstawowego i powiatowego. W roku sprawozdawczym funkcjonowały 222 biblioteki (w tym w miastach 59, na wsiach 163), 344 filii (w tym w miastach 88, na wsiach 256), ogółem 566 placówek. W stosunku do roku ubiegłego sieć bibliotek zmniejszyła się o 7 placówek. Zlikwidowana została Powiatowa Biblioteka Publiczna w Lublinie, której obowiązki na mocy porozumienia pomiędzy Starostwem Powiatowym w Lublinie a Urzędem Miasta Lublin przejęła Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Na terenie województwa funkcjonowało 50 bibliotek i 60 filii połączonych z ośrodkami kultury, na 50 placówek tylko 6 zawierało w nazwie słowo „Biblioteka”. Biblioteki prowadziły 61 oddziałów dla dzieci i 132 punkty biblioteczne. Największa sieć punktów bibliotecznych działała w powiecie tomaszowskim – 22, w powiecie łukowskim – 15, w powiecie chełmskim – 15. Wszystkie biblioteki samodzielne i funkcjonujące w ośrodkach kultury posiadają status instytucji kultury.

W województwie lubelskim 77 bibliotek (34,68%) i 43 filie (12,5%) otwarte były w soboty. W dwudzie-

stu powiatach Lubelszczyzny funkcjonowały 222 biblioteki, z filiami łącznie 566 placówek.

Województwo lubelskie posiada pełną sieć bibliotek stopnia powiatowego: 8 samodzielnych bibliotek powiatowych i 12 placówek miejskich, pełniących funkcje powiatowe. 4 biblioteki powiatów grodzkich – Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość – na podstawie porozumienia pełniły funkcje nadzoru nad bibliotekami właściwych powiatów ziemskich. Osiem pozostałych MBP z zadaniami powiatowymi mieści się w Biłgoraju, Janowie Lubelskim, Kraśniku, Łukowie, Radzyniu Podlaskim, Świdniku, Tomaszowie Lubelskim i we Włodawie. Powiatowe biblioteki publiczne (8) funkcjonowały w Hrubieszowie, Krasnymstawie, Lubartowie, Łęcznej, Opolu Lubelskim, Parczewie, Puławach i Rykach. Od 1 lutego 2021 roku zadania PBP w Lublinie (pow. ziemski) zostały przekazane Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Kadra pracowników bibliotek powiatowych i bibliotek miejskich pełniących funkcje powiatowe liczyła w roku sprawozdawczym 32 osób. W grupie tej było: 8 dyrektorów bibliotek powiatowych oraz 24 instruktorów, zatrudnionych na 22 etaty przeliczeniowe. W PBP w Hrubieszowie, Lubartowie, Łęcznej, Rykach oraz MiPBP w Janowie Lubelskim,

pełniającej funkcję powiatową - zatrudniony był tylko dyrektor, który pełnił funkcję dyrektora i instruktora, przy czym dyrektor PBP w Rykach (7 bibliotek, 11 filii) zatrudniony był tylko na 1/2 etatu. Zaledwie w dwu bibliotekach tj. w MBP w Białej Podlaskiej oraz ChBP w Chełmie funkcjonowały dwuosobowe działy instrukcyjno-metodyczne; w większości powiatów zadania instrukcyjne pełniła jedna osoba.

W 2021 roku 20 starostw przeznaczyło na działalność powiatową bibliotek 2 980 837 zł (+68 003 zł), w tym 8 starostw z samodzielnymi bibliotekami powiatowymi przekazało na prowadzenie działalności powiatowej 1 847 418 zł (-275 804 zł), natomiast 12 samorządów finansowało zadania powiatowe bibliotek w łącznej kwocie 1 133 419 zł (+ 343 807 zł).

Najwyższe kwoty na samodzielne biblioteki powiatowe przeznaczyły starostwa w: Krasnymstawie – 484 000 zł, Puławach – 317 000 zł, Parczewie – 247 068 zł.

Struktura wydatków starostw w województwie lubelskim w 2021 roku na zadania powiatowe:

Budżet	2020	2021
Płace i pochodne	2 050 240	1 962 342 (-87 898)
Zakup zbiorów	197 079	131 359 (-65 720)
Delegacje do bibliotek	2 481	5 783 (+3 302)
Szkolenia powiatowe	18 871	24 198 (+5 327)

Biblioteki powiatowe, poza działaniami na rzecz bibliotek samorządowych, gromadzą i udostępniają zbiory czytelnikom. Księgozbiory w 8 samodzielnych PBP liczą 72 783 wol., najliczniejsze księgozbiory posiadają Krasnystaw – 29 280 wol., Łęczna – 14 954 wol.; w placówkach łącznie zarejestrowano 3 959 czytelników, najwięcej w PBP w Krasnymstawie – 1 733, PBP Łęcznej – 1 165. Czytelnicy wypożyczyli na zewnątrz 61 554 jednostki zbiorów, prezencyjnie udostępniono 750 jednostek.

Biblioteki sieci wojewódzkiej od lat podejmują systematyczne działania na rzecz użytkowników specjalnej troski. Oprócz udogodnień w korzystaniu ze zbiorów (w tym księgozbiorów specjalistycznych, katalogów on-line, komputerowych baz danych, licencjonowanych zbiorów elektronicznych, punktów bibliotecznych) oraz przełamywania barier architektonicznych (zewnętrzne przystosowa-

nie posiada 146 placówek bibliotecznych oraz 95 wewnętrzne), proponują udział w życiu kulturalnym lokalnej społeczności. Działania realizowane są dzięki kształtowaniu u bibliotekarzy właściwych postaw wobec tej grupy użytkowników i ich potrzeb (przeszkolonych zostało 316 bibliotekarzy), inspirowaniu do organizowania integracyjnych form pracy kulturalno-edukacyjnej; aktywizowaniu bibliotek do podejmowania współpracy z miejscowymi domami pomocy, ośrodkami, stowarzyszeniami; zachęcaniu do realizowania projektów, konkursów oraz do korzystania ze zbiorów elektronicznych. Biblioteki stale uzupełniają księgozbiory o książki z dużą czcionką dla osób słabowidzących, starszych. Posiadają je prawie wszystkie placówki, lecz liczebność tych zbiorów określana jest w przybliżeniu (nie prowadzi się osobnej księgi inwentarzowej, a nie wszystkie systemy komputerowe pozwalają je wyodrębnić). Na koniec 2021 r. odnotowano ok. 7 028 wol. we wszystkich bibliotekach publicznych województwa lubelskiego. Książki brailowskie wykazuje Książnica Zamojska – 12 wol. Oferta takiej literatury na rynku wydawniczym przez lata była skromna i nie zaspokajała zapotrzebowania czytelników.

Systematycznie są poszerzane specjalistyczne księgozbiory audiowizualne, elektroniczne. Zbiory takie udostępniają biblioteki w większych miastach, ich filie i oddziały, od paru lat wzrasta zainteresowanie tymi zbiorami mniejszych placówek. Najzasobniejsze księgozbiory rejestrują biblioteki grodzkie (Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość) oraz miejsko-powiatowe, miejskie, gminne (Aleksandrów, Biłgoraj, Konopnica, Lubartów, Opole Lubelskie, Puławy, Świdnik, Tarnogród). Na koniec ubiegłego roku liczebność tych zbiorów we wszystkich bibliotekach wynosiła 172 525 jednostek inwentarzowych.

Niektóre biblioteki pozyskują licencjonowane zbiory elektroniczne, m.in. dzięki udziałowi w projekcie „Wypożyczalnia odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej dla osób niewidomych i słabowidzących” Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix”. Rosnącym zainteresowaniem cieszy się dostęp do bezpłatnego zasobu ebooków, audiobooków i książek poprzez platformę Legimi. Na koniec ubiegłego roku liczebność tych zbiorów we wszystkich bibliotekach wynosiła 648 519 tytułów.

Marcin Furman,
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Heronima Łopacińskiego w Lublinie

Fot. Leszek Wugachiewicz



Narodziny Biblioteki

Dzieje Biblioteki Publicznej w Szczepieszynie mają początek w 1939 roku. Nowo powstała placówka uzyskała miano: Miejska Biblioteka Publiczna w Szczepieszynie.

Biblioteka została otwarta w dniu 21 stycznia 1939 roku na uroczystym zebraniu, w obecności 75 osób. Referat na temat „Książka i czytelnik” wygłosił dr Zygmunt Klukowski. Niestety działalność biblioteki trwała krótko. W czasie II wojny światowej zbiory zostały spalone.

Po zakończeniu działań wojennych działalność tej placówki wznowiono dnia 1 października 1948 roku na mocy „Dekretu o Bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi” z 17.04.1946 roku. Głównym inicjatorem i założycielem biblioteki był dr Zygmunt Klukowski – działacz społeczny, bibliofil, autor książki „Dziennik z lat okupacji”. Bibliotekę Miejską organizowano z ramienia Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego w Szczepieszynie, Gminnego Referatu Oświaty i Kultury Dorosłych. Zaczętkiem tejże biblioteki były dary ludności w postaci książek, zwrotów przechowywanych książek bibliotecznym w czasie okupacji, oraz dary pieniężne. Pierwszymi ofiarodawcami byli między innymi: dr Klukowski, p. Drożdżykowie, p. Szczygłowsky, pani Anna Mystkowska i wielu innych mieszkańców, którym zależało na tym, aby ta placówka kulturalno-oświatowa rozpoczęła swoją działalność.

W chwili obecnej dzięki dotacjom Urzędu Miasta w Szczepieszynie zbiory biblioteki z roku na rok są coraz większe. Przeciętnie w roku zarejestrowanych jest 1200 czytelników.

Dnia 7 marca 1991 roku biblioteka przeprowadziła się do nowego lokalu, który mieścił się w Urzędzie Miasta – był to czwarty lokal od momentu powstania biblioteki.

Do 1991 roku przy Bibliotece funkcjonowały Filie: w Bodaczowie oraz Niedzieliskach. Do 2011 r. funkcjonowała Filia w Brodach Małych, która w tym samym roku została przeniesiona do Kawęczyna i tam istnieje do dziś. Od 1991 roku placówka zmieniła także nazwę na Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną. Dzięki staraniom władz samorządowych w roku 2017 Bibliotekę po raz kolejny przeniesiono do wyremontowanych kamieniczek przy Placu T. Kościuszki 36 – 37 (na parterze).

Początki działalności – 1948 rok

Do
Szczepieszyna
Szczepieszyna

Z ramienia Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego w Szczepieszynie Gm. Referat Oświaty i Kultury Dorosłych organizuje Bibliotekę Miejską, inicjując równocześnie zbieranie, książek i funduszy na cele tejże Biblioteki. —
Książka jest najlepszym przyjacielem człowieka. Wszyscy doceniamy znaczenie książki i pragniemy wiedzy. Dobra książka jest jedyną z najlepszych środków samokształcenia, jest często jedyną pomocą pocieszycielką, rozrywką kulturalną, jest naszym najlepszym przyjacielem.
Komitet Organizacyjny zwraca się tą drogą do Szanownych Obywateli z gorącą prośbą o zwrócenie przedkazywanych dotychczas książek bibliotecznych, oraz o po parcie w gotówce. Biblioteka Miejska jest w stadium organizacji, kilkadziesiąt książek oddano do oprawy i wkrótce będzie wprowadzona biblioteczka ogólna. Zarząd Miejski wynajmą już natem cel specjalny lokal, gdzie wkrótce uruchomiona będzie Biblioteka Miejska i skromna Czytelnia/Budynki ob. Budzyskiego/.
Zwracamy się więc z gorącym apelem do Szanownych Obywateli, aby w miarę możliwości przysyłać książki do Biblioteki Miejskiej.

Księga
pamiątkowa
Biblioteki Miejskiej
w Szczepieszynie.

Wszystkich Obywateli o poparcie i współudziale
tej tak potrzebnej placówki oświatowej.
Książka, niniejsza ma charakter Księgi Pamiątkowej i powinna o wspaniałym przekazywaniu
ofiar.

Komitet Organizacyjny:

Burmistrz Miasta: *K. Kade*
Przewodniczący: *B. Maj*
Gł. Referat Ośw. i Kult. Dorosłych: *S. Dąbrowski*

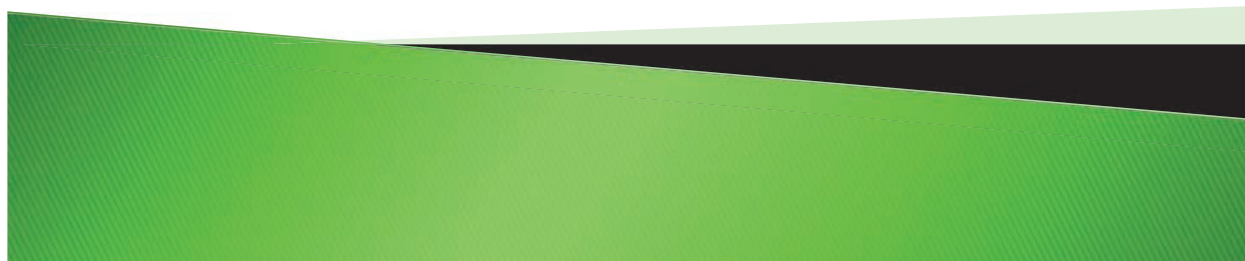
Szczepieszyna, dn. 1-1-1948.

W dniu 1.1.1948. Rada Miejska (została) przystąpiła
na Sejmiku do uchwały, dotyczącej — *Książki*

- Do*
1. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 2. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 3. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 4. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 5. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 6. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 7. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 8. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 9. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 10. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 11. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 12. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 13. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 14. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła
 15. Książki: *„Książka”* (została) przystąpiła

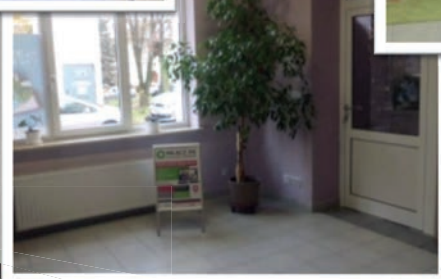
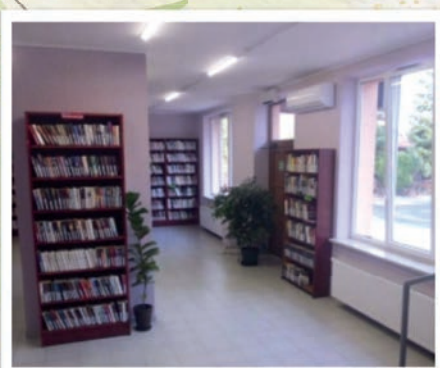
Dane statystyczne: 2020 - 2022 (I półrocze)

ROK	Księgozbiór vol. stan koniec roku	Wypożyczenia	Czytelnicy	Działalność k-o imprezy	Uczestnicy
2020	17695	20167	1033	13	1483
2021	16989	28386	968	22	3266
2022 (I półrocze)	17398	15180	754	11	6388



Metamorfoza lokalowa – wrzesień 2020 r.

Biblioteka przed zmianami – 2020 r.



Biblioteka po zmianach



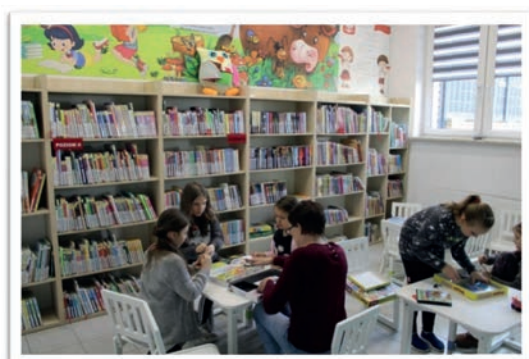
Biblioteka po zmianach



Biblioteka po zmianach



Biblioteka po zmianach

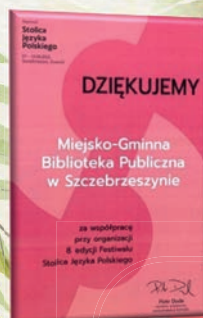


„Spacer literacki”



Konkurs ph. „Ślubny Szczepieszyn”

Dzięki współpracy powstała wyjątkowa kolekcja *Monideł*. Autorką prac jest Pani Krystyna Piotrowska, artystka - malarka z Warszawy. Konkurs zakończył się uroczystym otwarciem wystawy prac Pani Krystyny. Ekspozycję można było oglądać do końca festiwalu. Osoby wyróżnione w konkursie otrzymały nagrody w formie rodzinnych *Monideł*.



Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Szczepieszyn,

Zachęcamy Państwa do przyniesienia Waszych zdjęć ślubnych lub Waszych najbliższych do Miejsko - Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczepieszynie.

Przekazane zdjęcia zostaną zeskanowane, a oryginały zwrócone. W oparciu o wykonane fotografie Krystyna Piotrowska stworzy jedytną w swoim rodzaju galerię portretów ślubnych mieszkańców Miasta i Gminy Szczepieszyn.

Wystawa będzie dostępna w czasie Festiwalu Stolica Języka Polskiego w Szczepieszynie w dniach 7 - 13 sierpnia 2022 r.

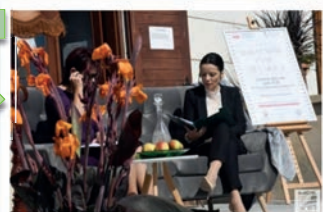
Stolica Języka Polskiego

„Narodowe Czytanie 2020–2022”

2020



2021



2022



„Noc Bibliotek 2020–2022”

2020



2021



2022



Spotkania autorskie



Roman Pankiewicz
„Islandia”



Spotkanie historyczno-literackie z **Danielem Mrozem**



Spotkanie autorskie



Spotkanie na żywo!!! z prawdziwym życiem w świecie Orientu 3.10.2022 r. Naszymi gośćmi byli Państwo Tatiana i Igor Kaczmarczyk. Pani Tatiana prawie 20 lat była asystentką ambasadorów RP w krajach arabskich. Pan Igor Kaczmarczyk – były długoletni ambasador RP w krajach arabskich.



„Bike’owa Podróż” Daniel Kocuj



Dzięki Panu Danielowi odwiedziliśmy Australię, Indonezję, Malezję, Tajlandię, Birmę oraz Indie – tereny mało znane przeciętnemu Europejczykowi. Świetne spotkanie autorskie, wyjątkowa lekcja życia. Motywująca postać i emocjonujący przekaz Pana Daniela Kocuja jest doskonałym przykładem, jak można podejmować i realizować ekstremalne wyzwania związane z pasją. Jak budować pozytywne relacje oraz pokonywać wyjątkowo trudne dla nas Europejczyków bariery. To wszystko znajdziecie Państwo w książce Pana Daniela Kocuja, dostępnej w Bibliotece.

Spotkanie z Panią Małgorzatą Janiną Berwid
autorką książki „Wojenne lalki Marysi”

M. J. Berwid od ponad 25 lat zajmuje się współtworzeniem i realizacją programów telewizyjnych dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym („Ciuchcia”, „Budzik”, „Moliki Książkowe”). Autorka przeszło 100 tekstów piosenek dla dzieci, opowiadań i scenariuszy przedstawień teatralnych. Prowadząc warsztaty dla dzieci, działa na rzecz upowszechniania czytelnictwa i kultury. W 2003 r. otrzymała tytuł Kawalera Orderu Uśmiechu.

Spotkanie z teatrem „Maska” z Krakowa

„Zimowa afera – ktoś porwał renifera!” – **mikołajkowy prezent dla dzieci**

NAJNOWSZE KONKURSY, WYSTAWY... 2022

**Namaluj naszą historię –
Szczepieszyn 1352–2022**
konkurs inspirowany obchodami
jubileuszowymi Szczepieszyna



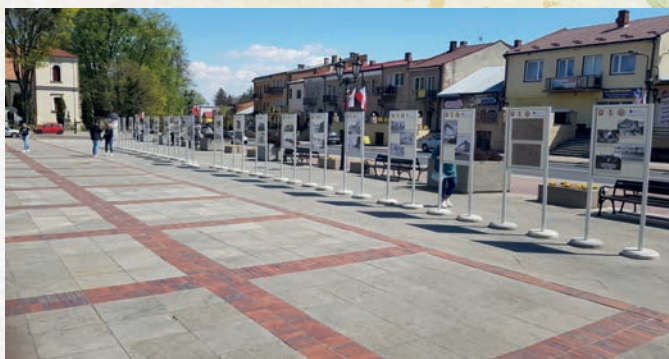


Wystawa jubileuszowa – 670. lat Szczepieszyna

LIST INTENCYJNY

– Archiwum Państwowe w Zamościu

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Szczepieszynie deklaruje chęć współpracy oraz prosi o wsparcie merytoryczne w pracach przygotowawczych dotyczących zadań związanych z planowanymi wydarzeniami kulturalno-oświatowymi, w ramach obchodów **Jubileuszu 670. rocznicy nadania Praw Miejskich Szczepieszynowi**. To ważne dla nas wydarzenie, tworzy solidne fundamenty dla rozwoju naszych wartości intelektualnych, promowania dziedzictwa kulturowego, historii naszego Miasta i Regionu. Państwa zasoby archiwalne, wiedza i doświadczenie zawodowe będą cennym wsparciem w realizacji planowanych działań związanych z jubileuszowymi wydarzeniami.

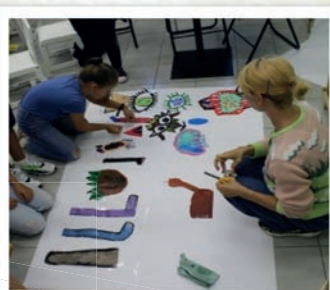


Wystawa jubileuszowa – 2022



"Dzień Brzechwy w Bibliotece"

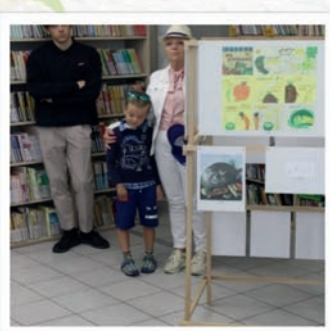
5 września 2022 r. odbyły się 2-dniowe warsztaty kulturalno-edukacyjne i ilustratorskie związane z twórczością autora, organizowane we współpracy z Festiwałem SJP



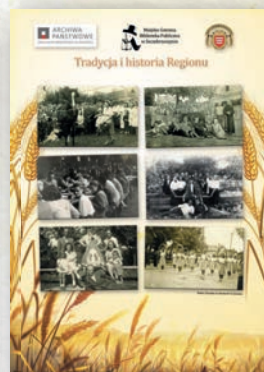
Zaprosiliśmy dzieci w wieku 7-12 lat wraz z rodzicami lub opiekunami na wydarzenie kulturalne, gdzie w kreatywny sposób został wykorzystany potencjał, energia i zasoby twórcze, a za sprawą literatury pogłębione zostały pozytywne relacje rodzinne.

Brzechwa zobrazowany – wystawa

Fundacja Sztuki Kreatywna Przestrzeń w Warszawie, we współpracy z MGBP realizowała program warsztatowo-edukacyjny wraz z tematyczną wystawą



WYSTAWY - KONKURSY

Wystawa – *Dożynki odwieczny kult rolnictwa, 2022*

Współpraca z DPS w Błoniu – osoby ze specjalnymi potrzebami

W dniu 06 października naszymi gośćmi były mieszkanki Domu Pomocy Społecznej „Pod Modrzewiami” w Błoniu. Spotkanie miało wymiar organizacyjny poprzez nawiązanie cyklicznej, bliskiej współpracy. Panie terapeutki – Ania i Kasia opiekujące się mieszkankami, to osoby z ogromną empatią i zaangażowaniem. Wyraziły chęć współpracy oraz udziału podopiecznych w działaniach kulturalno-oświatowych biblioteki. Nasze spotkanie i wspólna rozmowa upłynęła w wyjątkowo ciepłym i miłym klimacie na spontanicznej rozmowie. Wspólnie ustalono plan działań na m-c listopad 2022r.



Działania w zakresie pomocy uchodźcom z Ukrainy – współpraca z Folkowiskiem



Promocja medialna Biblioteki –

- konferencja prasowa – SJP
- wywiady radiowe – Radio RDC-Warszawa
- Polskie Radio Lublin
- Artykuł do tegorocznego katalogu festiwalowego pt. „Początki i teraźniejszość. 670 lat Szczepczyszyna”



seminarium

BIBLIOTEKA STATYSTYKA DEMOGRAFIA



Zamość

8 listopada 2022 r., godz. 11.00

Książnica Zamojska, ul. Kamienna 20

URZĄD STATYSTYCZNY w LUBLINIE
ul. Stanisława Leszczyńskiego 48, 20-068 Lublin
www.lublin.stat.gov.pl

KSIĄŻNICA ZAMOJSKA
im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu
ul. Kamienna 20, 22-400 Zamość
www.biblioteka.zamosc.pl

Fot. Leszek Wygachiewicz



Biblioteka w czasie pandemii. Ludzie. Zbiory. Wydarzenia

Książnica Zamojska jako instytucja publiczna nie działa w odosobnieniu. Mocno zakorzeniona w systemie społecznym potrzebuje relacji z użytkownikami. Ograniczenia jakie miały miejsce w związku z lockdownem zachwiały tymi relacjami destabilizując je. Biblioteka mocno odczuła te zmiany w codziennej działalności. Dotknęły one zarówno pracowników jak i jej użytkowników.

Podjmując próbę oceny oddziaływania pandemii na funkcjonowanie sieci bibliotek Książnicy Zamojskiej, uwagę koncentruję na następujących zagadnieniach:

1. W jakim stopniu epidemia wpłynęła na pracę zawodową samych bibliotekarzy?
2. W jaki sposób na zaistniałą sytuację zareagowała biblioteka?
3. Jakie typy działań/aktywności zostały przeniesione do Internetu?
4. Jakie straty biblioteczne spowodowane pandemią poniosła biblioteka?
5. Lektury Zamościan w czasie pandemii.

Zgodnie z decyzją Rządu RP z dnia 11 marca 2020 r., a następnie Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, ograniczono działalność twórczą związaną z wszelkimi zbiorowymi formami kultury. Zawieszono działalność kin, teatrów, muzeów, bibliotek. To co dotychczas wydawało się niemożliwe (zamknięcie instytucji publicznych, ograniczenie dostępu do usług, brak możliwości swobodnego przemieszczania się, przymusowa praca zdalna) stało się faktem.

Książnica Zamojska – dotychczas miejsce bezpieczne, dające wytchnienie i odpoczynek, tak jak wiele innych instytucji musiało poddać się obowiązującym nakazom. Biblioteka oferująca użytkownikom nie tylko dostęp do lektury, ale również stwarzając dogodne warunki do pracy była miejscem uniwersalnym z szerokim dostępem do wiedzy, zarówno w formie tradycyjnej, jak również w formie cyfrowej. Stan ogłoszonej epidemii spowodował, że właściwie wszyscy doświadczyli sytuacji

„nierealnej”. Jak ten stan niepewności, zagubienia, lockdownu przełożył się na naszą instytucję?

Pandemia a praca zawodowa bibliotekarzy

Nowa sytuacja, wymusiła zmianę organizacji pracy, a czasowo, również zamknięcia instytucji. Rotacja, praca zdalna, a nawet postojowe to etapy, które dla pracowników biblioteki nie były obce. W roku 2020 w Książnicy Zamojskiej, wg. stanu na dzień 31 grudnia, pracowało 47 pracowników (nie jest to równoznaczne z liczbą etatów). W tym okresie:

- 22 pracowników przepracowało 116 dni w trybie pracy zdalnej,
 - 25 pracowników przebywało 71 dni na postojowym,
 - 4 pracowników przebywało ogółem 293 dni na dodatkowej opiece nad dzieckiem (wprowadzonej na podstawie zarządzenia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej),
 - 3 pracowników przebywało 37 dni w izolacji,
 - 1 pracownik przebywał 1 dzień na kwarantannie.
- W roku 2021 w bibliotece pracowało 49 pracowników (stan na 31.12.21):
- 3 pracowników przebywało 66 dni na dodatkowej opiece nad dzieckiem
 - 2 pracowników przebywało łącznie 20 dni w izolacji,
 - 5 pracowników przebywało łącznie 35 dni na kwarantannie.

Podsumowując, żeby przetrwać ten trudny okres, przy zachowaniu nałożonego obowiązku wdrożenia rotacyjnego systemu pracy, pracownicy biblioteki odbierali swoje zaległe urlopy, bądź wysyłani byli na postojowe. Zamknięcie szkół i przedszkoli zmusiło część załogi do korzystania z dodatkowej opieki nad dzieckiem. Elementem nowym, uelastyczniającym stosunek pracy, stało się miejsce wykonywania pracy poza zakładem, czyli praca zdalna.

Jakie obowiązywały zasady pracy w reżimie sanitarnym?

- kwarantanna na książki zwracane przez czytelników:
 - 10-dniowa (od 10 maja do 7 czerwca 2020 r.),
 - 3-dniowa (od 8 czerwca 2020 r. do 14 czerwca 2021 r.),
- stanowiska do obsługi czytelników zostały zabezpieczone przesłonami,
- prowadzono telefoniczne i mailowe przedłużanie wypożyczonych zbiorów,

- zaprzestano czasowo działań rewindykacyjnych (wysyłanie ponagleń i upomnień do czytelników),
- limit obłożenia 50% miejsc w czytelni z zachowaniem reżimu sanitarnego,
- limit przy korzystaniu ze stanowisk komputerowych z zachowaniem reżimu sanitarnego,
- dystans - 2 m,
- nakaz noszenia maseczek,
- usytuowanie stanowisk do dezynfekcji rąk dla czytelników i pracowników (zakaz dezynfekcji zbiorów przez czytelników),
- systematyczna dezynfekcja biurek, lad, stanowisk komputerowych oraz innych pomieszczeń i urządzeń, z których korzystali użytkownicy i pracownicy bibliotek,
- w okresie całkowitego zamknięcia bibliotek nie organizowano w sposób stacjonarny działalności upowszechniającej czytelnictwo. Te formy pracy bibliotecznej, z zachowaniem obowiązujących wymogów, prowadzone były w okresie do 12 marca oraz od 8 czerwca do 9 listopada 2020 r.

Podsumowując, z uwagi na pandemię COVID-19 i w trosce o wspólne bezpieczeństwo biblioteka w czasie pandemii stosowała się do licznych obostrzeń, nakazów, zaleceń, rekomendacji, zarówno tych ogólnych, jak i branżowych. W tym okresie wydała również szereg zarządzeń, regulaminów i instrukcji, które miały na celu wskazanie pracownikom i użytkownikom biblioteki jak mają wykonywać swoje obowiązki, aby maksymalnie ograniczyć kontakty zewnętrzne i zachowywać zalecany dystans społeczny.

Sytuacja ta miała bezpośredni wpływ na sposób realizowania obowiązków zawodowych. W roku 2020 Książnica Zamojska wielokrotnie ograniczała swoją działalność. Od 12 marca do 10 maja i od 9 do 29 listopada nieczynne były wszystkie biblioteki w całej sieci. Po 10 maja, czyli pierwszym okresie zamknięcia całej sieci, w dalszym ciągu (do 7 czerwca zamknięte dla użytkowników pozostawały Filia nr 2 i Filia nr 3 oraz Filia nr 5 /na terenie Szpitala JP/II/, (która była nieczynna jeszcze do 2 lipca, a następnie od 29 listopada do końca roku). Również ograniczeniom podlegał dzienny czas pracy biblioteki. Po wznowieniu działalności, od 11 maja Biblioteka Główna (BG) oraz filie, które działały (tj. nr 1, 4, 6) nie pracowały w soboty. BG wznowiła działalność w soboty od 19 października, filie do końca roku w soboty pozostawały nieczynne.

Rok 2021 nadal wiązał się z szeregiem ograniczeń i potrzebą dostosowywania się do obowiązujących zasad bezpieczeństwa zdrowotnego. Do 26 marca BG była czynna dla użytkowników przez 5 dni w tygodniu po 10,5 godziny dziennie oraz w soboty po 8 godzin. Filie 1, 2, 3, 4, 6, pracowały przez 5 dni w tygodniu po 9,5 godz. W soboty filie biblioteczne były nieczynne. Filia nr 5 była nadal nieczynna, do 21 lutego. W dniach 27 marca – 30 kwietnia cała sieć była ponownie zamknięta. Wznowienie pracy nastąpiło 4 maja.

pandemii usunięto ogółem 14 306 jednostek. Selekcja była większa niż w roku poprzedzającym pandemię (czyli 2019) o 158%. Czas zamknięcia bibliotek wykorzystano też na przeprowadzenie zaplanowanych okresowych kontroli księgozbioru; w Filii nr 1 (w dniach 9-17 marca), Filii nr 3 (18-24 marca) i w Filii nr 6 (20 kwietnia – 7 maja), wszystkie w 2020 roku.

Ograniczenie czasu pracy biblioteki dla czytelników, z jednej strony było zdecydowanie czynikiem wpływającym bardzo negatywnie na stan

Liczba dni zamknięcia placówek bibliotecznych*

	2020		2021	
	Ograniczenia czasu pracy dla czytelników – liczba dni zamknięcia *	liczba dni otwarcia bibliotek (łącznie z sobotami)	Ograniczenia czasu pracy dla czytelników – liczba dni zamknięcia	liczba dni otwarcia bibliotek (łącznie z sobotami)
Biblioteka Główna	97	303	29	302
Filia nr 1	106	303	67	302
Filia nr 2	75	253	24	252
Filia nr 3	106	303	62	302
Filia nr 4	106	303	62	302
Filia nr 5	123	265	66	264
Filia nr 6	89	303	62	302
ogółem dni nieczynne dla czytelników z powodu pandemii	702		372	
ogółem planowane dni pracy bibliotek		2033		2026

*Ograniczenia czasu pracy dla czytelników

(faktyczna liczba dni roboczych – z sobotami i niedzielami, gdy standardowo biblioteka była dostępna w tym czasie dla użytkowników – w których pomieszczenia biblioteki były z powodu Covid-19 niedostępne dla czytelników. Oprócz dni, w których były zamknięte na mocy decyzji Rady Ministrów, w zestawieniu uwzględniono okresy, w których placówka była czasowo zamknięta dla czytelników z powodu konieczności przystosowania pomieszczeń do wymogów epidemiologicznych, potwierdzonego zachorowania na Covid-19 lub kwarantanny pracowników, braków personelu oraz, w których obsługiwała jedynie zwroty i wydawała rezerwacje w wyznaczonych punktach)

Aktywność bibliotekarzy w czasie zamknięcia lub ograniczenia dostępności bibliotek dotyczyła dwóch obszarów: prac nad doskonaleniem zasobów bibliotecznych i tzw. działań wewnętrznych oraz przygotowania, a następnie realizacji oferty popularyzującej czytelnictwo w formie online.

Wśród prac w zbiorach bibliotecznych na szczególną uwagę zasługuje selekcja, która w zwykłych warunkach przeprowadzana jest w sposób znacznie ograniczony, z uwagi na brak czasu do oceny zawartości zbiorów. Podczas selekcji, w pierwszym roku pandemii, usunięto 13 456 jednostek tj. o 142,6 % więcej niż w roku poprzedzającym. W drugim roku

czytelnictwa, z drugiej zaś przyczyniło się poniekąd do przyspieszenia prac związanych z selekcją i porządkowaniem księgozbioru, na który „nigdy nie ma czasu”.

Jedną z reakcji biblioteki na stan lockdownu była nasza aktywność w sieci. Objęła ona głównie działalność popularyzującą czytelnictwo oraz doskonalenie zawodowe bibliotekarzy.

Działalność Książnicy Zamojskiej w sieci

Działalność k-o ONLINE	liczba wydarzeń 2020 rok	liczba wydarzeń 2021 rok
wystawy	17	23
głośne czytanie	26	18
webinaria, wykłady i warsztaty	10	2
Quizy, krzyżówki, gry w aplikacjach	8	6
spotkania autorskie	3	3
inne imprezy (prezentacje, kampanie itp.)	5	17
konkurs	1	3
Seminarium, konferencja	1	1
RAZEM	71	73

Działalność szkoleniowa przeniesiona do Internetu

- W 2020 roku Książnica Zamojska zorganizowała 4 szkolenia dla bibliotekarzy w trybie online (w tym jedno trwało dwa dni), w 2021 roku - 1 szkolenie dla bibliotekarzy w trybie zdalnym.
- Bibliotekarze i pracownicy zintensyfikowali też swój udział w szkoleniach zawodowych (prowadzonych zdalnie) organizowanych przez inne ośrodki i instytucje. W 2020 roku uczestniczyli w 49, a w 2021 w 25 formach szkoleniowych (konferencjach, seminariach, warsztatach).

Pandemia wymusiła ponowne zdefiniowanie przestrzeni bibliotecznej, tak by była bezpieczna dla czytelnika. Nowe technologie i postępująca cyfryzacja wpłynęły na relacje biblioteka – użytkownik. Rozumiejąc ten stan, w 2020 roku Książnica Zamojska zakupiła i udostępniła usługę LEGIMI – wypożyczalnię książek elektronicznych. Usługa z dostępem do 63 tys. ebooków oraz 4 500 audiobooków. Tylko w grudniu 2020 r. (w miesiącu uruchomienia usługi) skorzystały z niej 34 osoby, które przeczytały 26 305 stron, co stanowi 803 wypożyczonych

książek. 29 czytelników zarejestrowało się w bibliotece po raz pierwszy. W 2021 r. kolejny raz zakupiona została usługa LEGIMI. Tym razem w Konsorcjum bibliotek województwa lubelskiego. W ramach usługi w 2021 r. zarejestrowano 4 497 pobrań przez 68 czytelników, w tym 12 czytelników, którzy zarejestrowali się w bibliotece po raz pierwszy. Zasób cyfrowy udostępniany przez bibliotekę opierał się również na Academicie - wypożyczalni publikacji naukowych; tu zarejestrowano odpowiednio w roku 2020 – 14 użytkowników i w roku 2021 – 44 użytkowników.

Zasób cyfrowy posiada Biblioteka Cyfrowa Książnicy Zamojskiej. Na koniec 2020 r. udostępniła 4 543 publikacje tj. 1 279 107 skanów. Zbiory cyfrowe to głównie publikacje pochodzące z *Księgozbioru klemensowskiego*, a także kopie cyfrowe czasopism regionalnych.

W 2020 r. zarejestrowano 3 693 odwiedzin w Bibliotece Cyfrowej KZ (+1 789, tj. + 94% więcej w porównaniu z 2019 r.), podczas których dokonano 6 217 (+1 111, tj. o 30% więcej) wyszukiwań oraz 37 444 wyświetleń (+13 634, tj. +57,3%) zdigitalizowanych zasobów. W 2021 r. zarejestrowano 4 303 (+610, tj. 16,5% więcej w porównaniu z 2020 r.) odwiedzin w Bibliotece Cyfrowej, podczas których dokonano 7 132 wyszukiwania, tj. o 615 (9,9%) więcej niż przed rokiem oraz 36 249 wyświetleń (+3 795, tj. +10,1%) zdigitalizowanych zasobów.

Warto odnotować, iż w czasie pandemii wzrosło też zainteresowanie tzw. bibliotecznymi social mediami, bowiem już na samej stronie internetowej KZ w 2020 r. zarejestrowano 138 025 odwiedzin (+6 292, tj. 4,6% w porównaniu z 2019 r.), zaś w 2021 r. zarejestrowano 220 883 odwiedzin (+82 856 tj. +60% w porównaniu z 2020 r.).

Podsumowując powyższe można stwierdzić:

1. Przeniesienie działań bibliotecznych do przestrzeni wirtualnej nie było prostym zadaniem. Musieliśmy się przestawić, nauczyć nowego trybu pracy, poznać nowe programy i aplikacje, opanować nowe metody i formy pracy, których wcześniej nie stosowaliśmy lub korzystaliśmy z nich sporadycznie. W miarę wdrażania nowych umiejętności w życie, praca nasza stawała się doskonalsza oraz łatwiejsza i szybsza.
2. Bibliotekarzom w czasie pandemii brakowało bezpośredniego kontaktu z czytelnikiem, natomiast czytelnikowi brakowało wolnego dostępu do półek z książkami, przez co niektóre ciekawe

pozycje zostały niezauważone. Brakowało też gwaru i zajęć z dziećmi, spotkań z seniorami, co stanowiło do tej pory bardzo ważny element naszej pracy, a w konsekwencji przekładało się na wyniki czytelniczne.

3. Czas pandemii był trudny dla wszystkich. Okazało się, że poziom komputeryzacji biblioteki, a więc wieloletnie starania o wdrażanie i stosowanie nowych technologii, umożliwiły przetrwanie w tym trudnym okresie. Okazało się także, że nie bez znaczenia są kompetencje informatyczne pracowników bibliotek, wyposażenie w sprzęt komputerowy na odpowiednim poziomie i oprogramowanie, dostęp do szybkiego Internetu. Nie obyło się jednak bez strat czytelnicznych.

Straty czytelniczne

Badanie czytelnictwa Książnica Zamojska realizuje systematycznie. Jest to badanie socjologiczne dostarczające wyników o charakterze ilościowym. Jego celem jest gromadzenie podstawowych informacji o tym jaka część zamojskiego społeczeństwa czyta książki, jakie typy publikacji cieszą się największą popularnością, wreszcie ile osób wypożycza materiały biblioteczne na zewnątrz, a ile osób korzysta z nich na miejscu. Wyniki tego typu badań, po opracowaniu, dostarczają nam szeregu informacji do kształtowania i właściwego reagowania na potrzeby czytelnice naszych użytkowników. Warto zaznaczyć, że sondaż ten nie jest badaniem rynku książki. Interesuje nas praktyka czytelnicza, polegająca

na odwiedzinach biblioteki i wypożyczeniu z jej zasobów przynajmniej jednej pozycji.

Słowem podsumowania można powiedzieć:

1. Rok 2020 był trudnym rokiem dla biblioteki, ze znacznymi spadkami wyników czytelnicznych. Powodem tego było, przede wszystkim, ograniczenie czasu pracy i długie - 702 dni w obrębie całej sieci zamknięcie bibliotek. Długość czasu zamknięcia wszystkich bibliotek można porównać do stanu całkowitego zamknięcia 2 placówek bibliotecznych (osiągających średnie wyniki czytelniczne) na okres całego roku.
2. 2021 rok był czasem stopniowego uwalniania instytucji kultury od lockdownu. W tym czasie biblioteki (cała sieć) była niedostępna dla czytelników 372 dni. Jest to czas odpracowywania strat. W omawianym roku nastąpił powrót do pracy w soboty.
3. Porównując nasze dane do danych GUS za 2020 r., które pokazują wpływ lockdownu i ograniczeń sanitarnych na działalność bibliotek, np.: dla bibliotek publicznych było to zmniejszenie o ponad 40% odwiedzin użytkowników, o 24,5% wypożyczeń książek na zewnątrz oraz o 59% zorganizowanych przez biblioteki publiczne wydarzeń animujących czytelnictwo, sytuacja w Książnicy Zamojskiej nie przedstawia się aż tak dramatycznie.

Warto zwrócić również uwagę na ogólne tendencje zaobserwowane w bibliotekach:

- Wśród czytelników pojawiły się osoby nigdy nie korzystające z biblioteki; w związku z izolacją ludzie

	2019			2020			2021		
		w porównaniu do 2018			w porównaniu do 2019			w porównaniu do 2020	
		w liczbach	w %		w liczbach	w %		w liczbach	w%
Udostępnianie na zewnątrz									
Czytelnicy ogółem	12 075	483	4,2	10 758	-1317	-10,9	11 127	369	3,4
Liczba czytelników na 100 mieszkańców	19,0			17,0			17,8		
Odwiedziny na zewnątrz	97 672	3115	3,3	87 546	-10 126	-10,4	75 910	-11 636	-13,3
Wypożyczenia na zewnątrz	264 646	5830	2,3	230 631	-34 015	-12,9	215 012	-15 619	-6,8
liczba wypożyczeń na 100 mieszkańców	416,7			364,8			344,7		
Udostępnianie prezencyjne									
Wypożyczenia na miejscu	27 842	2139	8,3	12 257	-15 585	-56	10 676	-1581	-12,9

więcej czasu spędzali w domach i zwyczajnie nie mieli co z nim zrobić, więc dobrym sposobem było przeczytanie pożyczonej książki z biblioteki.

- Po okresie ścisłego lockdownu, niektórzy czytelnicy (o nieugruntowanych nawykach czytania, tzw. czytelnicy „od czasu do czasu”) w ogóle nie powrócili do korzystania z bibliotek, część osób uznała, że bez książki i biblioteki „też się da żyć”.

- część osób, którzy byli czytelnikami (również bardzo systematycznymi) zmarła na skutek covidu (dotyczy to głównie osób starszych).

- pewna grupa osób w dalszym ciągu ma obawy, czy korzystanie z instytucji zbiorowego pożytku jest w pełni bezpieczne.

Lektury Zamościan w czasie pandemii

Zmęczenie pandemią powodowało myślenie o odpoczynku, wybieranie lektury „lekkiej i przyjemnej”. Stąd częstymi wyborami była:

- **literatura kryminalna i sensacyjna, thrillery psychologiczne** (autorzy książek: Remigiusz Mróz, Katarzyna Bonda, Wojciech Chmielarz, Katarzyna Puzyńska, Olga Rudnicka, Alek Rogoziński, Alicja Sinicka, Magda Stachula),
- **powieści obyczajowe, obyczajowo-romansowe, sagi** (autorzy: Katarzyna Grochola, Katarzyna Michalak, Wioletta Sawicka, Agnieszka Lingas-Łaniewska, Edyta Świątek, Karolina Wilczyńska, Lucinda Riley) oraz **rozgrywające się w świecie arabskim** (autorzy: Laila Shukri, Tanya Valko),

- **powieści historyczne** (autorzy: Ałbena Grabowska, Joanna Jax),
- **powieści osadzone w czasie II wojny światowej**, m.in. z Auschwitz w tytule, np.: Heather Morris *Tatuażysta z Auschwitz*, Magdalena Kneidler *Położna z Auschwitz*, Antonio G. Iturbe *Bibliotekarka z Auschwitz*,
- **poradniki i publikacje** psychologiczne dotyczące rozwoju osobistego, kontrolowania własnych zachowań, radzenia sobie z problemami i stresem.

Popularnością cieszyły się książki, które powstały z „potrzeby chwili” lub powodowane trudnym czasem pandemii:

- powieść Deana Koontza *Oczy ciemności* (thriller o wirusie „Vuhan 400”) /w Filii nr 1 i 5/
- Wojciech Sumliński, Tomasz Budzyński *Zapis z zarysu* (reportaż o pandemii) /FB nr 5/
- Paweł Reszka *Stan krytyczny* (dokument o pracy lekarzy w czasach pandemii) /Filia nr 3 i 5/
- Debora MacKenzie *Covid 19* (analiza pandemii COVID-19) /Wypożyczalnia Główna/.

Jak sytuacja związana z czasem pandemii przedstawia się w szerszym ujęciu? – zapraszam do zapoznania się z informacją przygotowaną przez Bibliotekę Narodową: <https://www.bn.org.pl/download/document/1656416398.pdf>

Piotr Bartnik,
Książnica Zamojska



Fot. Leszek Wygachiewicz

25. MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W KRAKOWIE

Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Zamość z/5 w Mokrem



Wyjazd studyjny BIBLIOTEKA BLISKO CIEBIE

W dniach 25-27 października 2022 roku bibliotekarze Biblioteki Publicznej Gminy Zamość oraz przedstawiciele organizacji, z którymi biblioteka współpracuje i utrzymuje kontakty partnerskie uczestniczyli w wyjeździe studyjnym, zorganizowanym w ramach projektu BIBLIOTEKA BLISKO CIEBIE, współfinansowanym ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Priorytet 4 Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025). Były to wizyty w bibliotekach w Sandomierzu, Obrazowie i Mielcu, których celem było poznanie potrzeb i potencjału kulturowego mieszkańców odwiedzanych miejscowości, poznaniu modelowych, inspirujących rozwiązań stosowanych w innych placówkach kultury, integracja środowiskowa, poznanie nowych miejsc i ludzi, a także nawiązanie współpracy.

Pierwszym punktem podróży stał się Sandomierz, miasto o bogatej historii i bardzo ciekawe turystycznie. Dla jednych była to podróż sentymentalna, bo tam studiowali lub byli w dzieciństwie, dla innych wizyta poznawcza, bowiem po raz pierwszy mieli okazję zwiedzić to słynne miasto, znane z popularnego serialu telewizyjnego o księdzu Mateuszu.

Miejską Bibliotekę Publiczną im. Jana Długosza w Sandomierzu tworzą Wypożyczalnia dla Dorosłych, Czytelnia, Oddział dla Dzieci, Dział Zbiorów Specjalnych, Dział Zbiorów Audiowizualnych. Biblioteka posiada również dwie filie. Urzekł nas szczególnie Dział Zbiorów Specjalnych, który gromadzi starodruki, dziewiętnastowieczne czasopisma literackie, wydawnictwa okresu międzywojennego, wydawnictwa regionalne „sandomiriana”, ryciny oraz pocztówki.

Następnym etapem wyjazdu była Gminna Biblioteka Publiczna w Obrazowie. Pracę biblioteki gminnej wspomagają filie (w Kleczanowie i Świątnikach). Siedziba biblioteki „matki” mieści się w budynku „starej szkoły”. Biblioteka posiada Wypożyczalnię, Oddział dla Dzieci, w którym znajduje się Czytelnia ze stanowiskami komputerowymi. W bibliotece jest utworzona sala tradycji. W trakcie wizyty, osoba zajmująca się animacją czytelnictwa oraz pozyskiwaniem środków pozabudżetowych przedstawiła nam, m.in. działania biblioteczne, które udało się zrealizować w ramach projektu pn. „W GBP – BLISKO, LOKALNIE I FAJNIE”. Gmina Obrazów jest gminą typowo rolniczą. Obchodzi też nietypowe dożynki pn. „Europejskie Święto Jabłkobrania”. Organizowane są one co roku w drugi

weekend września. Wydarzeniu temu towarzyszy mnóstwo atrakcji; odbywają się koncerty, kiermasze różnaitości, biegi sportowe i rybkobranie.

Kolejna wizyta miała miejsce w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mielcu. Od 1 stycznia 1998 roku funkcjonuje ona w strukturze Samorządowego Centrum Kultury. 74 lata działalności biblioteki to okres ciągłych przemian; rozwoju bazy lokalowej, powiększania księgozbioru, zmian organizacyjnych i, co najważniejsze, pozyskiwania nowych czytelników. Dyrektor biblioteki Jolanta Strycharz przedstawiła działalność swojej placówki (w tym, m.in. działania w ramach programu BLISKO), wspomagając się prezentacją multimedialną. Po chwili wytchnienia i pysznej kawie oprowadziła nas po całym lokalu biblioteki, w którym mieści się Czytelnia Główna, Centrum Zbiorów o Mielcu i Regionie, Wypożyczalnia dla Dzieci, Wypożyczalnia dla Młodzieży, Wypożyczalnia Multimedialna, Wypożyczalnia dla Dorosłych. Biblioteka posiada również

leuskim na Wawelu, Barbakanem, Bramą Floriańską, Kościołem Mariackim i Rynkiem Wielkim, oraz klimatycznymi Sukiennicami. Nie zapomnieliśmy odwiedzić również pomnika naszego wieszczki Adama Mickiewicza. Do Krakowa zawitaliśmy głównie za sprawą odbywających się jubileuszowych 25. Międzynarodowych Targów Książki. Było to wspaniałe wydarzenie, wielkie święto książek, autorów, wydawców i czytelników. Miłośnicy literatury mieli w czym wybierać. Organizatorzy zadbali o różnorodność wydarzeń i spotkań z wieloma autorami. My byliśmy na wydarzeniach odbywających się w ramach Festiwalu Literatury Górskiej i Podróżniczej: *Między biegunami. Narzędzia i rytuały w drodze do celu – warsztaty z Markiem Kamińskim* oraz *Spotkanie z Nela Małą Reporterką – Wielka premiera „Nela i wrota do Amazonii”*.

Nie obyło się też bez wizyty w teatrze. Sztukę „Henryk Sienkiewicz. Greatest Hits” przygotował Teatr „Bagatela” im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego.



Fot. Biblioteka Publiczna Gminy Zamość z/s w Mokrem

7 filii. Miejska Biblioteka Publiczna w Mielcu ma szeroką ofertę kulturalną dla użytkowników. Z całej przestrzeni, wydzielona jest część z przeznaczeniem na działalność artystyczną, w tym wystawienniczą. Mieszkańcy mogą tutaj prezentować swoje prace z różnych dziedzin plastycznych. Młodzi ludzie mają również miejsce dla siebie, gdzie mogą przyjść, spotkać się z rówieśnikami, po prostu pobyc z sobą. Piękny, duży i funkcjonalny lokal biblioteczny dostępny jest do godz. 20.00, przez cały tydzień, nawet w niedzielę.

Na trasie naszego wyjazdu nie mogło zbraknąć dawnej stolicy Polski – Krakowa, z Zamkiem Kró-

To był naprawdę hit. Aktorzy, a wśród nich Krzysztof Materna, występujący w roli samego pisarza Henryka Sienkiewicza, dali z siebie wszystko. Wspaniała powtórka lekcji języka polskiego i niesamowite przeżycie artystyczne. Wyszliśmy ze spektaklu rozpromienieni, zadowoleni i pełni energii.

Zadowoleni z wyjazdu i napełnieni „kulturalnym duchem” uczestnicy wycieczki stwierdzili jednoznacznie: Chcemy, to powtórzyć! :)

Elżbieta Stankiewicz,
Biblioteka Publiczna Gminy Zamość
z siedzibą w Mokrem



Wojsko Polskie, Księstwo Warszawskie, Piechota. Akwarela.
[Autor] Roman Rupniewski (1802-1892). Źródło: Biblioteka Narodowa

Joanna Żubrowa, żołnierka, a nie markietanka

Wzorowa i oddana służba Joanny Żubrowej w wojsku Księstwa Warszawskiego spowodowała, że jej postać jest częścią historii Zamościa. Była pierwszą Polką uhonorowaną Orderem Virtuti Militari. I chociaż wielokrotnie udawała swoim męstwem i odwagą, że na niego zasługuje, zarówno podczas wojny w 1809 roku, jak i kampanii napoleońskiej w latach 1812-1813, odebrała go dopiero w 1818 roku.

Urodziła się 24 maja 1782 r. w Berdyczowie. Jej ojcem był porucznik Jan Paślawski herbu Jastrzębiec (uczestnik konfederacji barskiej), matką Anna z Piaseckich. Była najstarszą spośród czworga rodzeństwa. Wysoka, postawna dziewczyna wyglądała poważnie jak na swój wiek. Bardzo wcześnie, bo w wieku piętnastu lat wyszła za mąż za Jana Domusławskiego (porucznika, żołnierza insurekcji kościuszkowskiej). Niestety, małżonek zmarł po niespełna ośmiu latach małżeństwa. Krótko po jego śmierci młoda kobieta nawiązała bliską znajomość z Maciejem Żubrem herbu Pomian, za którego wyszła za mąż w 1805 roku. Jak wspominali to małżeństwo im współcześni „kochała go serdecznie” i z wzajemnością. Toteż, kiedy rodziła się nadzieja na odrodzenie polskiego państwa, którego utworzenie zapowiedział Napoleon Bonaparte, nie

pozwoliła mężowi samotnie zaciągnąć się do wojska. Maciej wstąpił do 2. pułku piechoty Księstwa Warszawskiego pod dowództwem pułkownika Stanisława Potockiego, należącego do 1. Dywizji księcia Józefa Poniatowskiego. Został przyjęty w randze kaprała do kompanii kapitana Kazimierza Słupeckiego. Joanna pragnęła również służyć w armii Księstwa Warszawskiego, ale kobiet nie przyjmowano. Obciąła włosy, założyła mundur i zaczęła udawać mężczyznę – młodszego brata swojego męża. Przyjęto ją jako żołnierza do tego samego pułku i kompanii, do której zaciągnął się Maciej. Niestety sprawa wydała się jeszcze w Warszawie. Joannie pozwolono pozostać w wojsku, ale w celu jej zniechęcenia postawiono warunek - miała służyć „w swoim mundurze, bezpłatnie i bez pobierania żywności”. Przystała na to bez wahania. Chrzest bojowy przeszła podczas bitwy pod Raszynem.

Pierwsza na murach zamojskiej fortecy

W nocy z 19 na 20 maja 1809 roku oddziały polskie zdobyły Zamość. Do ataku na umocnienia jednej z najsilniejszych twierdz na terenie Galicji ruszyło pięć kolumn polskiego wojska, liczących 2000 żołnierzy. Mieli przeciwko sobie austriacki garnizon w sile 3000 ludzi. Joanna walczyła w ko-

lumnie dowodzonej przez podpułkownika Franciszka Brzechwę. Rozpoczął on kanonadę o godzinie 23:00 pozorując szturm, dla odwrócenia uwagi Austriaków, bo główne natarcie miało nadejść od strony Bramy Szczepieskiej. O godzinie 1:00 zbliżył się do murów twierdzy na wystrzał ręczny. Widząc słabość obrony Austriaków, wydał rozkaz natarcia na Bramę Lwowską. Austriacki opór szybko został przełamany i żołnierze udarli się do miasta. W swoim pamiętniku Joanna zapisała: *I chociaż cała siła Austriaków opierała się od Bramy Lwowskiej w Zamościu i obok mnie kilku moich kolegów padło, nic mnie jednak ustraszyc nie mogło, szłam śmiało i byłam pierwszą na murach fortecy...* Przybyły 22 maja do Zamościa książę Józef Poniatowski nie szczędził zwycięzcom pochwał i awansów. Na feldfebla (czyli sierżanta) z furiera awansowano męża Joanny, a ona przejęła jego dotychczasowe obowiązki.

Dalej wojska ruszyły pod Sandomierz. Po drodze, w Szczepieszynie, zarządzono odpoczynek. Pułkownik Stanisław Potocki zaprosił na podwieczorek wszystkich oficerów i żołnierzy 2. pułku piechoty, którzy odznaczyli się w szturmie na Zamość. W gronie tym była również Joanna Żubrowa. Dowódca pułku kazał ją „domieścić do

płacy i żywności”, a także poinformował, że została zgłoszona do nagrody orderowej. Joanna Żubrowa zapisała: *książę Józef kazał mnie do swojej głównej kwatery przez szefa Hilarego Krasieńskiego, a przy całym sztabie i wielu oficerów dając mi pochwały, darował mi lekką broń w miejscu karabinu, gdyż ten był ciężkim. Obiecał o mnie pamiętać.* Niestety Joanna wkrótce miała się bardzo rozczarować. 15 lipca 1809 r. wojska wkroczyły do Krakowa. Tu Sztab Generalny wydał rozkaz, na mocy którego nadano bohaterom kampanii austriackiej Order Virtuti Militari. Joanna Żubrowa została zgłoszona do Orderu Wojskowego Księstwa Warszawskiego. Wyróżniono ją Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari za zasługi położone podczas szturm

Zamościa. Jednak krzyża nie otrzymała. Tak smutno wspominała w pamiętniku te wydarzenia: *A gdy komisja złożona do przyznania krzyżów mnie przedstawiła, oficerowie zazdrością ujęci poszli do księcia Józefa przedkładając, że kobieta powinna być wynagrodzona za odwagę, lecz nie krzyżem. Książę Józef, usłuchawszy ich wniosku, usunął mnie od tej nagrody, obiecując wynagrodzenie pieniężne. Wzgardziłam tą ofiarą i oświadczyłam, iż ja mego życia i honoru nie mam na sprzedaż.*

Joanna nie otrzymała także awansu na furiera, którego obowiązki pełniła od maja 1809 roku.



Joanna Żubrowa, fot. domena publiczna

Wolała 17. pułk piechoty imienia Zamoyskich

Niesprawiedliwie potraktowanie wywołało niechęć Żubrow do dotychczasowego pułku. Postanowili przenieść się do 17. pułku piechoty, zorganizowanego kosztem XII Ordynata Stanisława Kostkę Zamoyskiego, a dowodzonego przez Józefa Hornowskiego. Formacja ta powstała jako pułk. 6. formacji galicyjsko-francuskiej, potem przez krótki okres był on oznaczany numerem 18, a od 28 grudnia 1809 r. nosił już nazwę 17. pułku piechoty imienia

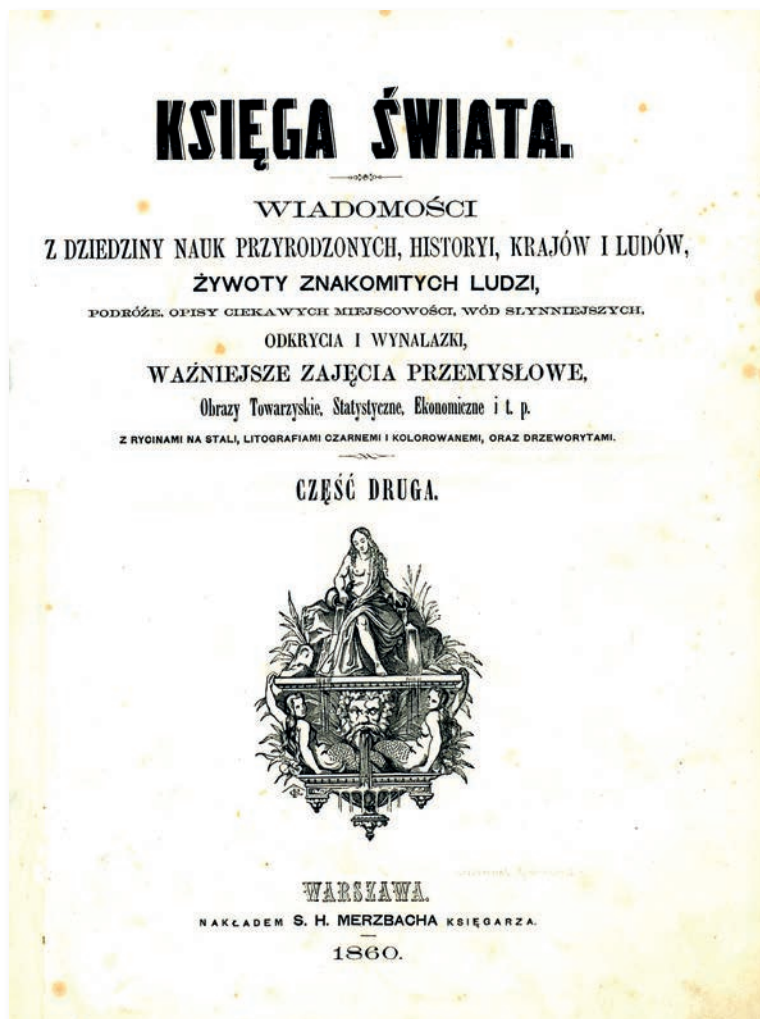
Zamoyskich. Został założony po większej części z kompanii strzelców, powstałej w czasie oblężenia Zamościa. Dalej uzupełniły jego siły ochotnicze oddziały, Polacy, którzy zdezerterowali z armii austriackiej, rekruci z cyrkułu lwowskiego, żółkiewskiego i przemyskiego. Przysięgę złożył 9 lipca 1809 r. w Zamościu. Z tym pułkiem, wchodzącym w skład dywizji dowodzonej przez gen. Henryka Dąbrowskiego, Żubrowie walczyli podczas wojny z Rosją. Tu też zostali awansowani: Joanna na sierżanta, Maciej na porucznika. Joanna wielokrotnie odznaczyła się męstwem, odnosząc też ciężkie rany w bitwie nad Berezyną. Jednak ze względu na toczącą się wojnę nie wręczano patentów orderowych i choć kolejny raz

Joanna zasłużyła na Order Virtuti Militari, to go wówczas nie otrzymała. Po wrót Armii napoleońskiej znad Berezyny do Wilna trwał blisko dwa tygodnie. Z Litwy dywizja gen. Dąbrowskiego dotarła na warszawską Pragę. W styczniu 1813 roku wojska rosyjskie wkroczyły do Księstwa Warszawskiego. Obrona kraju była organizowana w wielkim pośpiechu. W walkach brali udział Żubrowie. Pragnęli nawet dołączyć do grona obrońców obleganego od lutego do listopada Zamościa. Niestety na to było już za późno – wojska rosyjskie przecięły komunikację twierdzy z Warszawą i Lublinem. Nadwątlone zdrowie uniemożliwiło Joannie kontynuację służby wojсковej.

Zasłużony Order Virtuti Militari

Po klęsce Napoleona, przejściu małżonków do cywila, okresie biedowania, Maciejowi Żubrowi udało się objąć posadę podleśnego w leśnictwie wieluńskim. Nadeszła stabilizacja finansowa, a wkrótce i zasłużone odznaczenie dla Joanny w postaci Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari. Otrzymała go dopiero jesienią 1818 roku. W latach 1816-1819 pod nadzorem Dyrekcji II Osób Komisji Rządowej Wojny została przeprowadzona weryfikacja odznaczeń Orderu Virtuti Militari w czasach Księstwa Warszawskiego. Żołnierze, którzy z różnych przyczyn nie odebrali krzyży przyznanych im w trakcie kampanii 1812 i 1813 mogli je otrzymać od władz wojskowych Królestwa Polskiego. Tak też stało się w przypadku Joanny Żubrowej, chociaż zasłużyła na swoje odznaczenie już w 1809 roku. Nosiła go z dumą, przypinając do piersi, ubrana w czarną suknię. Odbierający w ten sposób odznaczenia, żołnierze zamiast patentów dostawali specjalne druki – zaświadczenia, stanowiące podstawę do ubiegania się o stosowną pensję. Tak też było z Joanną, która wystarała się o „pensję retertową w stopniu podporucznika”.

Joanna zmarła o drugiej w nocy 9 sierpnia 1852 r, w Wieluniu, podczas epidemii cholery. Tam też została pochowana. Ukochany Maciej zmarł trzy lata wcześniej. Jej postać, walecznej żołnierki, była i jest inspiracją dla wielu autorów książek i artykułów. Sama pozostawiła po sobie własnoręcznie spisany



Karta tytułowa czasopisma „Księga Świata [...]”. Część druga. 1860.

Źródło: Biblioteka Narodowa (tu, osiem lat po śmierci Joanny, czytelnicy mogli odnaleźć poświęcony jej artykuł, nieznanego autora, pt. „Pamiętnik Joanny Żubr”).

pamiętnik zatytułowany *Opis życia Joanny Żubr, byłej w Wojsku Polskim sierżantem, a teraz retertowanej w stopniu podporucznika własnoręcznie spisany d. 1. maja 1828 [r.]*.

Magda Misztal,
Książnica Zamojska

Wybrana bibliografia:

1. Kowalczyk M. E., *Sierżant w spódnicy. Historia życia i służby wojskowej Joanny Żubrowej (1782-1852)*, Łomianki 2016
2. Ajewski K., *Stanisława Kostki Zamoyskiego życie i działalność 1775-1856*, Warszawa 2010
3. Sawa B., *Virtuti dla Joanny*, „Tygodnik Zamojski”, 1994, nr 18, s. 10
3. Huss R., *Garnizon zamojski wczoraj i dziś (1618-1998)*, Zamość 2003
4. Fedorowicz A., *Buntowniczk. Niezwykłe Polki, które robiły co chciały*, Warszawa 2019
5. Kienzler I., *Kobiety wojowniczk*, Warszawa 2020

Dmitroca na Kamiennej



30 lat książek

16 listopada 2022 r.
godz. 16.00
Galeria Ex Libris
Zamość, ul. Kamienna 20



Fot. Piotr Piela



Zbigniewa Dmitrocy rymy do rytmu

Nie trzeba być wielbicielem poezji. Niekoniecznie trzeba się na niej znać i zaczytywać się wierszami. Czasami jednak, gdy wsiadamy do auta, a z radia płynie muzyka, mamy nieodparte wrażenie, że ten tekst już znamy, kiwamy głową, stukamy dłońią po kierownicy – nogą nie wypadać tupać, trzeba jechać ostrożnie. Czasami potrafimy się zasłuchać, wpaść w chwilową zadumę, lekceważyć na chwilę klakson innego auta. Odpuścimy, choć tylko na chwilę. I wiemy, że nic dwa razy się nie zdarza, miłość ci wszystko wybaczy, a na Brackiej pada deszcz. Połączenie poezji z muzyką nie jest niczym nowym, ani zaskakującym, wykorzystywane jest przecież przez wielu znanych nam artystów. Są wśród nich m.in. Marek Grechuta, Czesław Niemen, Ewa Demarczyk, Grzegorz Turnau, zespół Raz, Dwa, Trzy, Kult, Stare Dobre Małżeństwo, grupa Homo Twist, na czele z Maciejem Maleńczukiem. Również młode pokolenie – Popek, Peja, Cukunft, Sokół, Sanah – pokazują, że poezja może być ciekawa. Słuchanie wierszy wyśpiewanych jest przeżyciem niezwykłym. Należy pamiętać jednak o bardzo ważnej zasadzie – wiersze muszą być tak wyśpiewane, by nie doszło do zmiany ich sensów, by wykonania były wierne utworowi. Prawdą jest także stwierdzenie, że nic tak skutecznie nie promuje klasycznej lite-

ratury, jak muzyka. Różnorodność gatunków oraz stylów muzycznych, pozwala dotrzeć niemalże do każdego odbiorcy.

Niezwykłe walory audialne odnajdujemy w twórczości jednego z najpopularniejszych autorów literatury Zbigniewa Dmitrocy. Autor mówi o sobie, że *należy do dość wąskiego grona twórców „multigatunkowych”; że uprawia wszystkie formy literackie*. Oprócz twórczości dziecięcej i translatorskiej (jest tłumaczem literatury rosyjskiej), Zbigniew Dmitroca „uprawia” satyrę, wydał kilka tomików wierszy lirycznych, napisał sztuki teatralne dla dzieci, scenariusze kabaretowe i utwory prozatorskie. Twórca, autor i aktor Jednoosobowej Trupy Walizkowej „Teatrzyk jak się patrzy”, tłumacz wierszy Achmatowej, Błoka, Brodskiego, Chodasiewicz, Cwietajewej, Gumilowa, Jesienina, Kuzmina, Mandelsztama, Wysockiego i innych jest też autorem wielu piosenek, w tym teatralnych, (m.in. do lubelskiego Teatru Lalki i Aktora im H. Ch. Andersena), piosenek kabaretowych (m.in. prezentowanych w Lubelskiej Restauracji Biesy), utworów popularnych, a także piosenek dla dzieci. Trafnie zatem zauważa Kalina Cyz z portalu internetowego dwutygodnik.com: *autor prowadzi swą narrację tak, że sami już nie wiemy, czy to my rymujemy,*

czy to się nam skojarzyło, przyśniło, napisało i zaśpiewało. Idąc dalej muzycznym slajdem w twórczości mistrza, wśród najbardziej znanych piosenek są te wydane na płycie „Nibylandia” Przygody Piotrusia Pana. Kompozytor i aranżer Piotr Bańka fantastycznie przygotował muzykę tworząc prawdziwą gratkę dla uszu młodych słuchaczy, od melodyjnych spokojnych i poprawnych dźwięków, przez nieco mocniejsze ostre brzmienie, a nawet rap. Całość utworów prezentuje oczywiście portal YouTube. Spośród wielu tytułów książeczek dla dzieci odnajdujemy *Śpiewanki malowanki*. Jest to zbiór różnorodnych wierszy, do których muzykę napisał Janusz Lawgmin. Wiersze: „Na zdrowie”, „Miś Uszatek”, „Prośba do św. Mikołaja”, „Wigilia”, „Karnawał”, „Babcia”, „Zima”, „Kołysanka budzików”, „Wielkanocny koszyczek”, „Nasza mama”, „Wiosna, kwiaty i kolory”, „Mama i tata”, „Żaby i bociany” posiadają zapis nutowy. Do książki dodana została płyta CD z partiami wokalnymi oraz podkład karaoke. Z pewnością zgodnie z sentencją *śpiewać każdy może* rozbrzmiewają sale przedszkoli od morza aż do Tatr, bo jedno jest pewne - w edukacji przedszkolnej wśród twórców współczesnej literatury utwory Pana Zbigniewa wykorzystywane są nader często.

Trudniejsze zadanie odnalezienia twórczości na bazie tekstów autora napotykamy przy piosenkach kabaretowych i teatralnych. Poszukując zatem informacji swoje zainteresowanie należy skierować do repertuaru teatrów lubelskich i osób z nimi związanych. Przykładem jest tutaj osoba Patrycjusza Sokołowskiego, absolwenta Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, laureata nagród i wyróżnień w międzynarodowych konkur-

sach wokalnych, odnawianego przez Marszałka Województwa Lubelskiego oraz Związek Artystów Scen Polskich, stypendystę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 2020 roku. W projekcie muzycznym skierowanym do dzieci „Muzyka Plus Słowa – Piosenka Gotowa” dzieci poznają ciekawe piosenki i samodzielnie uczą się ich wykonania. We współpracy z muzykiem Gabrielem Menetą i Zbigniewem Dmitrocą, powstały utwory, które wyśpiewał Patrycjusz Sokołowski i mają one swój niepowtarzalny klimat. Można zatem na portalu Facebook wysłuchać niebanalnych aranżacji wierszy o „Psie Rudziku”, „Dobrych Duszkach”, „Jemiołuszkach”, „Barwinku”, a także muzycznej interpretacji tekstu „Dziadek” oraz „Babcia”. Utwór „Pomyłony” znajdujący się w dyskografii regionalnego zespołu rozrywkowego Meffis to również śpiewany tekst Zbigniewa Dmitrocy. Z kolei, Halina Frąckowiak wyśpiewała, z muzyką Mieczysława Jureckiego, utwór „Zastań aniołem”.

W 2022 roku Zbigniew Dmitroca obchodził 40-lecie pracy twórczej. Z tej okazji, muzyczną interpretację wybranych utworów autora przygotował Jan Ciesielski. Wiersz „Jak będziemy odchodzili” stanowi muzyczne tło prezentacji multimedialnych „Obrazki komemoratywne” oraz „Literackie wspominki”, udostępnionych na kanale youtube.

Ile powstanie jeszcze wierszy, ile piosenek, tego nie da się przewidzieć. Możemy tylko liczyć, że wiele, bo przecież słowo w kontakcie z muzyką zachęca do sięgania po literaturę, a w szczególności poezję.

Renata Michalik,
Książnica Zamojska



Fot. Piotr Piela



Rocznice regionalne 2023

1. Bogucka Helena (1883-23.12.1973) – działaczka społeczna w międzywojennym Zamościu – 50. rocznica śmierci

2. Bołtuć Mikołaj (20.12.1893-1939) – generał Wojska Polskiego, obrońca Zamościa w wojnie 1920 roku – 130. rocznica urodzin

3. Borkowski Antoni (1877-1968) – wydawca „Słowa Zamojskiego”, autor „Kroniki Powiatu Zamojskiego” – 55. rocznica śmierci

4. Bryk Tadeusz (1908-1994) – muzyk, nauczyciel – 115. rocznica urodzin

5. Chateau Stefan du (8.08.1908-2.06.1999) – architekt związany z Hrubieszowem i ziemią hrubieszowską – 115. rocznica urodzin

6. Ciastoch Marek (1953) – prezydent Zamościa (1994-1998), kanclerz WSHE – 70. rocznica urodzin

7. Ciekliński Piotr (1558-1604) – komediopisarz polski, sekretarz królewski, dyplomata, dworzanin Jana Zamoyskiego – 465. rocznica urodzin

8. Czubara Krzysztof (27.02.1949-25.12.2008) – historyk, dziennikarz, regionalista – 15. rocznica śmierci

9. Dulewski Baltazar (1718-1796) – długoletni profesor i rektor Akademii Zamojskiej – 305. rocznica urodzin

10. Harasymowicz Wacław (1875-1923) – urodzony w Hrubieszowie pułkownik żandarmerii, inżynier Wojska Polskiego – 100. rocznica śmierci

11. Jackowska Olga Kora (1951-2018) – piosenkarka, związana z Roztoczem – 5. rocznica śmierci

12. Kabat Władysław (1893-1974) – organizator, kustosz, kierownik muzeum w Zamościu, działacz PTTK – 130. rocznica urodzin

13. Karczmarczyk Marian (ur. 10.04.1938 w Komarowie), fraskopisarz, literat – 85. rocznica urodzin

14. Kargul Mariusz (23.12.1976-16.10.2013) – poeta, dziennikarz, ur. w Krasnymstawie – 10. rocznica śmierci

15. Konopa Krzysztof (1953-2020) – poeta, satyryk – 70. rocznica urodzin

16. Kosz Mieczysław (10.02.1944-31.05.1973) pianista, kompozytor jazzowy, ur. w Antoniówce k. Tomaszowa Lubelskiego – 50. rocznica śmierci

17. Kowalczyk Kazimierz (04.01.1938-11.04.2001) – regionalista, historyk, nauczyciel. – 85. rocznica urodzin

18. Kowerska Maria (1886-1943) – działaczka społeczna – 80. rocznica śmierci

19. Kowerski Andrzej (1912-1988) – ur. w Łabuńkach, agent armii brytyjskiej, major – 35. rocznica śmierci

20. Król Jan (1918-1999) – poeta ludowy – 105. rocznica urodzin
21. Kulaszyński Mikołaj (1828-1901) – ksiądz, Sybirak – 195. rocznica śmierci
22. Lewicki Kazimierz (1884-1948) – bibliofil, organizator szkolnictwa średniego w Zamościu – 75. rocznica śmierci
23. Lieblach Irene (20.04.1923-28.12.2008) – malarka, poetka ur. w Zamościu – 100. rocznica urodzin
24. Link Jan Michał (?-1698) – architekt i inżynier ordynacki, major artylerii – 325. rocznica śmierci
25. Litwin Mirosław (ur. 1938) – bramkarz, pierwszy piłkarz zamojski grający za granicą – 85. rocznica urodzin
26. Łukasiński Walerian (1786-1868) – więzień zamojskich kazamatów, męczennik sprawy narodowej – 155. rocznica śmierci
27. Marzec Piotr (1973) – florysta – 50. rocznica urodzin
28. Matławska Halina (1931-2018) – nauczycielka, regionalistka, miłośniczka Zwierzyńca – 5. rocznica śmierci
29. Mastaliński Adam (1899-1963) – urzędnik, autor pamiątek z okresu okupacji hitlerowskiej na Zamojszczyźnie – 60. rocznica śmierci
30. Maśluszczak Franciszek (ur. 21.01.1948 r. w Kotlicach) – malarz, artysta plastyk – 75. rocznica urodzin
31. Miler Stefan (1888-1962) – nauczyciel, założyciel i długoletni opiekun zamojskiego ZOO – 135. rocznica urodzin
32. Namysłowski Stanisław (1879-1963) – dyrygent, skrzypek, syn i następca Karola – 60. rocznica śmierci
33. Paszt Witold (1.09.1953-18.02.2022) – piosenkarz, lider zespołu VOX – 70. rocznica urodzin
34. Paul Alina Dorota (1960-2018) – poetka religijna – 5. rocznica śmierci
35. Pawlicki Bonawentura Maciej (1933-2019) – architekt – 90. rocznica urodzin.
36. Piskorski Jan (1934-1993) – pierwszy prezydent miasta Zamościa (1975-1981) – 30. rocznica śmierci
37. Plebański Bogusław (1933-1990) – lekkoatleta, ur. w Zamościu – 90. rocznica urodzin
38. Pomarański Stefan (1893-1944) – twórca „Teki Zamojskiej”, legionista, księgarz, historyk wojskowości – 130. rocznica urodzin
39. Pomarański Zygmunt (1898-1941) – księgarz, nakładca, kompozytor, legionista – 125. rocznica urodzin
40. Pominkiewicz-Kulikiewicz Maria (1921-1998) – ur. w Zamościu, malarka – 25. rocznica śmierci

41. Popławska Wanda (1883-1952) – nauczycielka, ogrodniczka, działaczka niepodległościowa, patronka Szkoły Podstawowej w Sitnie – 140. rocznica urodzin.
42. Pruski Jan Karol (1778-1823) – drukarz, wydawca, w latach 1807-1812 kierownik zamojskiej drukarni – 200. rocznica śmierci
43. Przysada Aleksander (1933-2019) – regionalista, nauczyciel, związany ze Szczepieszynie – 90. rocznica urodzin
44. Puszczyński Jan (1883-1930) – cukiernik, właściciel cukierni przy ul. Żeromskiego 22 w Zamościu – 140. rocznica urodzin
45. Racewicz Joanna (1973) – dziennikarka, reporterka – 50. rocznica urodzin
46. Rachwał Jerzy (1933-2013) – lotnik, instruktor współtwórca zamojskiego aeroklubu – 90. rocznica urodzin, 10. rocznica śmierci
47. Rosiński Henryk (1883-1941) – adwokat, bibliofil, działacz społeczny – 140. rocznica urodzin
48. Różycki Janusz (20.12.1953-31.08.2005) – wojewoda zamojski (1990-1992), kanclerz WSZiA – 70. rocznica urodzin
49. Rudy Stanisław (1948) – regionalista, bibliofil, wieloletni dyrektor Zamojskiego Domu Kultury – 75. rocznica urodzin
50. Serafin-Sochańska Zofia (1898-1981) – działaczka kulturalna, bibliofil, redaktorka „Teki Zamojskiej” – 125. rocznica urodzin
51. Smołewski Ryszard (1930-2008) – dziennikarz, reżyser ur. w Zamościu – 15. rocznica śmierci
52. Sowińska Gertruda (1938) – długoletnia dyrektor Archiwum Państwowego, regionalistka – 85. rocznica śmierci
53. Stefanides Melchior (ok. 1565-1638) – pierwszy rektor Akademii Zamojskiej – 385. rocznica śmierci
54. Stompór Andrzej (ur. 1938) – muzealnik, historyk sztuki – 85. rocznica urodzin
55. Stryjek Witold (1913-1989) – zasłużony pracownik telekomunikacji, działacz SD – 110. rocznica urodzin
56. Strzyżowski Jan (1871-1938) – ur. w Szczepieszynie, od 1873 r. związany z Zamościem, fotograf – 85. rocznica śmierci
57. Sykała Józef (1893-1977) – pierwszy taksówkarz w Zamościu w l. 1929-1963 – 130. rocznica urodzin
58. Szpyra Grażyna (ur. 1948) – długoletnia dyrektor BWA w Zamościu – 75. rocznica urodzin
59. Szymonowicz Szymon (1558-1629) – poeta staropolski, humanista, współtwórca i organizator Akademii Zamojskiej – 465. rocznica urodzin

60. Ścibakówna Beata (ur. 28.04.1968 r. w Zamościu) – aktorka. – 55. rocznica urodzin

61. Śnieżko Andrzej (ur. 1953) – nauczyciel, założyciel i dyrektor zamojskich szkół społecznych – 70. rocznica urodzin

62. Zacharczuk Marian (1948-2018) – dziennikarz – 75. rocznica urodzin – 5 rocznica śmierci.

63. Zachwatowicz Jan (1900-1983) – architekt, od 1933 r. prowadził badania nad zamojskimi fortyfikacjami – 40. rocznica śmierci

64. Zającówna Janina (ur. 26.01.1933 w Łopieniku Dolnym) – pisarka, scenarzystka filmowa – 90. rocznica urodzin

65. Zwolakiewicz Henryk (1903-1984) – nauczyciel, etnograf, grafik, autor ekslibrisów – 120. rocznica urodzin

66. Zamojski Tomasz (1594-1638) – II ordynat, syn Jana Zamojskiego – 385. rocznica śmierci

W 2023 roku mija:

– 610. rocznica zawarcia Unii Horodelskiej (2.10.1413)

– 445. rocznica zawarcia kontraktu pomiędzy Janem Zamojskim a architektem włoskim Bernardo Morando na budowę pałacu w Skokówce (1.07.1578)

– 435. rocznica bitwy pod Byczyną (1588)

– 435. rocznica otrzymania przywileju dla Żydów sefardyjskich na osiedlanie się przy ulicy Szewskiej i na wybudowanie bożnicy (1588)

– 365. rocznica ślubu Jana Zamojskiego Sobiepana z Marią Kazimierą de la Grande d'Arquien, późniejszą żoną króla Jana III Sobieskiego (1658)

– 250. rocznica pożaru pld.-zach. części miasta Zamościa (1773)

– 240. rocznica zamknięcia seminarium duchownego w Zamościu i przeniesione do Lwowa (1783)

– 210. rocznica oblężenia Zamościa przez Rosjan (odwrót armii Napoleona) (1813)

– 210. rocznica ośmiomiesięcznej obrony Zamościa pod dowództwem gen. Maurycego Haukego w czasie oblężenia wojsk rosyjskich (1813), kapitulacja – 25 listopada

– 210. rocznica wybicia monety z oblężenia Zamościa (1813)

– 200. rocznica wybudowania Szpitala św. Łazarza (1823)

– 105. rocznica powstania „Kroniki Powiatu Zamojskiego” (1918)

– 100. rocznica powstania Koła Miłośników Książki w Zamościu (1923)

– 95. rocznica otwarcia Stacji Opieki nad Matką i Małym Dzieckiem, nazwana przez mieszkańców KROPLA MLEKA (11.11.1928)

– 80. rocznica bitwy pod Różą, Zaborecznem i Lasowcami (1943)

– 75. rocznica powstania Klubu Sportowego Padwa Zamość (1948)

– 50. rocznica powstania Zamojskiej Spółdzielni Mleczarskiej (1973)

– 45. rocznica powstania Wojewódzkiego Oddziału NOT w Zamościu (1978)

– 45. rocznica ukazania się „Zamojskiej Teki Konserwatorskiej”, wydanej przez Oddział Zamojski PKZ (1978)

– 45. rocznica Uchwały Rady Ministrów nr 150 w sprawie 400-lecia założenia miasta, zatwierdzająca m.in. program prac budowlano-konserwatorskich i specjalistycznych do wykonania w zespole urbanistycznym Starego Miasta w Zamościu (6.10.1978)

– 40. rocznica utworzenia Zespołu Muzyki Dawnej „Capella all'Antico” (1983)

– 30. rocznica odzyskania dawnego kościoła Franciszkanów w Zamościu przez zakon (12.05.1993)

*Renata Ożgo, Teresa Sawczuk,
Książnica Zamojska*



KSIAŻNICA
ZAMOJSKA

*Stanisław
Orłowski
Od wielu lat...*



Zamość, 3 października 2022 r.

Fot. Piotr Piela



Stanisław Marian Orłowski

zestawienie bibliograficzne

Cz. I. Podmiotowa

Książki

Dwie dekady : Zamość w latach 1980-2000 = Two decades : Zamość between 1980 and 2000 / Stanisław Marian Orłowski ; tł. Małgorzata Linek. – Zamość : GREENart Jacek Kardasz, 2018

Mój Zamość : 1960-1980 = My Zamość : 1960-1980 / Stanisław Marian Orłowski ; tł. Małgorzata Linek. – Zamość : GREENart, 2016

Poznaj zabytki Zamościa / Stanisław Orłowski. – Zamość : Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, 1987, 1989

Artykuły

Fotografia Prasowa. Zamość 2015 : o konkursie i wystawie fotografii prasowej kilka uwag / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2016, nr 1, s. 30-31

„Zabytki” po raz trzynasty / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1992, nr 1, s. 25-27

10 lat Galerii Fotografii „Ratusz” / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1999, nr 3/4, s. 57-60

25 lat Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego : kronikarze współczesności / Stanisław Orłowski

ski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1986, nr 2, s. 28-30

35 lat z fotografią / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1996, nr 3, s. 70-72

Amerykanka w Ratuszu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1993, nr 7, s. 4

Architektura chmur / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 19, s. 9

Białoruska fotografia w Ratuszu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1992, nr 42, s. 8

Były takie zabawy / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1995, nr 3, s. 24-25

Cenne znalezisko / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1989, nr 4, s. 81

Chałupy / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1991, nr 3, s. 33-38

Cieniem znaczone / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 8, s. 11

Czar starej fotografii / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2010, nr 4, s. 117-119 [recenzja]

Egzotyczne spotkania / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 2, s. 10

Fotografie Mielczarka : w galerii „Ratusz” / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1999, nr 30, s. 11

Galeria Fotografii „Ratusz” w 1996 roku / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1996, nr 4, s. 90

Galicja'90 / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1991, nr 21, s. 7

Jak koronka / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1994, nr 49, s. 8-9

Kaplice, kapliczki, krzyże / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1990, nr 2, s. 34-37

Krajobrazy Walaszczyka / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1999, nr 17, s. 8

Krzyże giganty / Stanisław Orłowski // Spotkania z Zabytkami. – 1993, nr 5, s. 28-30

Mała architektura sakralna / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1990, nr 1, s. 31-33

Mistrz krajobrazu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1997, nr 14, s. 8-9

Mistrz krajobrazu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1989, nr 46, s. 12

Monochromy / Stanisław Orłowski // Tydzień. Kronika Zamojszczyzny. – 1992, nr 13, s. 6

Nad Bugiem : w Galerii „Ratusz” / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1999, nr 4, s. 9

Nad Pilicą : w Galerii Fotografii „Ratusz” / St. Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1999, nr 4, s. 9

Napędzane siłami natury / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1990, nr 3, s. 46-49

Nie tylko chałupy... / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1991, nr 1, s. 34-38

Ogólnopolski plener aktu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1991, nr 16, s. 3

Pałace, dwory, dworki / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1991, nr 2, s. 40-44

Pejzaż na kliszy / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 13, s. 9

Pierwsze kolorowe zdjęcia Zamościa? / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2010, nr 1, s. 19

Plenerowe impresje / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1989, nr 20, s. 12

Poezja w gumie / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1992, nr 48, s. 10

Polichromie po remoncie / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 33, s. 11

Porządek wśród negatywów / Stanisław Orłowski // Gościniec. – 1981, nr 8-9, s. 35

Pół wieku Biuletynu Informacyjnego ZTF / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2014, nr 3, s. 83-84

Rok 1997 w Galerii Fotografii „Ratusz” / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1998, nr 1, s. 94-95

Rok w galerii „Ratusz” / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1993, nr 1, s. 57

Rok w Galerii Fotografii / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1996, nr 1, s. 62-63

Studnie - zabytki / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1989, nr 2, s. 74-76

Technologia poszła do przodu / Stanisław Orłowski ; rozm. przepr. Zofia Sawicka // Dziennik Wschodni. – 2006, nr 207, s. 9

Warsztat zamojskiego fotografa z początku XX wieku / Stanisław Orłowski // Archiwariusz Zamojski. – [R. 5] (2006), s. 63-70

Wozownia w Topólczy / (OST) // Tygodnik Zamojski. – 1994, nr 6, s. 8

XV konkurs Zdjęcie Roku' 2009 / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2010, nr 2, s. 22-25

Z działalności PTK / Stanisław Marian Orłowski // Ziemia. – 1983, s. 206-210

Zabytek i człowiek : XI Biennale Fotografii Krajoznawczej / Stanisław Orłowski // Gościniec. – 1988, nr 10, s. 19

Zabytki w fotografii / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1988, nr 3, s. 71-73

Zabytki złotą księgą historii narodu / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1989, nr 4, s. 66-71

Zakłady z lamusa / Stanisław Orłowski // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1990, nr 4, s. 50-53

Zaułki Lwowa / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1995, nr 31, s. 11

Zraniona pamięć / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1990, nr 40, s. 3

Zugaj w Ratuszu / Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1991, nr 12, s. 3

Fotografie, prace redakcyjne, opracowania

Banasiewicz-Szykuła, Ewa. Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny / Ewa Banasiewicz ; oprac. fotograficzne Stanisław Orłowski. – Zamość : Wojewódzki Ośrodek Archeologiczno-Konserwatorski, 1990

Drewniane budownictwo sakralne : powiat Tomaszów Lubelski, powiat Hrubieszów / fot. Stanisław Orłowski, Lech Kuśmierz ; tekst Grażyna Żurawicka, Lech Kuśmierz ; rys. Lech Kuśmierz. - Lublin : Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków, 2008

Fotograficzny Zamość' 2011 : Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne : wystawiennictwo sztuki fotografii w roku Jubileuszu 50-lecia Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego / oprac. Stanisław Orłowski. – Zamość : Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne, 2011

Foto-Informator : biuletyn informacyjny Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego / oprac. i druk Stanisław Orłowski. – Zamość : Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne, 1962

Górak, Jan. Miasta i miasteczka Zamojszczyzny / Jan Górak ; red. i układ graficzny Stanisław Orłowski. – Zamość : Państwowa Służba Ochrony Zabytków, 1990

Górak, Jan. Podcieniowa zabudowa miasteczek Lubelszczyzny / Jan Górak ; red. i układ graficzny Stanisław Orłowski. – Zamość : Państwowa Służba Ochrony Zabytków, 1996

Górak, Jan. Regionalne formy architektury drewnianej Lubelszczyzny na tle zagadnień osadniczych / Jan Górak ; red. i układ graficzny Stanisław Orłowski. – Zamość : Państwowa Służba Ochrony Zabytków, 1994

Kawałko, Danuta R. Wizerunki Śmierci : na cmentarzach w Krasnymstawie i Sitańcu niszczyły rzeźby wybitnego artysty / Danuta Kawałko ; fot. Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1994, nr 6, s. 10

Kawałko, Danuta. Cmentarze województwa zamojskiego / Danuta Kawałko ; fot., układ graficzny Stanisław Orłowski. – Zamość : Państwowa Służba Ochrony Zabytków, 1994

Kawałko, Danuta. Klemensów - zespół pałacowo-parkowy / Danuta Kawałko ; fot. Stanisław Orłowski. – Zamość : Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków, 1986

Kędziora, Andrzej. Dawna architektura i budownictwo Zamościa / Andrzej Kędziora ; fot. Stanisław Orłowski. – Zamość : Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, 1990

Kędziora, Andrzej. Zamość w starej pocztówce / Andrzej Kędziora ; reprodukcje pocztówek Marek Jawor, Stanisław Orłowski, Marian Siegieńczuk. – Zamość : Państwowa Służba Ochrony Zabytków, 1992

Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny : materiały ogólnopolskiej sesji popularno-naukowej, Zamość 22-24.IX.1995 / [materiały do druku przygot. Maria Fornal, Danuta Kawałko, Stanisław Orłowski]. – Zamość : Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Oddział Zamość, 1995

Wystawa prac członków z okazji 35-lecia Towarzystwa / oprac. Stanisław Orłowski]. – Zamość : Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne, 1996

Zabytki' 2010 / oprac. Stanisław Orłowski. – Zamość : Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne, 2010

Zamojszczyzna w obiektywie / fot. Józef Duda, Stanisław Orłowski. – Zamość : Wydział Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki, 1977

Cz. II. Przedmiotowa

(A.K). Stanisław Orłowski działacz kultury z Zamościa / (A.K.) // Sztandar Ludu. – 1978, nr 113, s. 1-2

(AJAK). „Pejzaże” w Zamościu / (ajak) // Dziennik Wschodni. – 2000, nr 166, s. 8

(AK). Fotografie codzienności / (ak) // Dziennik Wschodni. – 1999, nr 191, s. 9

(AK). Wystawa na okrągły jubileusz : Stanisław Orłowski robi zdjęcia już od 50 lat / (AK) // Dziennik Wschodni. – 2009, nr 154, s. 6

(BN). Wierzbę Orłowskiego w Ratuszu / (BN) // Dziennik Wschodni. – 2010, nr 191, dod. „Nasze Zamojskie”, s. 2

(JANO). Świątynie drewniane Zamojszczyzny / (jano) // Rewizje Tomaszowskie. – 1997, nr 8, s. 6

(JAŚ). Kadry z Roztocza / (JAŚ) // Dziennik Wschodni. – 2008, nr 39, s. 7

(KĘD.). Litewskie notatki / (Kęd.) ; fot. Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1992, nr 3, s. 6

(KĘD.). Na jesienne dni / (Kęd.) ; fot. Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1992, nr 45, s. 7

(MZP). Zamość w fotografii Orłowskiego / (mzp) // Tydzień : Kronika Zamojszczyzny. – 1993, nr 7, s. 10

(PAR). Paryskie notatki / (par) // Kronika Tygodnia. – 1996, nr 38, s. 5

(WAS). „Lwowskie notatki” w Zamościu / (was) // Dziennik Lubelski. – 1990, nr 28, s. 10

[Wystawa Stanisława Orłowskiego w Galerii Fotografii „Ratusz”] / fot. A. Szewc // Dziennik Wschodni. – 1999, nr 202, s. 11

AD. Krajobrazy Orłowskiego / AD // Kronika Tygodnia. – 2002, nr 33, s. 20

AD. Pejzaże Orłowskiego / AD // Kronika Tygodnia. – 2000, nr 29, s. 4

AJ. Woda na kliszy / aj // Tygodnik Zamojski. – 2002, nr 11, s. 10

AK. Fotograficzne wędrówki / ak // Kronika Tygodnia. – 2018, nr 39, s. 8

AR. Mój Zamość / ar // Kronika Tygodnia. – 1997, nr 38, s. 9

AW. Mój Zamość / AW // Echa Roztocza. – 2016, nr 4, s. 14

Bn. Baśniowy świat pana Stanisława : Stanisław Orłowski, wybitny zamojski fotograf, otrzymał tytuł „Zasłużony dla Zamościa” / bn // Kronika Tygodnia. – 2016, nr 2, s. 7

Bn. Fotograficzny pamiętnik Zamościan / bn // Kronika Tygodnia. – 2018, nr 16, s. 27

Bn. Zamość pana Stanisława / bn // Kronika Tygodnia. – 2016, nr 14, s. 10

CSN. Morando maestro Orłowski / CSN // Kronika Tygodnia. – 2010, nr 4, s. 9

Czubara, Daniel. Wierzbę stoją w Ratuszu : Zamość : wystawa fotografii / Daniel Czubara // Gazeta Zamojska. – 2010, nr 36, s. 7

DNL. Kresy nie do zdobycia : Zamość : wystawa Stanisława Orłowskiego / DNL // Gazeta Zamojska. – 2012, nr 25, s. 14

Drogi i dróżki // Gazeta Miasta. – 2007, nr 14, s. 10
Fotografuje Loughborough // Kurier Lubelski. – 2008, nr 51, s. 7

J. KAW. Lwowskie notatki / J. KAW // Tygodnik Zamojski. – 1990, nr 11, s. 3

Jawor, Anna. Pejzaże / Anna Jawor // Tygodnik Zamojski. – 2000, nr 29, s. 10

Kapuściński, Wojciech. Czapki z głów! : pięćdziesięciolecie działalności fotograficznej Stanisława Orłowskiego / Wojciech Kapuściński // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2009, nr 3, s. 85-86

KAW. Będzie fotografował Wielką Brytanię / KAW // Kurier Lubelski. – 2008, nr 45, s. 7

KAW. Jeden z 12 / KAW // Kurier Lubelski. – 2006, nr 17, s. 2

KAW. Prezes rekordzista / KAW // Kurier Lubelski. – 2007, nr 58, s. 4

KAW. Stanisław Orłowski / KAW // Kurier Lubelski. – 2006, nr 210, s. 2

Kawałko, Janusz. Podglądał Anglików / Janusz Kawałko // Kurier Lubelski. – 2008, nr 57, s. 7

KĘD. Mistrz obiektywu / KĘD // Tygodnik Zamojski. – 1997, nr 47, s. 10

KĘD. Pejzaż w galerii Ratusz / KĘD ; fot. Stanisław Orłowski // Tygodnik Zamojski. – 1997, nr 18, s. 9

Kędziora, Andrzej. Ballada o tamtym Zamościu / Andrzej Kędziora // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1989, nr 2, s. 37-38

Kędziora, Andrzej. Encyklopedia ludzi Zamościa / Andrzej Kędziora. – Zamość, 2007. – S. 218

Kędziora, Andrzej. Encyklopedia miasta Zamościa / Andrzej Kędziora. – Zamość, 2012. – S. 475

KK. Drogi i ścieżki... / KK // Tygodnik Zamojski. – 2003, nr 6, s. 9

Kto jest kim na Zamojszczyźnie / pod red. Zdzisława Kazimierzuka. – Zamość, 1998. – S. 149-150

Latuch, Kazimierz J. „Zamość” Stanisława Orłowskiego : spotkanie Warszawskiego Koła Zamościan / Kazimierz J. Latuch // Nowy Kurier Zamojski. – 2016, nr 24, s. 12

Lempert-Ciećwierz, Magdalena. Janowskie rumaki „W galopie” / Magdalena Lempert-Ciećwierz // Echa Roztocza. – 2013, nr 41, s. 5

Leszczyńska-Pieniak, Eliza. Magia fotografii / Eliza Leszczyńska-Pieniak // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2007, nr 2, s. 47-49

Lew. Urodziny w księżnicy / lew // Kronika Tygodnia. – 2022, nr 42, s. 9

Łukomska, Dorota. Podróż sentymentalna / Dorota Łukomska // Niedziela Zamojsko-Lubaczowska. – 2012, nr 30, s. VIII

M. Zach. Mistrz fotografii / M. Zach // Gazeta Miasta. – 2009, nr 16, s. 5

Macz. Wydarzyło się... / macz // Tygodnik Zamojski. – 2005, nr 5, s. 28

MaMaz. Pół wieku / MaMaz // Tygodnik Zamojski. – 2012, nr 8, s. 14

Maw. Stanisław Orłowski / maw // Tygodnik Zamojski. – 2005, nr 33, s. 1

Mazur, Małgorzata. Orłowski w Ratuszu : właśnie kończy 82 lata : większość życia poświęcił fotografowaniu : także Zamościa / Małgorzata Mazur // Tygodnik Zamojski. – 2016, nr 5, s. 21

Mazur, Małgorzata. Wchłonęła go ciemnia / Małgorzata Mazur // Tygodnik Zamojski. – 2009, nr 32, s. 10

MM. Orłowski w podróży / MM // Kronika Tygodnia. – 2008, nr 9, s. 18

Nowak, Bogdan. 40 tysięcy negatywów dla „wspólnego dobra” / Bogdan Nowak // Kurier Lubelski. – 2022, nr 60, s. 04

Nowak, Bogdan. Okrągły jubileusz mistrza obiektywu / Bogdan Nowak // Dziennik Wschodni. – 2009, nr 187, dod. „Nasze Zamojskie”, s. 5

Nowak, Bogdan. Świat Stanisława Orłowskiego na slajdach. Książnica Zamojska przygotowała wystawę / Bogdan Nowak // Kurier Lubelski. – 2022, nr 191, s. 5

Nowak, Bogdan. Zamojscy seniorzy dają przykład : ruszyła wielka akcja promująca szczepienia / Bogdan Nowak // Kurier Lubelski. – 2021, nr 198, s. 5

Nowak, Bogdan. „Zawsze jest coś dalej”. Stanisław Orłowski, fotograf Zamościa i jego mieszkańców / Bogdan Nowak // Kurier Lubelski. – 2022, nr 195, s. 16-17

Orłowski, Stanisław. Fotograficy na swoim – po roku : rozmowa ze Stanisławem Orłowskim – prezesem Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego / Stanisław Orłowski ; rozm. przepr. Marian Siegieńczuk // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 1990, nr 2, s. 27-29

Orłowski, Stanisław. Galeria z tradycjami / Stanisław Orłowski ; rozm. przepr. Janusz Kawałko //

Kurier Lubelski. – 2004, nr 13, dod. Kurier Zamojski, s. 3

Orłowski, Stanisław. Widziane przez obiektyw / Stanisław Orłowski ; rozm. przepr. Adam Klaczyński // Tygodnik Zamojski. – 1980, nr 15, s. 12

Orłowski, Stanisław. Zabytki w Ratuszu / Stanisław Orłowski ; rozm. przepr. Marek Jawor // Tygodnik Zamojski. – 1994, nr 21, s. 8

Plante. Absolutorium dla mistrzów / tekst i fot. Plante // SLD : Róbmę Swoje. – 2002, nr 8, s. 11

Red. Sacrum według Orłowskiego / red // Gazeta Zamojska. – 2015, nr 7, s. 15

Red. Zamość w obiektywie Stanisława Orłowskiego / red // Gazeta Zamojska. – 2016, nr 2, s. 24

Rudy, Anna. Tęsknię za tamtym Zamościem / Anna Rudy // Tygodnik Zamojski. – 2022, nr 42, s. 19

Spotkanie z fotografią w Zespole Szkół w Krasnobrodzie // Gazeta Krasnobrodzka. – 2019, nr 3, s. 14

Stanisław Marian Orłowski : spotkanie z okazji 80. rocznicy urodzin / oprac. Redakcja // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2014, nr 1, s. 119-120

Tomaszewicz, Witold. Ballada o pięknie świata / Witold Tomaszewicz // Ikar : miesięcznik kulturalno-artystyczny. – 2000, październik, s. 21

WHUFC. Zamość w obiektywie / whufc // Kronika Tygodnia. – 2009, nr 33, s. 9

WK. Orłowski na księżycu / WK // Tygodnik Zamojski. – 1983, nr 10, s. 10

Renata Ożgo,
Książnica Zamojska



Fot. Piotr Piela



Stefan Darda

zestawienie bibliograficzne

Stefan Darda - ur. 2 września 1972 roku w Tomaszowie Lubelskim, wychował się w Lubyczy Królewskiej, obecnie mieszka w Przemyśle. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim i szkoły muzycznej. Studiował na UMCS w Lublinie, w latach 1991–1995 był członkiem folkowego zespołu Orkiestra pod wezwaniem Świętego Mikołaja.

Zadebiutował w październiku 2008 powieścią *Dom na wyrębach*, która została nominowana do Nagrody Sfinks w kategorii „Polskie powieści roku” (nominowano 46 utworów) i zajęła piąte miejsce, uzyskując 357 głosów. Książka została również nominowana do Nagrody im. Janusza A. Zajdla. Jest to książka grozy osadzona w polskich realiach połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, sięgająca do wierzeń ludowych.

W roku 2010 ukazały się dwa tomy cyklu Czarny Wygon (tom pierwszy *Słoneczna Dolina*, tom drugi *Starzyzna*), którego akcja została umiejscowiona na Roztoczu. Również w 2010 roku ukazała się debiutancka powieść autora, *Dom na wyrębach* w wersji audio, w interpretacji Wiktora Zborowskiego.

Utwory Stefana Dardy zdobyły w roku 2011 najwięcej nominacji do Nagrody im. Janusza A. Zajdla – prestiżowej nagrody polskiej literatury fantastycznej. Wśród nominowanych utworów za rok 2010 znalazły się powieści *Słoneczna Dolina* i *Starzyzna*, a także opowiadanie *Ostatni telefon*. Powieść *Słoneczna Dolina* zajęła także trzecie miejsce w kategorii „Książka” w plebiscycie Nagrody Nautilus za rok 2010. W roku 2012 nominację do Nagrody im. Janusza A. Zajdla otrzymało opowiadanie *Spójrz na to z drugiej strony*. Powieść *Bisy* zwyciężyła w plebiscytach czytelniczych organizowanych w 2013 r. przez portal Horror Online (Najlepsza książka roku 2012) oraz przez magazyn „Grabarz Polski” (Najlepsza polska książka 2012), uhonorowano ją także Nagrodą Nautilus. W 2015 trzy jego utwory – opowiadania *Nika* i *Rowerzysta* oraz powieść *Bisy II* zostały nominowane do Nagrody Zajdla za 2014 rok. Również w roku 2015 Stefan Darda otrzymał Nagrodę Polskiej Literatury Grozy im. Stefana Grabińskiego za zbiór *Opowieści mrocznej historii*.

Fragmenty powieści *Słoneczna Dolina* z cyklu Czarny Wygon trafiły do podręcznika do języka polskiego i prezentowane są jako współczesny kontekst do literatury tzw. czarnego romantyzmu.

Źródła:

Tygodnik Zamojski. – 2020, nr 40, s. 24
https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Darda
http://encyklopediafantastyki.pl/index.php?title=Stefan_Darda
https://www.wikiwand.com/pl/Stefan_Darda

Książki

Bisy / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2012
 Bisy II / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2014
 Cymanowski chłód / Magdalena Witkiewicz, Stefan Darda. – Poznań : Wydawnictwo Filia, 2020
 Cymanowski Młyn / Magdalena Witkiewicz, Stefan Darda. – Poznań : Wydawnictwo Filia, 2019
 Dom na wyrębach / Stefan Darda. – Katowice ; Chorzów : Videograf II, 2008, 2009, 2014
 Druga gemma / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2022
 Jedna krew / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2020
 Nowy dom na Wyrębach / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2017.
 Nowy dom na Wyrębach II / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2018
 Opowieść ci mroczną historię : zbiór opowiadań grozy / Stefan Darda. – Chorzów : Videograf, 2014
 Powrót / Stefan Darda. – Warszawa : Wydawnictwo Akurat - Muza, 2019
 Słoneczna Dolina / Stefan Darda. – Katowice ; Chorzów : Videograf II, 2010
 Słowo Czarnego ; Bisy ; Bisy II / Stefan Darda ; [il. Dariusz Kocurek]. – Chorzów : Wydawnictwa Videograf, 2014
 Starzyzna / Stefan Darda. – Katowice ; Chorzów : Videograf II, 2010, 2012
 Zabij mnie, tato / Stefan Darda. – Chorzów : Wydawnictwa Videograf, 2015

Audiobooki

Dom na wyrębach, Storybox, 2010 (lektor – Wiktor Zborowski)
 Słoneczna Dolina, Storybox, 2011 (lektor – Wiktor Zborowski)
 Starzyzna, Storybox 2011 (lektor – Zbigniew Moskal)
 Bisy, Storybox, 2014 (lektor – Roch Siemianowski)
 Bisy II, Storybox, 2015 (lektor – Roch Siemianowski)
 Opowieść ci mroczną historię, Storybox, 2015 (lektor – Roch Siemianowski)

Zabij mnie, tato, Storybox, 2016 (lektor – Roch Siemianowski)

Wiersze i opowiadania w czasopiśmie i pracach zbiorowych

13 ran / Edward Lee [Stefan Darda et al. ; red. Dagmara Ślęk-Paw]. – Zakrzewo : Wydawnictwo Replika, cop. 2012 [opowiadanie „Opowieść ci mroczną historię”]
 15 blizn / Joe Hill [et al.]. – Zakrzewo : Wydawnictwo Replika, cop. 2011 [opowiadanie „Spójrz na to z drugiej strony”]
 Darda, Stefan. Ballada o nocnym żniwiarzu [wiersz] / Stefan Darda // Egeria. – 2009, nr 1, s. 27
 Darda, Stefan. Dziewczynka zbierająca mleczko [wiersz] / Stefan Darda // Egeria. – 2009, nr 1, s. 27
 Darda, Stefan. Mroczne historie [proza] / Stefan Darda // Egeria. – 2009, nr 1, s. 31-33
 Darda, Stefan. Rynek starego miasta [wiersz] / Stefan Darda // Egeria. – 2009, nr 1, s. 27
 Darda, Stefan. Tego roku były pachną nostalgiją... [wiersz] / Stefan Darda // Egeria. – 2009, nr 1, s. 27
 Horyzonty wyobraźni 2009 : antologia fantastyczno-kryminalna Qfantu. – Tolknicko : Radwan Wydawnictwo Literackie i Naukowe, 2010 [opowiadanie „Ostatni telefon”]
 Nagroda im. Janusza A. Zajdla 2015. Antologia utworów nominowanych za rok 2014 : e-book / Arkadiusz Bińczyk, Krystyna Chodorowska, Michał Cholewa, Jakub Ćwiek, Stefan Darda, Dorota Dziedzic-Chojnacka, Anna Kańtoch, Marta Kisiel, Tomasz Kołodziejczak, Marta Krajewska, Paweł Majka, Paweł Ostrowski. – [Pisz] : Wydawnictwo: Związek Stowarzyszeń „Fandom Polski”
 Opowiadania nominowane do Nagrody Zajdla za rok 2014 : e-book / Krystyna Chodorowska, Stefan Darda, Dorota Dziedzic-Chojnacka, Anna Kańtoch, Marta Krajewska. – Wydawnictwo Zajdel. art.pl, 2015
 Pokłosie : antologia opowiadań w hołdzie Stephenowi Kingowi / Kacper Kotulak, Paulina J. Król, Jarosław Turowski, Juliusz Wojciechowicz, Marek Zychla ; [wstęp Stefan Darda]. – Wrocław : Wydawnictwo Gmork, 2017

Cz. II przedmiotowa

(LEW). Głosuj na Dom na wyrębach / (lew) // Życie Podkarpackie. – 2008, nr 15, s. 19
 (LEW). Podyskutuj o książce Stefana Dardy / (LEW) // Dziennik Wschodni. – 2011, nr 18, s. 8
 (LEW). Rozdajemy „Starzyznę”! / (lew) // Życie Podkarpackie. – 2010, nr 47, s. 33

(LEW). Spotkanie z pisarzem / (LEW) // Dziennik Wschodni. – 2009, nr 15, s. 9

(RE). Powieje grozą : z górnej półki w ChBP / (re) // Nowy Tydzień. – 2010, nr 12, s. 13

(SAD). Chełm: w bibliotece powieje grozą / (sad) // Dziennik Wschodni. – 2010, nr 219, s. 7

(SAD). Dowiedz się, jak powstała powieść grozy / (SAD) // Dziennik Wschodni. – 2010, nr 59, s. 7

(SAD). Spotkanie z mistrzem grozy : Stefan Darda w Chełmskiej Bibliotece Publicznej / (SAD) // Dziennik Wschodni. – 2012, nr 92, s. 6

AB. Literackie spotkanie w Arboretum / AB // Życie Podkarpackie. – 2017, nr 39, s. 25

AN. Darda postraszy w bibliotece / AN // Super Tydzień Chełmski. – 2010, nr 12, s. 17

AN. Powieje grozą w bibliotece / AN // Super Tydzień Chełmski. – 2010, nr 45, s. 24

AN. Wieczór z autorem / AN // Super Tydzień Chełmski. – 2009, nr 3, s. 18

AU. Strach się bać / au // Tygodnik Zamojski. – 2011, nr 13, s. 10

Bachorski, Maciej. Nasz własny „Smętarz dla zwierzaków” / Maciej Bachorski // Nowe Książki. – 2020, nr 10, s. 93-94 [Recenzja książki „Jedna krew”]

Biesiada z Dardą / oprac. Jadwiga Hereta // Tygodnik Zamojski. – 2011, nr 9, s. 6

Darda, Stefan. Autor powinien być naturalny / Stefan Darda ; rozm. przepr. Michał Cetnarowski // Nowa Fantastyka. – 2015, nr 02, s. 14-15

Darda, Stefan. Czytamy horrory, bo lubimy się bać / Stefan Darda ; rozm. przepr. Dorota Krupińska // Kurier Lubelski. – 2014, nr 13, dod. „Magazyn”, s. VII

Darda, Stefan. Dom na wyrębach, historia o strzygach i demonach / Stefan Darda ; rozm. przepr. Anna Gorczyca // Gazeta Wyborcza. – 2008, nr 298, dod. Gazeta Wyborcza Rzeszów, s. 4

Darda, Stefan. Jak straszyć w sposób niezwykający : rozmowa ze Stefanem Dardą, pisarzem / Stefan Darda ; rozm. przepr. Joanna Sadowska // Dziennik Wschodni. – 2009, nr 89, dod. „Magazyn”, s. 7

Darda, Stefan. Koszmarna opowieść o życiu, które miało być sielanką / Stefan Darda ; rozm. przepr. Dorota Szturm-Szajan // Super Nowości. – 2009, nr 7, s. 10

Darda, Stefan. Moje książki stoją po dobrej stronie mocy / Stefan Darda ; rozm. przepr. Hubert Lewkowicz // Nowiny. – 2015, nr 60, s. 20

Darda, Stefan. Moje życie nabrało prędkości / Stefan Darda ; rozm. przepr. Hubert Lewkowicz // Życie Podkarpackie. – 2010, nr 45, s. 32

Darda, Stefan. Niepokój czai się w kącie / Stefan Darda ; rozm. przepr. Joanna Sadowska // Dziennik Wschodni. – 2010, nr 50, dod. „Magazyn”, s. 2-3

Darda, Stefan. Niepokój podskórny / Stefan Darda ; rozm. przepr. Hubert Lewkowicz // Życie Podkarpackie. – 2010, nr 9, s. 26

Darda, Stefan. Pisanie traktuję serio, bez kompromisów / Stefan Darda ; rozm. przepr. Hubert Lewkowicz // Nowiny. – 2015, nr 221, s. 2

Darda, Stefan. Polski Stephen King / Stefan Darda ; rozm. przepr. Dominika Saran-Kudyba // Extra Zamość. – 2009, nr 25, s. 5

Darda, Stefan. Polski Stephen King mieszka w Przemyślu / Stefan Darda ; rozm. przepr. Monika Kamińska // Super Nowości. – 2017, nr 204, s. 12

Darda, Stefan. Pójdę trochę w poprzek / Stefan Darda ; rozm. przepr. Łukasz Orbitowski, Jarosław Urbaniuk // Lampa. – 2011, nr 10, s. 38-39

Darda, Stefan. Przyjaciółka groza - czyli o pomysłach na powieści / Stefan Darda ; rozm. przepr. Magdalena Malec-Tereszczuk // Tygodnik Tomaszowski. – 2011, nr 47, s. 12

Darda, Stefan. Rozmowa ze Stefanem Dardą / Stefan Darda ; rozm. przepr. red. // Rewizje Tomaszowskie. – 2009, nr 5, s. 17

Darda, Stefan. Ta nieznośna groza bytu : rozmowa ze Stefanem Dardą w przededniu premiery „Starzyny” / rozm. przepr. Mariusz Kargul // Skafander. – 2010, nr 5, s. 13

Darda, Stefan. Wena dla mnie nie istnieje / Stefan Darda ; rozm. przepr. Ryszard Głowacki // Nasz Przemyśl. – 2010, nr 9, s. 30-31.

Darda, Stefan. Wolę być daleko od Warszawy / Stefan Darda ; rozm. przepr. Hubert Lewkowicz // Nowiny. – 2016, nr 39, s. 10-11

Darda, Stefan. Zrezygnował z „cieplej posadki”, by pisać książki grozy / Stefan Darda ; rozm. przepr. Monika Kamińska // Ludzie Sukcesu!. – 2017, nr 3, s. 16-18

DNL. O Dardzie w Książnicy : Zamość : Dyskusyjny Klub Książki / DNL // Gazeta Zamojska. – 2011, nr 3, s. 15

Dolanowska, Iwona. Dla tych, którzy lubią się bać / Iwona Dolanowska // Skafander. – 2009, nr 3, s. 39

Dragan, Anna. Wariacje temporalne w hermetycznym świecie Stefana Dardy w oparciu o cykl powieści grozy „Czarny Wygon” / Anna Dragan // W: Kategorie kultury : czas / pod red. Moniki Bator. – Kielce, 2015. – s. 81-88

Głowacki, Ryszard. Kłątwa zatajenia / Ryszard Głowacki // Nasz Przemyśl. – 2011, nr 1, s. 13 [recenzja książki „Starzyna”]

Górecka, Magdalena. Mroczna ballada z Roztoczem w tle / Magdalena Górecka // Zamojski

Kwartalnik Kulturalny. – 2011, nr 1, s. 111-112 Recenzja książki „Starzyzna”]

HL. „Czarny wygon. Bisy” Stefana Dardy najlepszą powieścią roku! / hl // Gazeta Przemyska. – 2013, nr 46, s. 21

Janicka-Harbus, Dominika. Na bibliotecznym przystanku : kultura : spotkanie autorskie ze Stefanem Dardą / Dominika Janicka-Harbus // Tygodnik Tomaszowski. – 2010, nr 13/14, s. 3

Jaw. Powieje grozą w Zwierzyńcu / jaw // Kronika Tygodnia. – 2009, nr 10, s. 13

Jaw. Ta zabawa nie jest dla dziewczynek / jaw // Kronika Tygodnia. – 2010, nr 11, s. 10

JK. Stefan Darda o sobie / jk // Gazeta Przemyska. – 2015, nr 18, s. 13

Kamińska, Monika. On budzi grozę, ona skandalizuje / Monika Kamińska // Super Nowości. – 2017, nr 193, s. 14

Kamycka, Julia. Dziewięć mrocznych historii według Dardy / Julia Kamycka // Gazeta Przemyska. – 2015, nr 1, s. 12

Kargul, Mariusz / Podróże z grozą w bagażniku i dreszczem po kościach / Mariusz Kargul // Nestor. – 2010, nr 2, s. 71-72 [Recenzja książki „Słoneczna Dolina”]

Kargul, Mariusz. Podróże z grozą w bagażniku i dreszczem po kościach / Mariusz Kargul // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2010, nr 2, s. 111-112 [Recenzja książki „Słoneczna Dolina”]

Kargul, Mariusz. Polski następca Stephena Kinga / Mariusz Kargul // Zamojski Kwartalnik Kulturalny. – 2009, nr 1, s. 89-90 [Recenzja książki „Dom na wyrębach”]

Kargul, Mariusz. Polski następca Stephena Kinga? / Mariusz Kargul // Nestor. – 2009, nr 1, s. 32-33 [Recenzja książki „Dom na wyrębach”]

Lew. Nietoperzom na ratunek / lew. Kronika Tygodnia. – 2021, nr 44, s. 6

Lewkowicz, Hubert. Pożegnanie z „Czarnym Wygonem” / Hubert Lewkowicz // Gazeta Przemyska. – 2014, nr 21, s. 8

Lewkowicz, Hubert. Zagłosuj na książkę Stefana Dardy / Hubert Lewkowicz // Nowiny. – 2016, nr 17, s. 8

MagMa. „Kreskon” z Dardą : Tomaszów : Konwent Miłośników Fantastyki / tekst i fot. MagMa // Tygodnik Tomaszowski. – 2011, nr 33, s. 7

MaMaz. Bisy na bis : akcja powieści grozy toczy się w okolicach Guciowa, Adamowa i Bliżowa / MaMaz // Tygodnik Zamojski. – 2014, nr 24, s. 17

MaMaz. Darda zdobył „Nautilus” / MaMaz // Tygodnik Zamojski. – 2013, nr 47, s. 20

MaMaz. Słoneczna Dolina / MaMaz // Tygodnik Zamojski. – 2010, nr 11, s. 10

MaMaz. Strzyga zgrzyta zębami : lubyczanin popełnił powieść grozy / MaMaz // Tygodnik Zamojski. – 2008, nr 49, s. 10

Maziarz, Monika. Jak cymbalista został pisarzem / Monika Maziarz // Życie Podkarpackie. – 2019, nr 27, s. 21

Mistrz grozy - Stefan Darda w ChBP / Anna Małysz // Kultura Chełmska. – 2014, nr 2, s. 10

MiW. Literackie spotkanie w naturze / MiW // Życie Podkarpackie. – 2018, nr 39, s. 21

MM. Darda trafił do podręczników / mm // Tygodnik Zamojski. – 2020, nr 40, s. 24

Norbi. Kolejna powieść przemyskiego pisarza / norbi // Nowiny. – 2012, nr 235, s. 9

Piechota, Dariusz. Doświadczenie grozy w „Domu na wyrębach” Stefana Dardy / Dariusz Piechota // W: Peregrynacje do źródeł. Cz. 3, Przestrzeń mityczna, przestrzeń realna Lubelszczyzny w twórczości pisarzy XIX-XXI wieku. – Lublin, 2012. – S. [189]-202

Piechota, Dariusz. Mroczne opowieści Stefana Dardy z melancholią w tle / Dariusz Piechota // W: Peregrynacje do źródeł. Cz. 4, Lubelski czas zatrzymany. – Lublin, 2014. – S. [145]-160

Piejko, Elżbieta. Spotkanie autorskie ze Stefanem Dardą / Elżbieta Piejko // Nasz Przemyśl. – 2011, nr 6, s. 25

Piela, Piotr. Noc bibliotek w Łabuniach / Piotr Piela, Stefan Darda ; rozm. przepr. Agnieszka Piela // Nowy Kurier Zamojski. – 2017, nr 23, s. 12

Pieniążek, Przemysław. Terror zabobonu // Lampa. – 2011, nr 3, s. 34-36

Proczka, Iwona. Tajemnice Stefana Dardy / Iwona Proczka // Skafander. – 2011, nr 4, s. 10

Proza fantastyczna XX i XXI wieku = Fantasy prose of the 20th and 21st centuries / redaktorzy naukowi Mariusz M. Leś, Piotr Stasiewicz. Białystok : Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego, 2021

Red. Stefan Darda w Chełmskiej Bibliotece Publicznej / Red // Express Chełmski. – 2014, nr 22, s. 12

Romantyczny wampiryzm - współcześnie : Stefan Darda *Słoneczna Dolina* // W: Oblicza epok : język polski (2.1) / Dariusz Chemperek, Adam Kalbarczyk, Dariusz Trzeźniowski. – Warszawa : WSiP, 2020. – S. 114-118

Skubisz, Magdalena. Literackie spotkanie w Arboretum / Magdalena Skubisz // Nasz Przemyśl. – 2017, nr 9, s. 30-31

Stefan Darda – absolwent z 1991 r. // W: 95-lecie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Bar-

tosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim 1917-2012. – Tomaszów Lubelski, 2012. – S. 106

Szymczak, Karolina. „Czas to stary, zwiariowany wariat”. O przemijaniu (i jego braku) w „Czarnym Wygonie” Stefana Dardę (cz. I – „Słoneczna Dolina” i cz. II – „Starzyzna”) / Karolina Szymczak // W: Peregrynacje do źródeł. Cz. 4, Lubelski czas zatrzymany. – Lublin, 2014. – S. [161]-177

Trześniewska-Nowak, Agnieszka. Alternatywne światy w twórczości Stefana Dardę na przykładzie trylogii „Dom na Wyrębach” = Alternative worlds in Stefan Darda's works on the example of the trilogy „Dom na Wyrębach” / Agnieszka Trześniewska-Nowak (Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie) // Bibliotekarz Podlaski. – R. 22, nr 3 (2021), s. 211-222

Trześniewski, Dariusz. Magiczne Roztocze, czyli Ballady prozą Stefana Dardę (dylogia „Czarny wygon”: „Słoneczna Dolina” i „Starzyzna”) / Dariusz Trześniewski // W: Peregrynacje do źródeł. Cz. 3, Przestrzeń mityczna, przestrzeń realna Lubelszczyzny w twórczości pisarzy XIX-XXI wieku. – Lublin, 2012. – S. [171]-187

Udany debiut Stefana Dardę // Rewizje Tomaszowskie. – 2009, nr 5, s. 17

V.V. Niezwykłe spotkanie ze Stefanem Dardą / v.v. // Rewizje Tomaszowskie. – 2009, nr 7, s. 19

Waga, Dorota. Stefan Darda „Bisy” // Biuletyn Informacyjny Samorządu Gminy Zamość. – 2013, nr 5, s. [32] [Recenzja książki „Bisy”]

wed. Tomaszowska premiera „Starzyzna” / wed ; fot. J. Nowak // Rewizje Tomaszowskie. – 2010, nr 25, s. 19

Zielińska, Halina. O powieściach Stefana Dardę w Dyskusyjnym Klubie Książki / Halina Zielińska // Skafander. – 2011, nr 2, s. 11

Zielińska, Halina. Stefan Darda / Halina Zielińska // Niedziela Zamojsko-Lubaczowska. – 2011, nr 11, s. II

Ziętał, Norbert. Mówili o zawodzie pisarza / Norbert Ziętał // Nowiny. – 2017, nr 183, s. 8

Ziętał, Norbert. O redaktorze tropiącym zjawiska paranormalne / Norbert Ziętał // Nowiny (Wyd. 3). – 2010, nr 54, dod. Nowiny Nad Sanem, s. IV

Ziętał, Norbert. Pierwsza książka i od razu sukces / Norbert Ziętał // Nowiny. – 2009, nr 11, s. 12

Ziętał, Norbert. Z „Książką w ogrodzie” z Magdą Skubisz i Stefanem Dardą / Norbert Ziętał // Nowiny. – 2018, nr 192, s. 6

Ziętał, Norbert. Zapala świecę i pisze / Norbert Ziętał // Nowiny. – 2012, nr 251, s. 23

Renata Ożgo,
Książnica Zamojska



Fot. Piotr Piela

Fot. z okładki płyty „Monte Carlo is great”



Andrzej Henryk Koziół

Andrzej Henryk Koziół – piosenkarz, wokalista, członek zespołu Vox, aktor. Urodził się 20 grudnia 1949 r. w Zamościu. Absolwent zamojskiego Liceum Pedagogicznego. W 1978 roku wraz z Ryszardem Rynkowskim, Witoldem Pasztem i Jerzym Słotą znalazł się w składzie męskiego kwartetu wokálnego Vox. Zespół wylansował w tym składzie takie przeboje jak „Bananowy Song”, „Rycz mała, rycz” czy „Szczęśliwej drogi, już czas”.

Andrzej Koziół opuścił zespół w 1996 roku. Nie kontynuował później kariery piosenkarskiej. Prowadził kawiarnię artystyczną, nagrywał audiobooki, m.in. *Ewangelia według świętego Mateusza*, Lublin 2021; *Pogoda cud ducha AA i AL-Anon wg Ireny z Akron : poznaje Rafał hazardzista*, Warszawa 2014, występował w reklamach. Dubbingował gry: *Najdłuższa podróż* (2000): „Alatieński strażnik

zamkowy”, „Quaman”; *The Settlers* (2001): „Władca wszystkich bogów”. Występował w słuchowiskach: *W Karzełkowie...* (1985); *W Karzełkowie wielka susza* (1989); *Dzieciarnia w Oriencie* (1990). Wykonywał też piosenki w filmach: *Człowiek zwany Flintstonem* /dubbing i partie wokalne/ (1966); *Tweety – wielka podróż* (2000) oraz w grze *Na kłopoty Pantera* (2001). Był lektorem Radia Plus i Radia Józef.

Jego ojciec Hipolit Koziół był kierownikiem m.in. szkoły w Ruszowie (gm. Łabunie) i przez wiele lat pełnił funkcję kierownika Powiatowego Archiwum Państwowego w Zamościu. Siostrą Andrzeja Koziół jest Urszula Kazimiera Koziół (ur. 1931) – poetka, redaktorka miesięcznika „Odra”.

Muzyk zmarł 13 stycznia 2022 roku po długiej chorobie.



Fot. Mirosław Chmiel

Witold Stefan Paszt

Witold Stefan Paszt – piosenkarz, założyciel i wokalista zespołu *Vox*. Urodził się 1 września 1953 r. w Zamościu. Absolwent Szkoły Podstawowej nr 5. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną I Stopnia w Zamościu (w klasie skrzypiec). Maturę zdał w Technikum Rolniczym (zootechnik). Studiował na Wydziale Wychowania Muzycznego UMCS w Lublinie.

Karierę muzyczną rozpoczął w 1977 r., w założonej przez siebie grupie *Victoria Singers*, a rok później założył zespół *Vox*. W 1996 roku otworzył w Zamościu restaurację *Green Pub*, w 2004 – hotel *Senator* i restaurację *Stary Dwór*.

Na początku XXI w. rozpoczął karierę solową, nie przerywając współpracy z grupą *Vox*. 9 czerwca 2001 r. wydał pierwszy album studyjny pt. *Jak słońce*, utrzymany w konwencji muzyki pop i pop-rock.

Wiosną 2005 r. uczestniczył w pierwszej edycji programu rozrywkowego TVN *Taniec z gwiazdami*,

mi, w parze z Anną Głogowską zajął drugie miejsce w finale. W 2007 roku otrzymał tytuł Ambasadora Kultury Zamościa. Pojawił się gościnnie w serialu „Klinika samotnych serc” (2005) i filmie „Planeta singli 2” (2018). Zagrał również Króla Cyganów w filmie „Wesele w kurnej chacie” (2016) i Gézę Kalocsaya [trenera Górnika Zabrze] w filmie Jana Kidawy Błońskiego „Gwiazdy” (2017). W latach 2021 – 2022 był jednym z trenerów drugiej i trzeciej edycji programu *The Voice Senior* w TVP 2.

Wielką pasją piosenkarza były motocykle, ale też przydomowy ogród. Grał w piłkarskiej reprezentacji artystów (piłka nożna). Brał udział (również z grupą *Vox*) w akcjach charytatywnych, m.in. „Zróbmy pokój dla Adriana”. Był Ambasadorem kampanii „Kilometry Dobra”. Prywatnie mąż Marty (zm. 2018), ojciec Aleksandry i Natalii. Dziadek Nadii (ur. 2020) i Macieja. Mieszkał w Zamościu, gdzie zmarł 18 lutego 2022 [dzień po 4. rocznicy śmierci żony].

Fot. Mirosław Chmiel



Marek Jawor

Marek Jawor (ur. 8 października 1954 r. w Zamościu „na drugim piętrze kamienicy przy Zamenhofa”, zm. 11 grudnia 2021 roku) – dziennikarz, wydawca, fotografik, regionalista, społecznik. Autor publikacji poświęconych Zamościowi i Roztoczu, m.in. unikatowego albumu „Zamość – miasto idealne” (2006, 2010, 2013, 2017), albumu *Twierdza Zamość. Dzieje i renowacja fortyfikacji* (2009), przewodników: *Zamość. Przewodnik dla Ciebie* (2001, 2003, 2008) i *Roztocze. Miniprzewodnik* (2010) oraz *80 lat energetyki zamojskiej* (1999), *Horyniec i okolice* (2008), *Drogowskazy wiary* (2011), *Ziemia Janowska* (2012). Inicjator i prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej „Zamość i Roztocze”.

Był działaczem PTTK i przewodnikiem turystycznym. Pracował w Wydziale Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta, a następnie w Wojewódzkim Domu Kultury. Fotografował

od 1977 r. Na przełomie lat 70. i 80. wykonał dokumentację fotograficzną zabytków Zamojszczyzny, a w 1980, wspólnie ze Stanisławem Orłowskim i Marianem Siegieńczukiem, zorganizował wystawę „Zamość w obiektywie dwóch pokoleń”, na której po raz pierwszy pokazano zdjęcia Zamościa z przełomu XIX i XX w. W latach 1990 – 1999 był dziennikarzem i fotoreporterem „Tygodnika Zamojskiego”. Publikował również w „Zamojskim Kwartalniku Kulturalnym”, „Echach Roztocza”. W 1993 roku kandydował do Sejmu z ramienia Kongresu Liberalno-Demokratycznego (był sekretarzem oddziału wojewódzkiego). Był też pierwszym doradcą prezydenta Zamościa Andrzeja Wnuka. Przyznano mu tytuł Osobowość Roku *Morando* 2013. Od 1997 roku prowadził działalność wydawniczą – Biuro Promocji „Atut”, obecnie jako Wydawnictwo Atut Elżbieta Jawor z siedzibą przy ul. Stefana Żeromskiego 20.



Fot. Justyna Szczepan



Fot. Justyna Szczepan



O doświadczeniach w pracy z literaturą, teatrem... i młodzieżą (rozmowa z Bartłomiejem Miernikiem)

Bartłomiej Miernik – reżyser, pedagog, niezależny twórca, przez pewien czas redaktor „Sceny”, a także sekretarz redakcji miesięcznika „Teatr”. Z pewnością to niepełny opis dokonań Bartka Miernika. Jeśli miałby się Pan przedstawić, to...

...pedagog teatru, reżyser teatralny, dziennikarz, fundator Fundacji Banina, pasjonat Rostocza pochodzący ze Zwierzyńca. Nie wiem też czy słowo „dokonania” jest adekwatne. O dokonaniach możemy raczej mówić w przypadku ilościowym Józefa Kraszewskiego czy jakościowym, dajmy na to Olgi Tokarczuk, czy z innej dziedziny – o dokonaniach badaczy mechaniki kwantowej. Ja pracuję z młodzieżą i dla młodzieży, niekiedy dla dorosłych, używając w swojej pracy języka teatru.

Kanon lektur i tekstów systematycznie podlega krytyce różnych grup społecznych, także tak zwanych autorytetów. Czy ma Pan swój kanon, kod pism, lektur, tekstów, niezbędny do przetrwania?

Temat kanonu lektur szkolnych wraca, gdy akurat jakaś władza próbuje przy tym kanonie maj-

strować. Myślę, że ścierają się tutaj dwie koncepcje plus sentymenty. Jedna grupa uważa, że młody człowiek powinien znać jak najwięcej lektur tak zwanych podstawowych. Tu od razu pojawia się pytanie gdzie wyznaczyć tę granicę, że coś już jest podstawowe a coś jeszcze nie zasłużyło oraz czy, na przykład, pięć dzieł jednego twórcy to za dużo i koniecznie trzeba inkrustować przynajmniej po jednym dziełku mniej uznanych literatów. Druga koncepcja to pytanie o narzędzia, które dajemy młodemu człowiekowi do zrozumienia otaczającego go świata. Czy wybieramy dzieła, które opowiadają mu o tym, co go otacza, stawiają pytania, prezentują wzorce pewnych postaw? Wówczas „Antygona” i „Konrad Wallenrod” rzecz jasna tak, a „Nad Niemnem” czy gatunkowe arcydzieło „Lalka”? No właśnie... Do tego dochodzi sentyment, czyli jak można nie znać „W pustyni i w puszczy”? Ano można. Wiele pozycji z kanonu rodziców czy dziadków należy czytać dzisiaj krytycznie. Cała Europa przedyskutowała swój kolonializm bardzo krytycznie, a my wciąż klepiemy tego kolonialnego Sienkiewicza identycznie jak pięćdziesiąt lat temu. Dodatkowo to wszystko podlane jest jakąś

taką niezdrową, niby patriotyczną nutą. Ci wszyscy rodzice, dziadkowie, oburzają się na młodych, że nie chcą czytać „Ogniem i mieczem”. Toż to nasze, polskie, rodzime – mówią. Jednocześnie warto tych obrońców tradycji narodowej spytać o kroki oberka czy mazura, ciekawe czy by znali... Nie mówiąc o wiedzy podstawowej z muzykologii. Zawsze to powtarzam młodzieży: zapytajcie wciskających wam prozę Sienkiewicza dziadków, ile koncertów fortepianowych napisał Chopin? Chopin – ten nasz narodowy, ten przewspaniały... Ciekawe czy odpowiedzą, że dwa.

Tak, mam swoje lektury: dużo współczesności, dzisiaj zdecydowanie więcej prozy niż dramatu. Uważam, że literatura piękna jest najszlachetniejszą ze wszystkich sztuk, wiele szlachetniejszą niż literatura pisana na scenę, czyli dramat, o teatrze nie wspominając. Choć oczywiście są tu wyjątki. Obecnie wracam do Witkacego, którym fascynowałem się na studiach, chciałbym w przyszłości, tej niedalekiej, coś na jego podstawie wyreżyserować. Moje dorosłe życie ukształtowali dramaturgicznie Różewicz, Witkacy, a myślowo, intelektualnie Gombrowicz. Dzisiaj sporo czytam współczesnej polskiej prozy Żulczyka, Masłowskiej, Orbitowskiego, ostatnio Żadana, sporo też powieści obszarów do których jeżdżę. Zaraz czeka mnie podróż do Grecji, a wspaniałą serię współczesnej greckiej prozy wypuszcza wydawnictwo Greckie Klimaty. No i lokalni nasi twórcy, czyli Szewc, Darda. A na półce czeka na mnie „Odessa” Charlesa Kinga i „Campo santo” Sebalda i „Ludowa historia Polski” Adama Leszczyńskiego.

Literatura daje mi możliwość zrozumienia rzeczywistości, pomaga w zrozumieniu świata. Wiadomo, że żeby zrozumieć Strawińskiego czy Pendereckiego muszę znać Bacha i Beethovena. Tak samo, by dobrze czuć się we współczesnej prozie czy dramacie muszę znać Szekspira czy antyk. By czytać poezję Tomka Różyckiego muszę znać „Pana Tadeusza” – nie żyjemy w próżni, wszystko jest przecież ze sobą powiązane.

Czy język – mam na myśli klasykę – nie jest dzisiaj barierą w odbiorze. Zwłaszcza dla młodych ludzi, którzy wchodzić w świat literatury. I czy rzeczywiście trzeba ten język uwspółcześniać? Dostrzegam tu świetne współczesne przekłady, np. dzieł Sofoklesa, Antoniego Libery. Jednocześnie obawiam się czy trzynastozgłoskowiec Mickiewicza nadal byłby tym znanym / tym samym „Panem Tadeuszem”?

Wszystko jest zależne od nauczyciela i rodzica. Dysfunkcja któregoś powoduje, że młody człowiek nie zainteresuje się sam z siebie trudnym językiem dzieła literackiego. Tym bardziej, że szybki świat mediów elektronicznych podpowiada mu: po co się trudzić, możesz szybko, łatwo, bezboleśnie, zapraszamy do streszczeń. Obecnie młodzież częściej wiedzę czerpie z tik toka – nie żartuję – niż, z tak wyklinanej przez nas dekadę temu, Wikipedii. Gdy czegoś nie wiedzą, pytają na tik toku lub na Instagramie. Natomiast gdy w ciekawy, zajmujący sposób nauczyciel czy rodzic zagai, zrobi nawet minutowy wstęp do „Pana Tadeusza”, bo to dzieło Pan wspomniał, to już jest ta pierwsza iskra. Ciekawość należy rozpalać. To się nie zmieniło. Tak, język sprzed lat stanowi barierę, ale i dla mojego pokolenia ten XIX-wieczny trzynastozgłoskowiec stanowił, a podejrzewam, że i dla powojennego pokolenia moich rodziców również. Natomiast jeśli dzisiaj młodemu człowiekowi powiemy: hej, spójrz, tam jest grubo w tej książce, to w zasadzie pamflet na XIX-wiecznych Polaków, którzy piją, jedzą, zbierają grzyby, polują na niedźwiedzia, podrywają się i czekają aż im Francuzi ojczyznę zrobią, bo przecież musi „dać im przykład Bonaparte” to już zaczyna być ciekawie. A gdy wejdziemy w szczegóły, że piją słodkie wina na przemian z wódką, mieszając je bez ustanku, że jedzą na śniadanie twaróg w piwie, a chłodnik litewski zapijają mocną wodą, że rozdeptują mrowiska, że wyklócają się o to kto zabił, tuż przy parującym świeżą krewią łbie ubitego minutę temu niedźwiedzia, że czterdziestoletni Hrabia i Telimena polują na kilkunastoletnią dziewczynkę i ledwie dwudziestoletniego chłopca, a najmądrzejsi pośród nich to zakonnik i Żyd, no to już jest ta iskra rzucona. Gdy i to nie zadziała, ale to już przy starszej młodzieży, można dodać, że jedna z postaci gubi się w polu konopi... Dopiero potem wejdźmy w charakterystykę postaci, pomyślimy kim dziś byłaby Telimena i dlaczego ubierałaby się w obcisłą panterkę i nosiła na paznokciach kolorowe hybrydy, jak obleśnym staruchem byłby Gerwazy. Tam jest – serio – kopalnia tematów do dyskusji, tylko do tego jest potrzebny mądry nauczyciel z poczuciem humoru. No i rodzic, który sam zna lektury czytane przez dziecko...

W tegoroczne Andrzejki w jednym z zamojskich liceów młodzież miała się przebrać za – uwaga – postaci literackie. Większość zbojkotowała, znam klasę maturalną, z której przebrała się tylko jedna osoba – nasza młoda aktorka. Cemu bojkotowali? Bo rok temu mogli się przebierać za postacie z bajek,



a teraz muszą za literackie. Pewnie, z jednej strony nie wiedzieli za kogo, co jest znamienne, a z drugiej, ci już pełnoletni woleliby się przebierać za bajki i wskakiwać w kolorowe pidżamki. Tak, bardzo silnie odczuwam banalizację życia dookoła.

Na co dzień pracuje Pan z młodzieżą. Jaki jest Pana przepis na zainteresowanie młodzieży tekstem, słowem, książką, sztuką? (tu o swojej działalności, Fundacji Banina, prowadzone grupy teatralne).

Najprostszy. To musi być po prostu współczesne, nawet jeśli pochodzi z innej epoki to musi nadawać na ich falach. Myślę, że w przyszłości zaproponuję młodzieży sporo kanonu dramatu światowego: „Hamleta”, „Sen nocy letniej” może „Romeo i Julię” ponieważ tam są postawy im bliskie, niezależnie od czasów, w których toczy się akcja. Oni będą mogli się w tym przejrzeć. Druga sprawa: ja jedynie podsuwam tekst, a to oni wybierają czy robimy ten czy inny. Przykładowo, chciałem w tym roku zrobić spektakl w tematyce żydowskiej, ale nie zrobię, bo nie ich temat, bo odrzucili. Nie ma problemu, zrobię może za rok z dorosłymi aktorami. Młodzież musi czuć, że ze sceny mówią ważne dla siebie rzeczy, że to jest już nawet nie o nich ale ich, ich własne. I że to, co mówią jest ważne. Przez cały zeszły rok szkolny próbowaliśmy „Małą Księżniczkę” – odpowiedź współczesnej autorki Karoliny Lewestam na „Małego Księcia”. Przeczytali i powiedzieli – robimy. Zrobiliśmy ten spektakl, dostał nagrody w konkursach powiatowym i wojewódzkim, gra-

my go teraz w zamojskich szkołach, pokazaliśmy w obu bursach. Byłem na tych spektaklach. Widzom-uczniom podoba się, bo to jest o nich, a aktorom-uczniom podoba się, bo mówią ważne dla siebie treści. Po spektaklu zawsze jest rozmowa, te dwie grupki siadają naprzeciwko siebie i rozmawiają. Młodzież zadaje pytania, młodzież odpowiada. Ja tylko moderuję, nie gadam, bo nasi młodzi aktorzy mają czuć, że to, co robią jest też ważne dla ich rówieśników. W jednej ze scen 17-letnia aktorka Martyna Chałas wyśmiewa instagramowe influencerki, pokazuje, że ich życie jest puste, że nie ma tam uczuć, prawdy. Potem, w rozmowie, Martyna mówi tym widzom, w jej wieku, dokładnie to samo, tak to interpretuje, że puste życie jest nieważne, że to strata czasu, nie należy tych pseudocelebrytów naśladować. Ja wówczas milczę, bo jak Pan podejrzewa, większe wrażenie zrobi na młodych widzach, gdy mówi to ich rówieśniczka niż podstarzały reżyser w wieku ich ojca. No właśnie... To Martyna powtarza im – musicie być autentyczni, a nie kopiować. Założone przeze mnie rok temu Zamojskie Studio Teatralne to jest studio gdzie młodzież z zamojskich i biłgorajskich szkół średnich jest prymarna, nie ja, ja mam fundację, tam się realizuję. Tutaj jestem w formie usługowej. Chcecie robić Dardę na śmiesznie, wypuścić z niego patos? Proszę bardzo – róbmy, a ewentualne gromy wezmę na siebie, nie ma sprawy.

Czy dostrzega Pan, że staramy się jako społeczeństwo chronić młodego odbiorcę przed zbyt

skomplikowanymi moralnie czy emocjonalnie treściami. Czy nie jest to jakiś przejaw hipokryzji?

Nigdy tego nie zrozumieć. Ten sam młody człowiek ma dostęp do pornografii na smartfonie, do bardzo grubych treści i filmów, na pstryk wchodzi w darknet. Tak, uważam że to, o co Pan pyta, to czysta hipokryzja. Ale młodzi są przecież otoczeni przez hipokrytów, przecież widzą, słyszą nas dorosłych. Tym bardziej słyszą, im bardziej ściszymy głos i wydaje nam się, że wówczas nas nie słychać. Młody człowiek za chwilę, szybszą niż nam się wydaje, będzie dorosły i będzie nam urządzał świat dookoła. Będzie dobrze tylko jeśli będziemy wobec nich dzisiaj szczerzy, będziemy pokazywać, że jesteśmy niedoskonalimi ale nie jesteśmy hipokrytami. Skoro wlewamy w siebie hektolitry alkoholu co weekend to nie możemy ich łąć za piwko w wieku 17 lat, że jeśli palimy paczkę dziennie to za jointa na wycieczce szkolnej nie stosujemy drakońskich kar. Rozmawiamy z nimi. Tylko przez rozmowę i prawdę zdobędziemy zaufanie działające w dwie strony. Ma Pan rację, mówimy im o moralności, a zakazujemy (zresztą niezgodnie z prawem) ubierać się jak chcą, a nie przeszkadza nam że na billboardach, wokół, materiały budowlane reklamuje kobieta na wpół rozebrana. Swoją drogą dorośli jakby zapomnieli jak sami się ubierali w ich wieku, zapomnieli, że ubiór to ważna część ich tożsamości, ich

buntu. A jeśli nie zbuntują się w wieku nastoletnim to świat zadrży w posadach gdy będą się buntować na studiach... Hipokryzja nas otacza, tak pomstujemy na młodzież, która chamsko zwraca się do dorosłych, jest głośna i wulgarna. Jechałem ostatnio bussem relacji Zamość – Biłgoraj, w którym obleśny kierowca, starszy ode mnie, zwracał się do 15-letnich dziewczynek „ej laseczki!”. A na moją reakcję, na ten słowny ściek, chciał mnie wysadzać mimo kupionego biletu.

Bierze się Pan za tematy trudne, prowokujące. Stara się Pan łamać konwencję, jak miało to miejsce w „Kolorowej, czyli biało-czerwonej” Piotra Przybyły. Czy to jest dzisiaj konieczność, aby wzbudzić zainteresowanie widza, odbiorcy?

Nie, oczywiście to nie konieczność. W spektaklach Fundacji Banina, które kierujemy do młodego widza, a gramy w szkołach w całym kraju, korzystamy z różnych środków i konwencji. Obecnie bardzo często gramy OBCĄ – opowieść młodej Ukrainki o tym skąd się wzięła w Polsce. Korzystamy tu, w ogromnej mierze, z symboli i alegorii. Wszystko zależy od tematu, od konwencji, od tego czy chcę wstrząsnąć widzem, czy raczej zabrać go w podróż pełną wzruszeń. Znam osoby, które OBCĄ oglądały ze trzy razy, tak nimi wstrząsnęła emocjonalnie. A nie używamy tam nic prowokacyjnego, to cichutki, kameralny, maleńki spektakl. Więc to



Fot. Zuzanna Rokosz



bardzo zależy od tego z czym chcę by widz wyszedł z mojego spektaklu. W „Klimacie” granym dla dzieci z klas 0 – III, po spektaklu wesołym i pełnym przygód, idziemy z workami na spacer sprzątać ze śmieci najbliższą okolicę. Jesteśmy pełni uśmiechów i dobrych emocji, nakręceni by naprawiać świat. Obecnie „Kolorową...”, o której Pan wspomina, gramy coraz rzadziej, rzeczywistość dogoniła spektakl, nasz bohater jest obecnie w Sejmie, zapraszany do głównych programów jako partner w dyskusjach publicystycznych. Postać tej sztuki, czyli elokwentny nacjonalista – antysemita – ksenofob to już nie postać fikcyjna. Niestety... Natomiast biorę się za tematy trudne, ponieważ tak widzę rolę teatru. Teatr to przecież tu i teraz, tak pisał i robił teatr sam Szekspir, Wyspiański pisząc „Sędziów” czy „Kłótnię”, Różewicz czy Mroźek. Teatr musi reagować na otaczającą rzeczywistość, zmagać się z nią, negocjować, poddawać dyskusji. Teatr to nie muzeum, to nie zobrazowanie lektur, to ma być żywe i współczesne w moim mniemaniu. A czy kogoś sprowokuje? Zależy do czego. Jeśli do dyskusji i wykrzyczenia odmiennego zdania? Będę szczęśliwy. Jeśli sprowokuję ucznia do przeczytania innych książek pisarza, to wspaniale. W ogóle myślę sobie, że jeśli wytwór kultury prowokuje, to dobrze, to znaczy, że działa na emocje. A, że się tak kolokwialnie wyrażę, my przecież robimy w emocjach.

Przejdźmy do kolejnych Pana realizacji. Dla mnie szczególnie ważnych bo wywodzących się stąd: z Zamościa, Zamojszczyzny. Mówię tu o „Willi

Rózin”, „Zagładzie” Piotra Szewca, którą wystawił Pan w ramach 45. Zamojskiego Lata Teatralnego czy też „Starzyzny” Stefana Dardy. Wszystkie te teksty łączy Rostocze. Czy to znaczy, że jest to miejsce niezwykle, magiczne i w jakiś sposób szczególnie ważne dla Bartka Miernika?

Cała moja rodzina stąd pochodzi. Więzi z tym miejscem to najważniejsze co posiadam. Moje całe myślenie jest prowincjonalne, cały ja jestem z prowincji. Największe szczęście to wsiąść na rower i pojechać latem pod namiot na Rostocze Środkowe czy Wschodnie. Tu lokalnie chcę pracować na tematach lokalnych. Dorosłych widzów pragnę zapraszać do rozmów, spotkań przy naszych rostoczańskich historiach. Tak się szczęśliwie złożyło, że zaraziłem miłością do Rostocza dramatopisarkę Martę Fortowską – bydgoszczankę, która już każde lato tutaj z nami spędza i adaptuje lub opisuje te nasze historie. Do Róży Zamoyskiej – bohaterki spektaklu „Willa Rózin” jeszcze będę chciał raz wrócić. W tym roku, w marcu Zamojski Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprosił mnie do wygłoszenia wykładu – wybrałem właśnie tę postać. Do tytułów wymienionych przez Pana dodałbym jeszcze „Wir. Z pamięci”, który zaprezentowaliśmy w Józefowie półtora roku temu – przyszło ponad 300 osób na pokaz plenerowy. Zastanawialiśmy się, co zostało w opowieści o Konradzie „Wirze” Bartoszewskim, co z tego jest prawdą a co mitem, opowieścią fantastyczną. Jak powtarzana plotka zmienia się w fakt... Wprowadziliśmy do spektaklu postać Pa-

mięci, która sporo zacierała, zmieniała. Wie Pan, tak też widzę rolę teatru – krytyczną. Celowo zaproponowałem postać w zasadzie nieskazitelną, bez rysy w dokumentach z czasów wojny. W tym spektaklu na żywo grała dwójka młodych ludzi wraz ze swoim nauczycielem na sukach biłgorajskich – naszym regionalnym instrumencie. Zaprosiłem ich, bardzo mi na tym brzmieniu zależało. Zrobiliśmy też w Zwierzyńcu „Dom na Górze” czyli historię lokalnego domu dziecka. Na pokaz przyjechali byli mieszkańcy tego miejsca, na przykład panie, które mieszkały tam końcem lat 40-tych zeszłego wieku. Ponad 80-letnie panie śpiewały nam piosenki, których uczyły się jako dzieci, sceny rozmieściliśmy od strychu po piwnice, widzowi jedli na stołówce ryż z jabłkami i cynamonem, było bardzo wzruszająco. Pragnę, by spektakle prezentowane widzowi roztoczańskiej opowiadały o Roztoczu, opowiadały nasze historie. Będziemy je zbierać, adaptować i oddawać prawowitym właścicielom – mieszkańcom tej krainy. Na pewno niebawem zajmiemy się postacią zwierzyńskiej malarki Aleksandry Wachniewskiej.

Co to znaczy czytać performatywnie i czy spodobało się to Stefanowi Dardzie, który jak sam mówi traktuje swoją twórczość bardzo poważnie?

Czytanie performatywne to przede wszystkim wolność, to poruszenie tekstu, propozycja ożywienia słowa w sytuacji scenicznej. Trochę czytanie, ale już z próbą wejścia w sytuację teatralną. Czytanie zrobiliśmy z młodzieżą, w której drzemie ogromny potencjał, by działać na scenie ale działać komicznie. Czytanie performatywne „Starzyzny” było dla tych młodych ludzi tym łatwiejsze, że rok wcześniej potraktowali groteską „Słoneczną Dolinę” tego autora. Na szczęście z większością z nich pracuję już długo i nie muszę tłumaczyć, że słowo to komponent teatru. Aż i tylko. Aż, bo na nim jednak opieramy to, że postaci mówią. Ale to, co mówią, już zależy tylko od naszej interpretacji. Tym samym słowem, podanym w innej intonacji czy inaczej akcentowanym, możemy kłamać, śmiać się, mówić serio etc... Tak podeszliśmy do Dardy – z wolnością, bez nąpinu, bez patosu. Młodzi ludzie są po lockdownach, czują zdenerwowanie rodziców inflacją, cenami, widzą że wczasy w Egipcie już się skończyły i, że zbieramy na opłacenie rachunków za gaz. Czują, że w domach jest napięta atmosfera wojną obok, że 60 kilometrów od Zamościa spadły rakiety. Dlatego im śmieszniej, tym lepiej, im bardziej po bandzie,

tym ciekawiej. Podpalam w nich to myślenie, bo widzę ile to im daje radości i, że świetnie się przy tym bawią widzowie. Tak samo było przy okazji pokazu premierowego „Starzyzny” w Zwierzyńcu, pokazach w Lubyczy czy Gorajcu. Autor oglądał nas w rodzinnej Lubyczy, wraz z burmistrzem tej miejscowości. Przy oklaskach, jedna z młodych aktorek Kamila Kucharczak kreująca rolę Księdza zaprosiła Stefana Dardę na scenę i używając chusteczki wysmarkała mu przez mikrofon „Sto lat”, ponieważ dowiedziała się, że dzień wcześniej kończył 50 lat. Ku ucieście całej widowni, solenizant uśmiechał się. Po pokazie autor i ja nie rozmawialiśmy, myśmy pakowali scenografię, rozmawiałem z aktorami, natomiast cztery dni później otrzymałem od Dardy wiadomość *Bardzo dziękuję za spektakl, było super!* Ja bym się o dystans twórców nie bał, szczególnie gdy za ich twórczość zabierają się dzieci i młodzież. Skoro mówią napisanymi przez nich słowami, znaczy że przeczytały i im się podobało.

Nad czym obecnie pracuje grupa Bartłomieja Miernika, gdzie i kiedy będziemy mogli to zobaczyć?

Obecnie w Zamojskim Studiu Teatralnym jesteśmy na początku prób do spektaklu, jeszcze bez tytułu. Na pewno jakoś tam będzie inspirowany „Informacją zwrotną” Jakuba Żulczyka. Na pewno będzie opowiadał o tym jak czuje się dziecko gdy dorośli piją i tym samym mają zatłkane emocje. Trudny temat, ale z pewnością nie będziemy przynosić widzów ciężką atmosferą, raczej postaramy się dać nadzieję i pomoc tym spośród młodych ludzi, którzy zmagają się z problemem bycia jedyną trzeźwą osobą w domu, czy jedyną, która chce rozmawiać o emocjach, a nie ma z kim. Niedawno prowadziłem warsztaty w jednej z zamojskich szkół średnich po monodramie Ali Stankiewicz pt. „Runaway”, który opowiada o relacji nastolatka – rodzica. W którymś momencie uczennica powiedziała, że od miesięcy nikt z rodziców z nią nie rozmawia. Spytałem całą klasę z kim z was rodzice spędzili dłuższą niż godzinę w ostatnim miesiącu? Dwie osoby w klasie podniosły ręce. Będę chciał zrobić taki spektakl, na który zapraszać będziemy młodzież i rodziców. Wierzę, że sztuką można coś zmieniać. Wierzę, że mały kawałek, jakiś niewielki obszar, ale że można, tego jestem pewien.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Bartnik,
dyrektor Książnicy Zamojskiej



Wspólne piękne dzieło zamojskich strażaków i Książnicy Zamojskiej - pierwsza monografia zamojskiej straży pożarnej

Ta świetnie zaprojektowana okładka na pewno wyróżniałaby się na księgarskiej półce, bo z daleka ostrzega płomienną czerwienią: pali się! Tryb przypuszczający bierze się stąd, że książka z tą piękną okładką nie zalega w księgarniach, bo nakład został niemal w całości wyczerpany zaraz po wydrukowaniu. Pierwsza spisana od początku do współczesności historia zamojskiej straży pożarnej okazała się wydawniczym hitem.

Czy wypada pierwsze zdania recenzji poświęcić okładce, po której, jak głosi obiegowa opinia, nie należy oceniać książki? W przypadku tej publikacji – zatytułowanej „Straż pożarna w Zamościu. 140 lat historii” – to w pełni usprawiedliwione. Wymakowana szata graficzna jeszcze nie zaszkodziła żadnej książce, a bibliofilskie wydania zawsze cieszyły się większą renomą niż kieszonkowe. Można też powiedzieć wprost: ta okładka, ta oprawa i warstwa ilustracyjna takiej książki się po prostu należały. To pierwsza monografia straży pożarnej w Zamościu, założonej w 1882 roku jako straż ogniowa. Historia

doprowadzona jest do roku wydania, to jest 2022, na który przypadł jubileusz 140-lecia zamojskiej straży. Pozostanie po nim kilka pamiątek, w tym figura świętego Floriana na dziedzińcu komendy PSP przy ul. Kilińskiego oraz ta książka właśnie.

Jest to historia opowiedziana po raz pierwszy. Zdawałoby się, że wszystko co historyczne, ciekawe i wyróżniające się w Zamościu, już dawno doczekało się swojego badacza. Powstały nawet książki, wcale okazałe, o historii miejskiej elektrowni, kilku szkół, nawet spółdzielni mieszkaniowej itd. Ale zamojski ruch strażacki, który w swoich początkach był w dużej mierze społecznikowski, nie miał szczęścia do historyków i regionalistów, którzy jakoś przeoczyli ten temat.

W końcu do spisania swoich dziejów wzięli się sami strażacy. Okazało się, że podołali zadaniu nie gorzej niż profesjonaliści. Część historyczna książki została przygotowana tak, jakby wyszła spod pióra praktyka z ugruntowanym warsztatem, a to pisarsko-historyczny debiut Andrzeja Szozdy, rzecznika prasowego

2022

Spis treści

Od redakcji – autorzy książki, funkcjonariusze KM PSP w Zamościu	6
St. bryg. Jacek Sobczyński – komendant miejskiej PSP w Zamościu	7
Stanisław Grzeško – starosta zamojski	8
Andrzej Wnuk – prezydent miasta Zamościa	9
Rozdział 1 1882-1944 Rycerze walki z żywiołem. Od powstania Zamojskiej Straży Ogniowej do drugiej wojny światowej	11
Rozdział 2 1944-1974 Od reżymów sikawek do samochodów pożarniczych. Rozwój zamojskiej straży pożarniczej po wojnie	69
Rozdział 3 1974-1998 By można było gasić najgroźniejsze pożary. Dalsza profesjonalizacja strażackiej formacji	103
Rozdział 4 1998-2022 Na miarę XXI wieku. Przemiany w zamojskiej straży pożarniczej	149
Aneks	213



Komendy Miejskiej PSP w Zamościu, a od niedawna także zastępcy komendanta miejskiego PSP. Brygadier Andrzej Szozda, po przeprowadzeniu rzetelnej kwerendy w lokalnych zasobach archiwalnych i przewertowaniu mnóstwa archiwalnych czasopism, opisał najdawniejsze dzieje lokalnego ruchu strażackiego i tworzących go ludzi, a przy tym osadził je w historii miasta. Historię zamojskiej straży w pierwszym trzydziestoleciu Polski Ludowej opisał w II rozdziale Marcin Żulewski, a w tworzeniu kolejnych brali udział także: Tomasz Burcon, Przemysław Ilczuk, Anna Krukowska, Małgorzata Kuźma, Maria Pięrkosz, Iwona Popajewska-Kopyś. Nadzór merytoryczny nad książką objął Jacek Sobczyński, komendant miejskiej PSP w Zamościu.

Książkę napisali strażacy, a wydała ją Książnica Zamojska w Zamościu. Szatę graficzną opracował Leszek Wygachiewicz, pracownik Książnicy.

Bibliofilka





„Orłowski - Od wielu lat...”

Katalog o takim właśnie tytule jest jednym z najnowszych wydawnictw Książnicy Zamojskiej. Został poświęcony Stanisławowi Orłowskiemu. To postać, której nie tylko liczny zamościanom nie trzeba specjalnie przedstawiać. Każdy, kto cokolwiek interesuje się fotografią, na pewno wie, kim jest Stanisław Orłowski. To Człowiek - Instytucja. Autor dziesiątków tysięcy zdjęć. Wszystkie wykonane przez Orłowskiego fotografie przyciągają jakimś magicznym klimatem. Wszystkie są również doskonale skomponowane i wykadrowane. Ich autor jest wyjątkowym pasjonatem fotografii, jak i samego fotografowania. Tę pasję rozniecił u wielu adeptów tej sztuki.

W 2021 roku Stanisław Orłowski ofiarował Książnicy Zamojskiej ponad sześć tysięcy własnych diapozytywów oraz siedemnaście tomów „Prywatnej Kroniki działalności Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego”. Dar to wyjątkowy. Niezwykle trudno przecenić taki prezent. Książnica Zamojska, niejako w podziękowaniu przygotowała katalog dokumentujący jedynie w niewielkim zarysie fotograficzny dorobek Stanisława Orłowskiego.

„Gdybyśmy poszli w ilość prezentowanych zdjęć, to i tak nie udałoby się pokazać wszystkiego. Wybór padł na 18 fotografii. Zdecydowaliśmy się

na rzadko pokazywane zdjęcia, między innymi z lat siedemdziesiątych, ale również takie z początku XXI w. Wszystkie pokazują Zamość miniony. Staraliśmy się również zamieścić nieco informacji o autorze i darczyńcy” – pisze w słowie „Od redakcji” Halina Zielińska. Istotnym dopełnieniem katalogu jest zapis rozmowy, którą ze Stanisławem Orłowskim przeprowadził Piotr Piela.

Każdy z 88 egzemplarzy katalogu, wraz z kieszonką, ręcznie oprawił Marek Sadło w pracowni introligatorskiej Książnicy Zamojskiej. Graficznie to wydawnictwo opracował Leszek Wygachiewicz. Nad koncepcją albumu pracował również dyrektor Książnicy Zamojskiej, Piotr Bartnik.

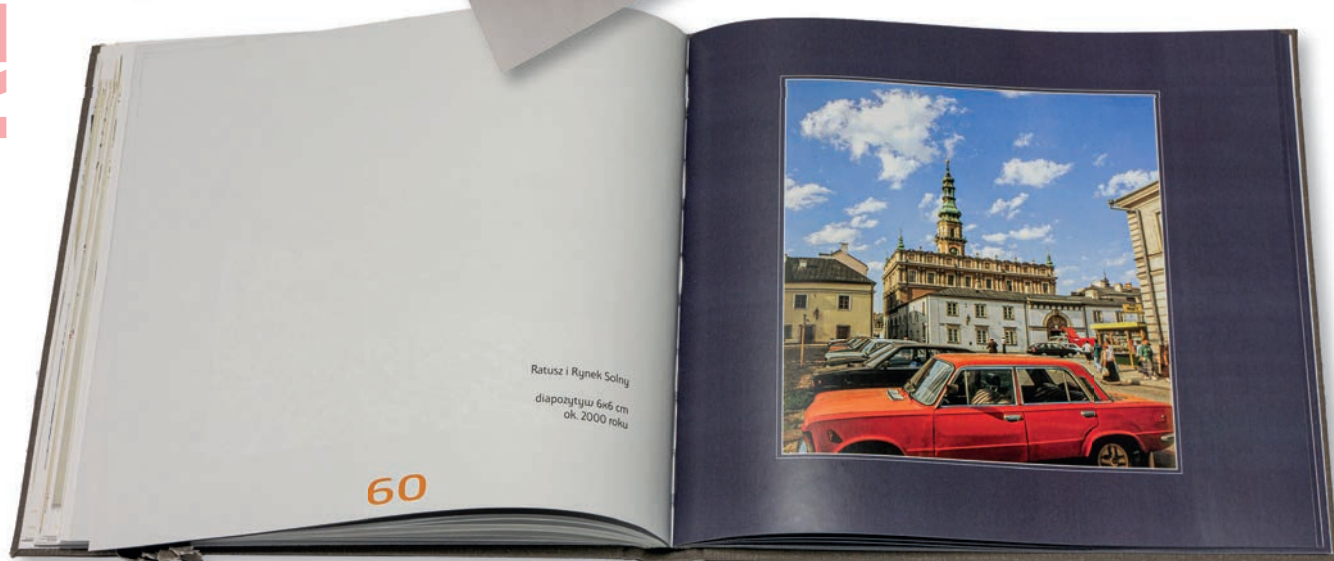
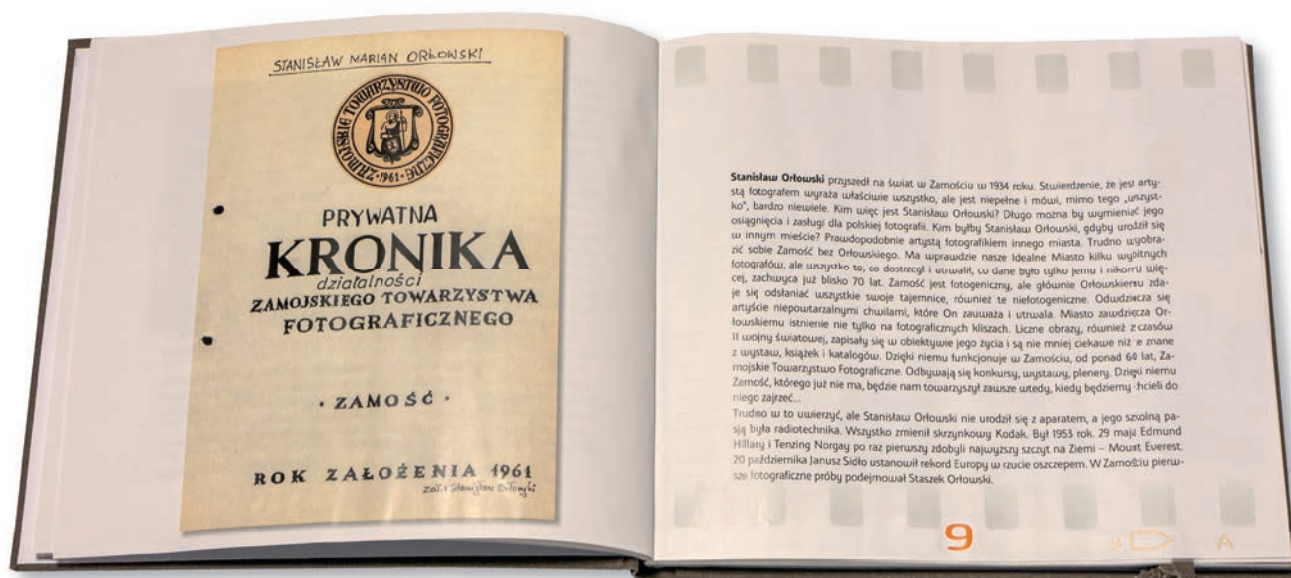
„Orłowski - Od wielu lat...” jest publikacją niezwykłą, bibliofilską i unikatową. Katalog wydano w limitowanym nakładzie 88 egzemplarzy. Jego zawartość pomieszczono na 88 ponumerowanych stronach. Ta numeryczna konsekwencja wynika z faktu, że w tym roku Stanisław Orłowski obchodził swoje 88 urodziny.

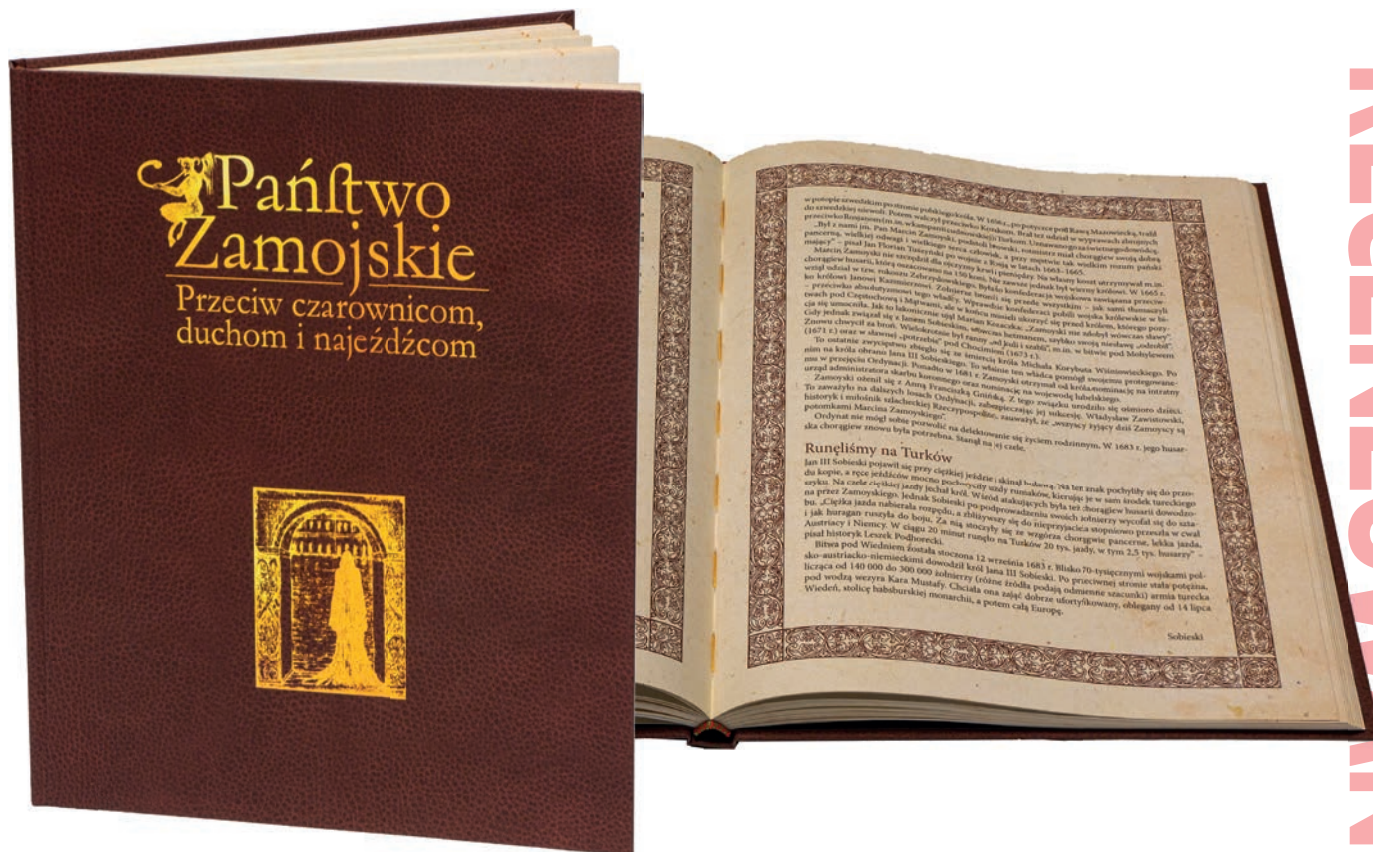
Katalog wydano dzięki wsparciu „przyjaciół biblioteki i mecenasów kultury”, których „bezcenne zaangażowanie pozwala, by atrakcyjnym treściami nadawać wyjątkowe formy wydawnicze” jak napisano na redakcyjnej stronie publikacji. Jest ona

dziełem ludzi, którzy w jej przygotowanie i wydanie włożyli nie tylko swoje umiejętności. Nie szczędzili również serca i czasu. Dlatego w efekcie powstał wyjątkowy katalog o niezwykłym Człowieku, jego

pasji dokumentowania rzeczywistości oraz miłości do Zamościa, Zamojszczyzny i Rostotca.

Mariusz Parol,
Redaktor „Kroniki Tygodnia”





Z urokliwą duszą i uroczym ciałem

Czy tej samej książce można podarować kolejne życie? To na pewno możliwe, ale zarazem wymagające niebywałego kunsztu i wyobraźni. Bo oblec duszę w nowe ciało potrafią tylko nieliczni. Z pełną odpowiedzialnością powiedzieć można, że sztuka ta udała się Książnicy Zamojskiej, która w październiku 2022 roku wydała w nowej odsłonie „Państwo Zamojskie” Bogdana Nowaka.

Napisać, że edycja to niezwykła, to nie napisać nic. Książka prezentuje się bowiem nie tylko atrakcyjnie, ale przede wszystkim elegancko oraz stylowo. W zamyśle wydawców i autora publikacja miała być stylizowana na starodruki rodem z Akademii Zamojskiej i – krótko mówiąc – cel ten został osiągnięty. Faktura i grafika oprawy imitują prawdziwą skórę, sprawiając, że książka w dotyku jest aksamitnie przyjemna. Złocenia, naśladujące tłoczone ryciny i papier (czerpany), idealnie wpisują się natomiast w XVI i XVII-wieczne klimaty. Kolejną edytorską „perełkę” stanowią litery „a”, „e”, „q” i „ę” w lidach, zrobione na wzór starodruków z Akademii Zamojskiej. Podobnie zresztą jak „s” w tytule. Stylowo wyglądają również bordiura i paginy. U dołu strony zamiast klasycznego numeru znajdziemy więc wyraz rozpoczynający kolejną z nich. W tym momencie, jeżeli tylko mamy na

głowie kapelusz, należy go uchylić przed Leszkiem Wygachiewiczem, którego talent edytorski i zdolności graficzne stoją właśnie za tak unikalną formą publikacji. Kolejny ukłon należy się Małgorzacie Wiśniewskiej (siostra Bogdana Nowaka) – autorce inicjałów oraz ilustracji idealnie oddających historyczno-obyczajowy klimat opisywanych zdarzeń. Nic zatem dziwnego, że cała publikacja sprawia wrażenie bardzo wartościowej. A przecież jej kolejnym, absolutnie nie mniej bibliofilskim walorem są barwne historie, które wyszły spod ręki (i umysłu, i wyobraźni, i ducha) Bogdana Nowaka. Oparte w dużej mierze na diariuszu Bazylego Rudomicza (żyjący w XVII wieku profesor i rektor Akademii Zamojskiej, prawnik, burmistrz, lekarz) teksty prowadzą nas przez niezwykły świat „Państwa Zamojskiego”. Widzimy je z perspektywy człowieka na tamte czasy światłego i uczonego. Co ciekawe, nie brakuje jednak również opowieści obyczajowych z życia zwykłych mieszkańców Zamojszczyzny. Niekiedy są one wstrząsające, innym razem pełne humoru, ale zawsze prawdziwe i barwnie odmalowane piórem autora.

Zasługą Bogdana Nowaka jest niewątpliwie nadanie opisywanym historiom wartkiej narracji, przez co czyta się je płynnie i z niesłabnącą cieka-

wością. Większość opisywanych historii cechuje odautorski obiektywizm, pozostawiający czytelnika sam na sam z wieloma frapującymi sytuacjami. A takich na kartach publikacji znajdziemy mnóstwo. Wszak podtytuł książki brzmi „Przeciw czarownicom, duchom i najeźdźcom”. I w rzeczy samej, postaci i wydarzeń wymykających się racjonalnemu pojmowaniu świata znajdziemy w książce naprawdę sporo. *„Moja babka widziała śmierć, która kroczyła po polach w okolicy podzamojskiego Sitna. Była to postać wielka i straszna, ale zgodna z dawnymi wyobrażeniami o porządku świata i zaświatów. W dzieciństwie słyszałem też opowieści o błakających się po bezdrożach Zamojszczyzny duchach zmarłych, utapianych w błocie diabełkach, które siedziały w przydrożnych rowach, oraz o tym, że na bagnach można czasami zobaczyć tajemnicze błękitne ogniki lub – gdy się ma mniej szczęścia – wykrzywione twarze topielców”* – już wstęp do książki wprowadza nas do świata, w którym rzeczywistość przyjmuje kontury tajemniczości, a nie rzadko i grozy.

Od czasu do czasu refleksyjna natura Bogdana Nowaka ujawnia się w postaci pytań retorycznych, delikatnych odautorskich sugestii czy odniesień do realiów współczesnego świata. Dzięki temu zabiegowi uważny czytelnik musi przystanąć, zawiesić myśl między odległymi epokami i odnaleźć historyograficzny kontekst.

Gdyby rozważyć kwestię, do jakiego czytelnika skierowane jest „Powstanie Zamojskie”, to odpowiedź musi być dwubiegunowa. Ta publikacja znakomicie nadaje się bowiem dla mieszkańców Zamościa i Zamojszczyzny, którzy dzięki niej poznają lepiej swoje DNA.

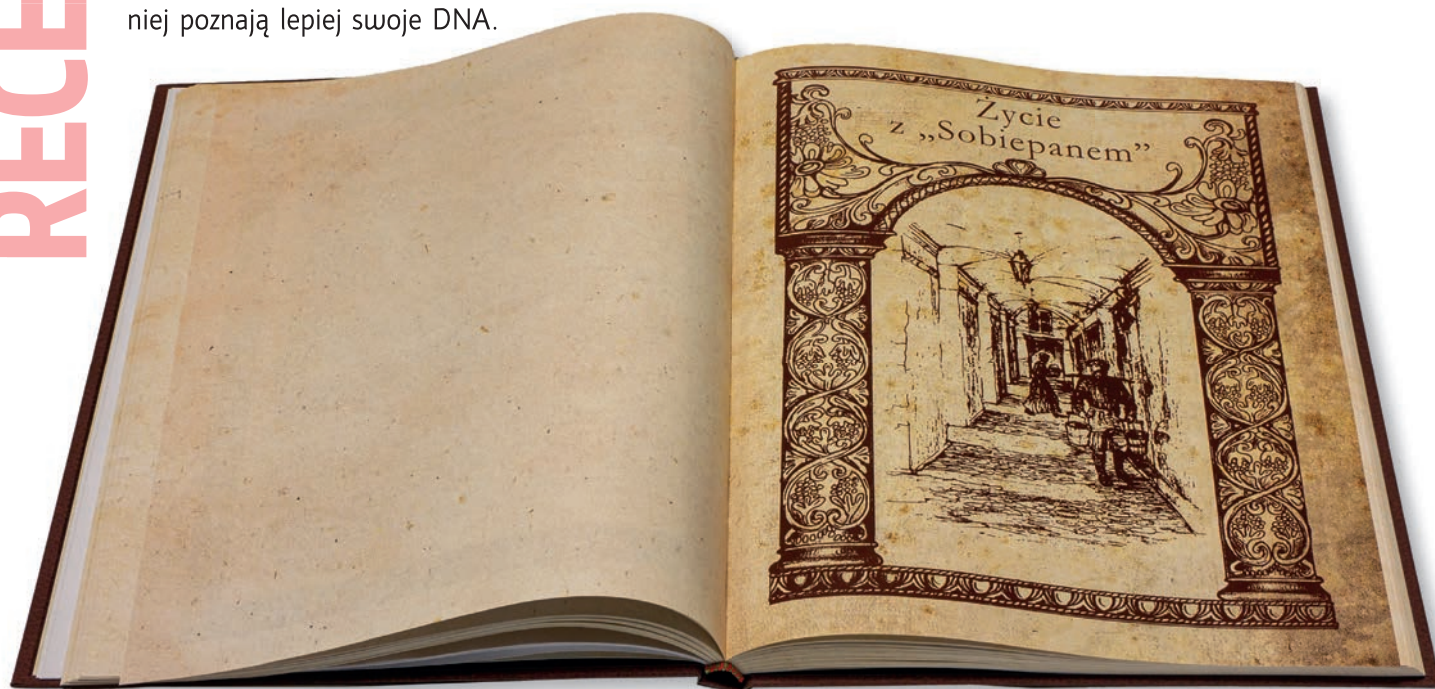
Książka zaświadcza, że Twierdza Zamość to miejsce urokliwe i niepowtarzalne; że niemal każda z ulic, każdy z kamieni czy skwerów, po którym na co dzień stąpamy ma swoją historię i swoich bohaterów, choć nie zawsze i nie wszyscy z nich chadzali w pelerynie z wielkim „S” na piersiach.

„Państwo Zamojskie” to jednak również świetna propozycja dla wszystkich, którzy Zamość chcą poznać. Bo dzięki tej niezwyklej publikacji z pewnością szybciej i lepiej zrozumieją zamojski charakter i dumę jego wielu mieszkańców. Ze względu na piękną formę i wartościową treść dzieło wydane przez Książnicę Zamojską spełnia wszystkie kryteria książki idealnie promującej Twierdzę Zamość. I również w tym wymiarze warto je docenić.

Są takie książki, które nigdy się nie starzeją, które się lubi, i które zawsze chce mieć się pod ręką. Mało tego, gdy po raz kolejny je wertujemy, dostrzegamy to wszystko, co zdołało umknąć nam wcześniej. Niczym zdjęcia, robione właśnie po to, by zatrzymać nieuchwytnie. Bibliofilskie wydanie „Państwa Zamojskiego” to właśnie jedna z takich książek. Z urokliwą duszą i urodziwym ciałem.

Tomasz Tomczewski

Nowak, Bogdan. Państwo Zamojskie : przeciw czarownicom, duchom i najeźdźcom / Bogdan Nowak ; ilustracje, inicjały, portal i bordiura Małgorzata Wiśniewska. Skład i opracowanie graficzne: Leszek Wygachiewicz, korekta Anna Rudy. Wydanie III poprawione i rozszerzone. - Zamość: Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego w Zamościu, 2022





Dwanaście ksiązek na dwanaście miesięcy

STYCZEŃ

Rok lektur rozpoczynam w towarzystwie Ann Cleeves, jednej z moich ulubionych autorek kryminałów, znanej z książek o Verze i z tzw. serii Shetlandzkiej. Cleeves potrafi tworzyć ciekawe, nieoczywiste postacie, które nie są ani dobre, ani złe. Czytelnikowi pozostawia ocenę bohaterów, nie sugeruje, nie podpowiada, co często zdarza się innym autorom. W pisarstwie Cleeves najbardziej ujmuje mnie właśnie ten brak rozstrzygnięć. Widać u autorki wyrozumiałość dla ludzkich słabości, głęboką znajomość natury człowieka, a także emocjonalny chłód, wynikający, moim zdaniem, z dyskrecji. Mam wrażenie, że swoich bohaterów Cleeves traktuje jak żywych ludzi, zdradza tylko tyle ile musi, żeby czytelnik zrozumiał akcję. Powstrzymuje się przed zbytnim obnażaniem postaci, pozwala im mieć życie prywatne. Chciałoby się powiedzieć, że autorka jest oszczędna w słowach, ale może to śmiesznie zabrzmieć przy ponad 400-stronicowym tekście. Ostatnio ukazały się jej dwie powieści rozpoczynające nową serię „Dwie rzeki”. Akcja dzieje się w północnym Devonie, bohaterem jest detektyw Matthew Venn, jego mąż i współpracownicy. Każda książka jest zamkniętą całością jeśli chodzi o zagadkę kryminalną, ale życie osobiste bohatera

jest tłem wydarzeń w kolejnych tomach. „Krzyk czapli”, drugi tom serii, to wielowątkowa opowieść o życiu małej społeczności w nadmorskim miasteczku. Spokojne życie mieszkańców przerywa dziwne morderstwo, które okazuje się początkiem większej historii. Akcja rozwija się powoli, co trochę przypomina mi książki Agathy Christie, gdzie po morderstwie następuje wyhamowanie, życie toczy się swoim trybem, nowe fakty wychodzą na jaw i w pewnym momencie „wszyscy jesteście podejrzani”. U Cleeves, bardzo podoba mi się również subtelność w poruszaniu ważnych tematów społecznych, np. w „Dwóch rzekach”, jedną z drugoplanowych bohaterek jest Lucy, osoba z zespołem Downa, której radości i smutki są płynnie wplecione w akcję. Kryminały Cleeves to coś więcej, niż dawka sensacji, to psychologiczne studium natury ludzkiej, opis życia małych społeczności, pokazywanie dramatu egzystencjalnego, ale



i dużej dawki szczęścia. Mimo, iż centrum akcji jest morderstwo (lub kilka morderstw) to jednak książka ogrzewa czytelnika myślą, że świat wprawdzie nie jest idealny, ale jest na nim wielu dobrych ludzi, na których można liczyć.

LUTY

Zimny i śliski luty najprzyjemniej jest spędzać w domu, popijając herbatę i czytając apetycznie grube książki. Jedną z nich może być najnowsza powieść Lianne Moriarty „Niedaleko pada jabłko”. To opowieść o dużej rodzinie Delaneyów, na pozór wzorowej, ale, jak każda rodzina, posiadającej całkiem sporo sekretów. Historię rozpoczyna zniknięcie Joe, matki czworga dorosłych już Delaneyów. Poszukiwania zaginionej uruchamiają lawinę wspomnień, które pokazują czytelnikowi rodzinę od tej mniej idealnej strony. To, co wydawało się zwykłym zniknięciem, przeradza się w dochodzenie w sprawie morderstwa, a tajemniczy gość i starannie



ukrywane przed policją szczegóły życia rodzinnego nie ułatwiają poznania prawdy. Co ciekawe, gdy w końcowych rozdziałach pojawiły się sceny z życia pandemicznego, czytałam je z wielką ulgą, jako wspomnienie świata, w którym żyliśmy tylko chwilę, a teraz możemy już tylko poczytać o nim w książkach. Powieść „Niedaleko pada jabłko” jest trzecią powieścią tej autorki, którą przeczytałam. Przyznam, że zarówno słynne „Wielkie kłamstewko”, jak i „Dziewięcioro nieznajomych” wydawały mi się bardzo dobrymi lekturami, dlatego sięgnęłam po najnowszą książkę Moriarty. I nie zawiodłam się. Australijska pisarka ma dar wymyślania historii niesztampowych, a jednocześnie wiarygodnych. To zdecydowanie literatura dla kobiet, bo większość akcji zasadza się, moim zdaniem, na emocjach bohaterów. Moriarty, choć kobieca, nie jest klika, akcje jej książek nie krążą wokół tematu miłości w romantycznym sensie. To dobrze przedstawione życie rodzinne i społeczne, historie, które mogą się zdarzyć każdemu, a w niektórych przypadkach lepiej o nich czytać, niż je przeżywać. Najmocniejszym punktem pisarstwa Moriarty jest umiejętność tworze-

nia bohaterów niedoskonałych, ale budzących sympatię, tak, że szybko zapomina się, że to tylko powieść.

MARZEC

W marcu jak w garncu... nie tylko pogodowo. W wiosenną potrzebę zmienności u czytelnika doskonale wpasuje się książka Sławomira Kopra „Ulubieńcy bogów umierają młodo” (jest to poprawiona i rozszerzona wersja „Straconego pokolenia PRL”). Bohaterami książki są: Anna German, Edward Stachura, Zbigniew Cybulski, Andrzej Brycht, Teresa Tuszyńska, Wiesław Dymny i Halina Poświatowska. Koper z właściwą sobie historyczną dociekliwością szuka i znajduje (!) ciekawostki, które pełniej pokazują nam życie bohaterów książki. Dowiadujemy się z niej np., że Edward Stachura, pomimo nimbu outsidera, potrafił bardzo skutecznie dbać o życie doczesne, korzystając z dostępnych możliwości jakie oferowało państwo, przyjaciele i wielbicieli jego talentu. Świetnie grał w karty, niekiedy wygrywał duże sumy, dzięki czemu udało mu się osiągnąć pewne bezpieczeństwo finansowe, a nawet sporo podróżować. Oczywiście Starucha to tylko jeden z bohaterów. Żeby poznać pozostałe historie, trzeba poświęcić kilka deszczowych wieczorów. Książka jest ciekawie napisana, choć miejscami wydaje mi się trochę plotkarska. Moim zdaniem, niektóre fragmenty można było przez delikatność ominąć, ale może to tylko moje wrażenie. Na pewno czytelnik znajdzie w niej wiele nieznanych dotąd faktów z krótkiego, często smutnego życia ulubieńców bogów i zapewne dojdzie do wniosku, że dobrze nie rzucać się bogom w oczy i spokojnie żyć życiem zwykłego człowieka.



KWIECIEŃ

Kwiecień jest miesiącem żartów, nic więc dziwnego, że w kwietniu właśnie ukazała się zabawna powieść Marty Kisiel. To prezent dla wielu czytelników, którzy dryfują między książkami z gatunku „komedia kryminalna” w poszukiwaniu doskonałego zastępstwa, doskonałej Joanny Chmielewskiej. Nie oszukujmy się, królowa jest tylko jedna, ale... są liczni pretendenci do tytułu. Według mnie, dużą

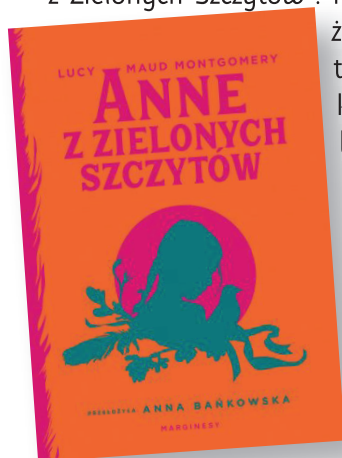


szansę na koronę może mieć Kisiel ze swoją nową powieścią „Nagle trup”. Każdy miłośnik Chmielewskiej znajdzie tu współczesną wersję książki „Wszyscy jesteśmy podejrzani”. Akcja dzieje się w wydawnictwie, w którym pracują sami zwariowani ludzie. Jedyny normalny, jak się zdaje, policjant

lśni powagą majestatu na tle tej nie zrównoważonej grupy. Akcja rozpoczyna się, jakżeby inaczej, od przemarszu coraz dziwniejszych bohaterów na tle zwłok jednego z pracowników. Nieboszczykiem na poważnie przejmuje się tylko praktykant, reszta towarzystwa ma ważniejsze sprawy na głowie. Pętla szaleństwa, dowcipu, trafnych powiedzonek i przedziwnych sytuacji błyskawicznie się zacieśnia, co obserwujemy z wielką radością. Muszę uczciwie przyznać, że aż tak głośno, jak przy Chmielewskiej się nie śmiałam, ale uważam, że autorka ma duże zdolności komediowe, wyobraźnię i zwinność językową, którą z przyjemnością obserwujemy na każdej stronie „Naglego trupa”.

MAJ

Maj jest najpiękniejszym miesiącem i chociaż co roku wygląda tak samo, co roku tak samo wszystkich zachwyca. Podobnie jest z klasycznymi książkami. Czytane po wielokroć niezmiennie wzruszają, tak jak to jest w przypadku „Ani z Zielonego Wzgórza” L. M. Montgomery. A w zasadzie tak było, ponieważ przez lata mieliśmy Anię, która towarzyszyła kolejnym pokoleniom młodszych i starszych kobiet (choć znam też mężczyzn, którzy dobrze wspominają tę lekturę), zaś teraz mamy „Anne z Zielonych Szczytów”. Nowe, jak zawsze z zało-



żenia, bliższe oryginału tłumaczenie Anny Bańkowskiej wydało mi się literacką zbrodnią, której ofiarą miały paść następne pokolenia dziewcząt. I wcale nie byłam odosobniona w tej opinii. Ale minęło jedenaście miesięcy od pierwszego wydania i postanowiłam jednak sprawdzić,

kim jest Anne. Okazuje się, że jest całkiem podobna do mojej Ani. Co prawda znajduję w książce wtręty typu: „kiecka”, „gadam”, ale nie ma ich zbyt wiele. Ania, oh przepraszam, Anne, nadal dużo i ładnie mówi, jest radosna, ma wielką wyobraźnię i jeszcze więcej uroku, który – na szczęście – nowe tłumaczenie zachowało. Niewątpliwie bohaterka jest niezmiennie czarująca, jej przygody są tymi, które pamiętamy z dzieciństwa. Książkę czyta się bardzo dobrze i wbrew wstępnym zapowiedziom tłumaczki Ania „nie została zabita”. Ale ja pozostanę wierna moim starym, wyczytanym egzemplarzom, w których jest Ania, Maryla, Mateusz i Małgorzata, a Zielone Wzgórze jest wzgórzem. Mam nadzieję, że mniej poczytniej, a moim zdaniem lepszej serii Montgomery, o „Emilce ze Srebrnego Nowiu” nikt do ponownego tłumaczenia nie weźmie. Magia literatury dziecięcej nie leży bowiem w dosłownym tłumaczeniu imion i nazw własnych, ale w oczarowaniu duszy czytelnika podczas lektury. Ja tej magii na literalną wierność nie zamienię.

CZERWIEC

Wszystkie dzieci kochają mamę, tatę i Pucia. W tym roku w czerwcu Pucio z siostrzyczką Misią wyjechali na wieś. Razem z małymi bohaterami dzieci poznają szereg ciekawych postaci, z babcią sołtyską na czele. Wspaniałe obrazki, proste teksty pobudzają do śmiechu dzieci i dorosłych. Jak zwykle książki o Puciu mają wartość edukacyjną. Pucio uczy się jak się robi masło i miód, piecze chleb, zajmuje zwierzętami i oczywiście wypoczywa. Co ważne, pokazana jest tutaj wartość wspólnoty, zarówno przy pracy, jak i przy spędzaniu wolnego czasu. Autorka, Marta Galewska-Kustra, we wstępie do książki proponuje jak można z niej korzystać i na co zwrócić uwagę przy czytaniu z młodszymi dziećmi, a na co czytając ze starszymi. Seria o Puciu w sposób nienachalny wymusza aktywność dziecka, co pozytywnie wpływa na jego rozwój, a rodzicom, którym brakuje fantazji w wymyślaniu nowych wyzwań dla swojego malucha, daje do ręki doskonałe narzędzie edukacyjne. „Pucio na wsi” jest pozycją obowiązkową na



każdej dziecięcej półeczce, a jego wartość docenią nie tylko najmłodszy. W zasadzie należałoby powiedzieć: wszystkie dzieci i rodzice kochają Pucia!

LIPIEC

Na leniwe lipcowe wieczory polecam Wiesława Myśliwskiego, pisarza, którego nikomu przedstawiać nie trzeba. Każda jego książka jest świętem polskiej literatury. Cieszymy się nawet ze wznowień, ponieważ niosą nadzieję, że ludzie nadal czytają dobre książki, a wydawnictwa wciąż (choć niezbyt często) je publikują. Myśliwski stanowi doskonały przykład pisarza, którego częstotliwość wydawania powieści



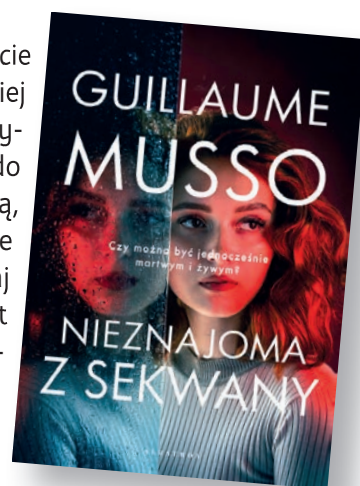
jest odwrotnie proporcjonalna do ich jakości. Ta powściągliwość piśmiennicza nie zmniejsza popularności autora, a piękny język, mądrość spostrzeżeń, dogłębna znajomość natury ludzkiej wzbudzają podziw wszystkich czytelników. Myśliwski nie jest pisarzem medialnym: nie stara się przypodobać dziennikarzom i krytykom. Odpowiada tylko na dobre pytania, a wywiadów udziela rzadko. Tym bardziej cieszy książka „W środku jesteśmy baśnią. Mowy i rozmowy”, wydana z okazji 90. urodzin pisarza. Dowiemy się z niej jak wyglądało dzieciństwo i młodość autora. Poznamy jego żonę i środowisko zawodowe. Pośmiejemy się, gdy Myśliwski dyscyplinuje dziennikarzy za zadawanie ciągle tych samych pytań i wzruszymy, gdy będzie opisywał swojego przyjaciela - malarza siedzącego ciągle nad tą samą rzeczką. Znajomość prozy Myśliwskiego jest swego rodzaju wtajemniczeniem literackim, a wydane właśnie rozmowy z nim są uchyleniem okna do świata autora. Świata, który w niezwykle sposób łączy poetyczność i prozaiczność w jedno. To świat, do którego warto zajrzeć, nawet jeśli dotąd patrzyliśmy w innym kierunku.

SIERPIEŃ

W sierpniu, w miesiącu turystycznym, warto wybrać się do Paryża z Guillaemem Musso. To znany francuski autor, rozkochany w swoim kraju, potrafiący jak nikt przekazać subtelności Francji, których zwykły turysta może nie zauważyć. Akcja najnowszej książki „Nieznajoma z Sekwany”

rozgrywa się w mieście miłości, ale wcale o niej nie traktuje. Jak zwykle u Musso mamy do czynienia ze zbrodnią, której wyjaśnienie prowadzi nas na skraj realizmu. Książka jest nieustannym balansowaniem na granicy rzeczywistości i marzeń (choć w tym wypadku bardziej koszmarów) sennych.

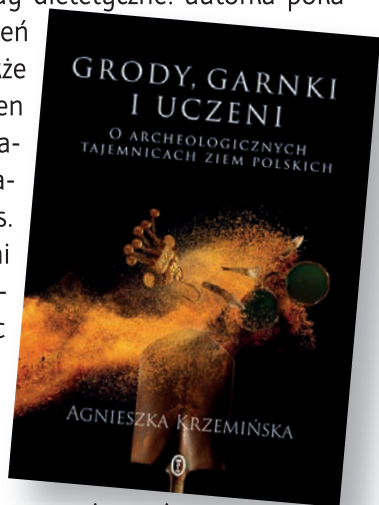
Musso jest autorem, który nie każdemu przypadnie do gustu, właśnie ze względu na zawiłość fabuły. „Nieznajoma z Sekwany” to książka, która wymaga skupienia, żeby nadążyć za akcją, ale jednocześnie daje przyjemne poczucie komfortu, koniecznego w przypadku lektur wakacyjnych. Mam tu morderstwo, zagubioną panią detektyw z problemami, dziwnych ludzi pomagających w śledztwie, kota (!) i oczywiście dużo francuskiego wina. Choć brzmi to jak zarys typowego współczesnego kryminału, to jednak „Nieznajoma...” nim nie jest. Tytułowa nieznajoma, którą ratownicy wyławiają z rzeki to zmarła przed kilku laty pianistka. Detektyw prowadząca dochodzenie na własną rękę, to dyscyplinarnie zdegradowana policjantka, której historia do końca pozostaje zagadką. Młoda doktorantka pomagająca w śledztwie okazuje nadmierny w tej przykłej sytuacji entuzjazm, a kot? Kot jak kot, chodzi własnymi drogami. I tylko wino i muzyka są tutaj „z tego świata”. Powiedziałabym, że jest to ciekawa bajka dla dorosłych. Dla dorosłych, znudzonych brutalnymi lekturami, oczywistymi romansami, pseudointelektualnym językiem.



WRZESIEŃ

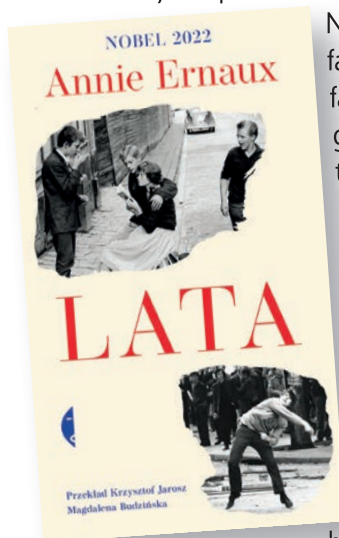
We wrześniu zaczyna się szkoła, więc jest to dobry miesiąc na naukę. Doskonale sprawdzi się więc książka Agnieszki Krzemińskiej „Grody, garnki i uczeni. O archeologicznych tajemnicach ziem polskich”. Autorka jest archeologiem z pasją i misją: chce popularyzować wiedzę o przeszłości i trzeba przyznać, bardzo dobrze jej się to udaje. Książka jest napisana swobodnym stylem, bez nadmiaru specjalistycznego słownictwa, trudniejsze terminy są tłumaczone w sposób przystępny, dzięki czemu książka jest skierowana do szerokiego grona odbiorców. Myślę, że z przyjemnością przeczytają ją zarówno dorośli, jak i młodzież szkolna, wszyscy ci, którzy są zainteresowani przeszłością Słowian. Do-

wiemy się jakie czasy były najlepsze do życia dla pań puszystych i czy prawdą jest, że wśród naszych przodków panował matriarchat. Poznamy też historię pędzenia domowego alkoholu, co wyjaśni nam zwyczaj jego produkcji, który regionalnie kulturowo co więksi tradycjonalisci po dziś dzień. Znajdziemy tu też porady dietetyczne: autorka pokazuje błędność założeń diety „paleo”, a także udowadnia, że gen umożliwiający trawienie laktozy pojawił się około 10 tys. lat temu. Uspokojeni co do naszych genów możemy więc bez obaw popijać latte przy lekturze. Książka przybliży trudny pracy archeologicznej, niekiedy stanowiące nie lada wyzwanie, któremu większość z nas zapewne by nie podołała. Ta niezwykle ciekawa lektura doprowadziła mnie do następującego wniosku: ludzie wcale się tak bardzo nie zmienili...



PAŹDZIERNIK

W październiku przyznano Nagrodę Nobla dla Annie Ernaux. W Polsce znamy ją głównie dzięki wydanej na początku 2022 r. książce „Lata”. Moim zdaniem Ernaux jest jedną z pisarek, dla których literatura jest sposobem na rozliczenie się z życiem.



Nie znajdziemy w „Latach” fabuły, to bardziej biografia fabularyzowana, ale biografia nie tylko autorki, ale też Francji, a może nawet całego współczesnego Ernaux społeczeństwa. Mottem książki jest cytata z Jose Ortegi y Gasset: „Mamy tylko naszą historię, a i ona nie jest nasza”. Myślę, że to zdanie nie dokładnie ilustruje treść książki. Mamy tu bowiem opowiedziane losy

autorki i jej bliskich od czasów wojny, przez rewolucje kulturowe, zmiany polityczne, amerykanizowanie się społeczeństwa francuskiego, kwitnący feminizm, aż po dzień dzisiejszy: powolne godzenie się z nieubłaganiem płynącym czasem, z chorobą,

z lękiem przed nadchodzącym... nieznanym. Wśród zalewu wiadomości, niemal dziennikarskiej sprawozdawczości tekstu, zostaje zatracona – w moim odczuciu – magia literatury *pięknej*. Na pierwszy plan wysuwa się reporterska opowieść o losie kobiet na przestrzeni lat. O tym, jak kiedyś były nieszczęśliwe, bo zdominowane przez mężczyzn i naturę, i jak teraz lepiej im się żyje, ponieważ wyzwoliły się z patriarchy i konieczności rodzenia dzieci. Moim zdaniem przedstawienie społecznej historii jest tu bardzo ciekawe, Ernaux opisuje swoje obserwacje bardzo szczegółowo i to wydaje mi się największym atutem tej książki. Poza tłem społecznym, według mnie, dominuje jednak tematyka feministyczna, co w pewnym momencie staje się nużące. Zwłaszcza, że bohaterka wydaje się niezmiennie smutna. Nawet, jeśli ma jakieś przełomski radości, są one chwilowe, szybko gaszone przez świat zewnętrzny. Książka pozostawiła we mnie wrażenie, że jest to smutna biografia smutnego życia smutnej kobiety (co zupełnie nie pokrywa się z medialnym obrazem Annie Ernaux). Wydaje mi się, że jest to książka raczej dla kobiet, zwłaszcza starszych, które we wspomnieniach młodościowych emocji bohaterki dostrzegą z nostalgią swoje, jakże podobne przeżycia. Jednak lata mijają w książce tak szybko, społeczeństwo gna na przód w takim tempie, że czytając miałam zadyszkę i nie sądzę, żebym kolejny raz chciała odbyć tę podróż. Może gdybym była zagorzałą feministką?

LISTOPAD

Listopad to miesiąc długich wieczorów i jesiennej depresji, czyli idealny czas na lekturę najnowszej powieści Michela Houellebecqa. „Unicestwianie” to bardzo dobra, choć smutna powieść, która na pewno nie poprawi nikomu humoru, ale da wiele tematów do rozważań na zimowy czas. „Unicestwianie” ma dwa wątki akcji: polityczny i rodzinny. Polityczny, w którym bez ogródek pokazuje, że określenie *szara emigracja* jest jak najbardziej aktualne. Mamy rok 2026 i trwa kampania prezydencka we Francji. Główny bohater, Paul, z racji swojej pozycji zawodowej bierze w niej udział i obserwuje wielkie oszustwo wyborcze.



Ważniejszy, choć bardziej prozaiczny, wydaje mi się wątek rodzinny. W tym temacie wielu recenzentów „Unicestwienia” miało dużo uwag krytycznych – to, co Houellebecq pisze o więzach rodzinnych zdaje się obecnie zupełnie nieaktualne i symbolizuje wsteczność. A według mnie jest to duża zaleta tej książki, a raczej powinnam powiedzieć całego pisarstwa Houellebecqa. Jego nowatorstwo bowiem, polega na samodzielnym myśleniu i nie podążaniu aktualnie modnymi literackimi ścieżkami. Autor nie kłania się modom ani krytykom, obserwuje zmieniającą się rzeczywistość i wybiera z niej jakiś temat, który następnie staje się tematem jego kolejnej książki. I nigdy nie są to lekkie tematy. W trakcie czytania miałam wrażenie, że jest to powieść o umieraniu. Zresztą tak sugeruje tytuł. Ale gdy skończyłam czytać odkryłam, że umieranie jest tylko fasadą, prawdziwym, według mnie, tematem powieści jest miłość. Zwykła miłość, bez fajerwerków, bez nowości, bez przełamywania tabu. Miłość między rodzeństwem, dziećmi a rodzicami i mężem a żoną. Jednak trzeba koniecznie zaznaczyć, że nie jest to książka dla każdego. Houellebecq jest specyficznym pisarzem, który wielu osobom na pewno się nie spodoba. Ale na szczęście ma wystarczająco wielu wiernych czytelników, którzy nie szukają w literaturze odzwierciedlenia najnowszego reality show, tylko zdrowego rozsądku, mądrej treści, tematu do refleksji, a także ładnego stylu i pewności, że po przeczytaniu książki coś wartościowego zostało w głowie.

GRUDZIEŃ

Grudzień jest miesiącem tradycji. Dlatego na koniec roku proponuję lekturę nawiązującą do klasyki, książkę wyjątkową, jedno z moich odkryć literackich, którą przypadkiem znalazłam na półce naszej biblioteki. „Pan Proust” Celeste Albaret to wspomnienia gospośki / towarzyszk / przyjaciółki ostatnich ośmiu lat życia Marcela Prousta, autora wspaniałego dzieła „W poszukiwaniu straconego czasu”. Schorowany pisarz, pod koniec życia, postanowił zamknąć się w domu i oddać jednemu tylko zajęciu: pisaniu. Na temat życia Prousta powstało

wiele mitów, napisano też wiele książek, ale nikt nie żył z pisarzem tak blisko, jak Celesta. Jako jedyna mogła powiedzieć o nim coś wiarygodnego. Jednak była dyskretna i mimo próśb nie udzielała żadnych informacji o ostatnich latach życia pisarza. Aż do sędziwego wieku, kiedy to zdecydowała, że trzeba powiedzieć prawdę, ponieważ inaczej uwielbiany przez nią *Pan Proust* zostanie zapamiętany w nieprawdziwym świetle. Książka mnie oczarowała. Ta skromna kobieta



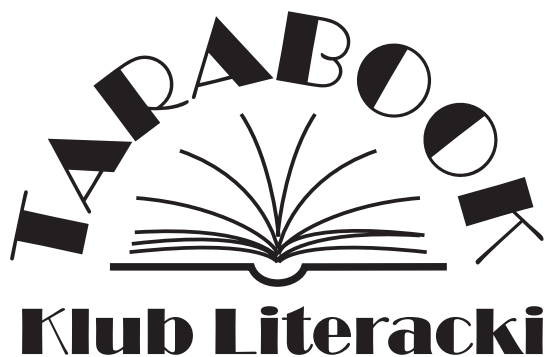
bez wykształcenia miała tak wielką klasę, tak ładnie się wypowiadała (na pewno czas spędzony z mistrzem słowa, jakim bez wątpienia jest Proust przyczynił się do tego), a przede wszystkim tak bardzo szanowała swojego pracodawcę, że książkę czyta się z wielkim wzru-

szeniem. Wydaje mi się, że każdy, kto próbuje napisać wspomnienia albo czyjaś biografię, powinien zapoznać się z tą lekturą. Rzadko można spotkać aż taki szacunek do osoby, którą się opisuje. Celesta wydaje mi się tutaj wzorem biografki, a jej opowieść, wbrew pozorom, wcale nie jest laurką na cześć wielkiego pisarza. To raczej pełna miłości, serdeczności i ciepła opowieść o niezwykłym człowieku i ich wspólnych latach. Opowieść, jakiej próżno szukać na współczesnym rynku wydawniczym, na którym królują kryminały i reportaże. Ta książka jest jak święta Bożego Narodzenia. Wiemy, że to tylko na chwilę, wiemy, że zaraz wróci szara codzienność, a jednak chcemy oddać się temu czarowi na kilka dni, otulić się jego ciepłem i przez chwilę pobyc w innym świecie, czego życzę wszystkim przy kolejnych lekturach w 2023 roku.

Kamila Niemczuk,
Książnica Zamojska

2022

KRONIKA bibliotek publicznych powiatu zamojskiego za 2022 r. (wybór)



styczeń

- Comiesięczne cykliczne spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki – w styczniu dyskusja o książce *Śmierć Komandora* H. Murakamiego – Książnica Zamojska
- Cykliczne spotkania Klubu Literackiego Tarabook, pierwsze z udziałem Elizy Leszczyńskiej-Pieniak – Książnica Zamojska
- Od 1 stycznia zmniejszyło się zatrudnienie w GBP im. F. Poździk w Sułowie – dyrektor Marta Radzik na 1/2 etatu przeniesiona została do pracy w Urzędzie Gminy w Sułowie
- Reaktywacja Filii Bibliotecznej w Ruszowie (gm. Łabunie) zlokalizowanej w siedzibie Przedszkola Samorządowego.

- Misja BIBLIOTEKA – inauguracja gry czytelniczej (finał w maju) – MGBP Krasnobród

luty

- ZakoLEGOWani z biblioteką – konkurs i wystawa online w ramach akcji *Ferie w Bibliotece* – Książnica Zamojska
- Pomoc dla Ukrainy – wszystkie biblioteki przyłączyły się do akcji niesienia pomocy ukraińskim uchodźcom (zbiórka darów, książek, punkty informacji i dystrybucji zgromadzonych środków niezbędnych do życia)
- Na emeryturę odeszła Anna Kalniuk – bibliotekarka Książnicy Zamojskiej (m.in. koordynator projektu *Lubelska Biblioteka Wirtualna*).





marzec

- *#RosyjskieKobietyZatrzymajcieWojnę* – akcja z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet – Książnica Zamojska
- Realizacja miejskiego programu zajęć artystyczno-sportowych dla mam z dziećmi z Ukrainy – Książnica Zamojska
- *Światowy Dzień Czytania Tolkiena* – gry i zabawy czytelnicze online – Książnica Zamojska
- *Puchatkowe Spotkania* – cykl cotygodniowych zajęć dla dzieci (3-5 lat) – Książnica Zamojska
- *Podstawy obsługi komputera i internetu* – kurs dla seniorów 60+ – Książnica Zamojska
- *Moje pasje i marzenia* – konkurs literacko-plastyczny dla osób niepełnosprawnych – Książnica Zamojska
- *Biblioteka Małego Człowieka* – inauguracja bibliotecznego projektu promującego czytelnictwo wśród najmłodszych uczniów całej gminy – BPG Nielisz
- *Gmina Sułów w obiektywie* czyli z aparatem przez cztery pory roku (etap I) – GBP im. F. Poźdźik w Sułowie
- *Solidarni z Ukrainą* – koncert Olega Dougala (ze Lwowa). Koncert w wersji multimedialnego nagrania w warunkach wojennych – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- *Anioły, Aniołki, Aniołeczki* – finał XVI edycji konkursu plastycznego – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- Obchody *Światowego Dnia Poezji i Międzynarodowego Dnia Teatru* – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- Biblioteka Publiczna Gminy Zamość z s. w Mokrem uzyskała dotację na realizację dwuletnich działań w ramach programu BLISKO – Biblioteka / Lokalność / Inicjatywy / Społeczność / Kooperacja / Odporność, będącego częścią Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. Organizatorem konkursu dotacyjnego BLISKO jest Narodowe Centrum Kultury.

kwiecień

- *Czytam – Mam tę moc* – rozpoczęcie realizacji programu edukacyjno-kulturalnego w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwijania

Problemów Alkoholowych, na który Książnica Zamojska pozyskała dofinansowanie. W ramach programu zaplanowane zostały, m.in. cykliczne zajęcia dla dzieci, spotkania autorskie, warsztaty biblioterapeutyczne, psychologiczne, dietetyczne, z zakresu cyberbezpieczeństwa oraz kontynuacja kolekcji „Półka z dobrą książką” – Książnica Zamojska

- Obchody *Światowego Dnia Książki i Praw Autor-skich*, m.in. spotkanie z Markiem Splewińskim, prezesem Stowarzyszenia Zamojska Rodzina Katyńska – Książnica Zamojska



- *Bajeczne latawce* – ogłoszenie konkursu plastyczno-technicznego realizowanego we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury im. K. Makuszyńskiego w Zamościu – Książnica Zamojska
- Rozstrzygnięcie gminnego konkursu na Palmę, pi-sankę i stroik wielkanocny – GBP Radecznica
- *Święta Wielkanocne w Polsce i w Ukrainie* – integracyjne warsztaty kulinarne z udziałem ukraińskich uchodźców – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- *Podróże z książką* – obchody Światowego Dnia Książki i Praw Autor-skich – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem

maj

- *Sleeveface*, czyli ubierz się w książkę – akcja Książnicy Zamojskiej w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek
- *Czytam sam* – akcja czytelnicza dla dzieci (5-7 lat) promująca



czytanie i korzystanie z usług bibliotecznych wśród najmłodszych – Książnica Zamojska

- *Książki zamiast bomb* – Książnica Zamojska i MGBP w Szczepieszynie pozyskały od Fundacji Folkowsko, współpracującej z Koalicją Letnich Festiwali Literackich, książki w języku ukraińskim z przeznaczeniem dla ukraińskich uchodźców przebywających w Polsce
- Zajęcia taneczno-ruchowe dla dzieci prowadzone przez A. Kazmirczuk – choreografkę i reżyserkę z Kijowa – Książnica Zamojska
- *Książkoczytusy* Klub Rodzin Czytających – sobotnie spotkania w Książnicy Zamojskiej
- *Biblioteczni detektywi* – cykl zajęć bibliotecznych dla dzieci w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek – MGBP Krasnobród
- *670 lat Szczepieszyna* – cykl wydarzeń bibliotecznych związanych z jubileuszem miasta realizowanych w okresie maj – listopad – MGBP w Szczepieszynie
- *Superowy Happening* – dzieci promują czytelnictwo i bibliotekę w dzień targowy wśród mieszkańców miasta – MGBP Szczepieszyna
- Otwarcie *Biblioteki Plenerowej* w zielonej przestrzeni miasta – MGBP w Szczepieszynie
- *Poezja i proza Solomiji Mardarowycz* – integracyjny, polsko-ukraiński montaż słowno-muzyczny – Biblioteka Publiczna w Zwierzyńcu
- *Sztuka pisania – kaligrafia japońska* – warsztaty w ramach obchodów *Tygodnia Bibliotek* prowadzili: Tomoe Ito i Michał Dziuba
- *Biblioteka Blisko Ciebie!* – warsztaty literackie w ośmiu szkołach na terenie gminy Zamość prowadzone przez Zbigniewa Masternaka za-inaugurowały realizację dwuletniego projektu dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021-2025 – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem



czerwiec

- XII Zamojski Festiwal Książki. *Książka – odkryj więcej!* (21-25 czerwca 2022 r.), Zamość, Rynek Wodny (w programie m.in. spotkania autorskie z Ałbeną Grabowską, Aleksandrą Jonasz, Justyną

- Bednarek, przedstawienia teatralne, gala festiwalowa, kiermasz książki, Giełda Książki Regionalnej)
- *Ogólnopolski Tydzień Głośnego Czytania Dzieciom* – cykl spotkań czytelniczych dzieci z przedstawicielami ciekawych zawodów i pasjonatami wyjątkowych hobby - MGBP Krasnobród
- *Podaruj książkę ukraińskim dzieciom* – projekt realizowany przez Fundację Metropolia Dzieci i Instytut Książki, do którego przyłączyła się BPG Adamów
- XIV edycja Konkursu Recytatorskiego *O Laur Najlepszego Recytatora Gminy Zamość* – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- Obchody *80 Rocznicy Pacyfikacji Kitowa* – GBP im. F. Poździk w Sułowie
- Zmiana na stanowisku dyrektora GBP im. F. Poździk w Sułowie. Po przejściu dotychczasowej dyrektorki Marty Radzik na stanowisko kierownika Działu Rozwoju Gospodarczego w Gminie Sułów, obowiązki dyrektorki powierzono Arkadiuszowi Socha, dotychczasowemu pracownikowi Biblioteki
- Finał X edycji konkursu literackiego *TALENTY MAŁYCH OJCZYZN „Tradycje świąteczne w moim domu, zwyczaje ludowe w naszym regionie”* – GBP Radecznica
- Uchwała Rady Gminy Radecznica z dn.28.06.2022 r. o zamiarze połączenia Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki oraz Biblioteki Publicznej Gminy Radecznica



lipiec

- *Letnia Czytelnia Książki i Prasy* na Rynku Wodnym w Zamościu – wakacyjna oferta Książnicy Zamojskiej w przestrzeni zabytkowego miasta
- *Konopnicka znana i nieznaną* – ogłoszenie konkursu czytelniczego z okazji ogólnopolskich obchodów Roku M. Konopnickiej – Książnica Zamojska
- *Szlakami marzeń* – wakacyjne spotkania literacko-muzyczne poświęcone Patronom Roku 2022: Ignacemu Łukasiewiczowi, Wandzie Rutkiewicz, Marii Konopnickiej i Józefowi Wybickiemu – Rynek Wodny, Letnia Czytelnia Książki i Prasy Książnicy Zamojskiej

- Na emeryturę odeszli pracownicy Książnicy Zamojskiej: Alina Malinowska, bibliotekarka, wieloletnia kierownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów, Jerzy Malicki – kierownik Działu Organizacyjno-Administracyjnego
- *Kraszewski. Komputery dla bibliotek* – MGBP w Szczeczeszynie oraz Biblioteka Publiczna w Sitnie pozyskały dofinansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na zakup komputerów, oprogramowania i komputerowych urządzeń peryferyjnych
- *Aktywne wakacje* – gra terenowa – SOK w Komarowie-Osadzie
- *V Piknik Archeologiczny w Sąsiadce* – GBP im. F. Poźdźk w Sułowie we współpracy ze Stowarzyszeniem „Grodzisko Sąsiadka – Dawny Sutiejsk”.
- Biblioteka Jutra – 24 lipca odbyła się uroczystość symbolicznego rozpoczęcia prac w ramach projektu „Modernizacja i wyposażenie Gminnej Biblioteki Publicznej im. Feliksa Poźdźk w Sułowie”, dofinansowanego przez Instytut Książki w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, Priorytet 2, Kierunek Interwencji 2.1 Infrastruktura Bibliotek 2021 – 2025. Zakończenie inwestycji planowane jest do końca czerwca 2023 r.
- Otwarcie Biblioteki Plenerowej w strefie relaksu w Spółdzielni Socjalnej Adamowianka w Jacni – BPG Adamów



sierpień

- Wdrożenie systemu bibliotecznego Alma w Książnicy Zamojskiej i bibliotekach gmin: Skierbieszów, Stary Zamość i Sułów
- *IV Biblioteczne Spotkania z Historią* (20-21.08.2022). Bohaterami tegorocznej edycji byli Róża i Jan Zamoyscy oraz Dzieci Zamojszczyzny. Hasło przewodnie wydarzenia *Wolność pod Skrzydłami „Anioła Dobroci”* nawiązuje do uratowania przed śmiercią przez małżonków Zamoyskich blisko 500 dzieci. W programie m.in. koncert A. Struga, panel dyskusyjny, akcja cha-

- rytatyczna *Róża dla Róży*, wystawa poświęcona Dzieciom Zamojszczyzny. Wydarzenie dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego *Niepodległa* na I. 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego NIEPODLEGŁA – Książnica Zamojska
- *Fantastyczny Zamość* (11-13.08.2022) – festiwal fantastyki na Rynku Wodnym w Zamościu z udziałem m.in. Andrzeja Pilipiuka, Alicji Janusz, Grzegorza Wielgusa. Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie „Lubelskie Smakuj Życie!” – Książnica Zamojska
- *Literacka ścieżka wspomnień* – spacer z przewodnikiem dla gości Festiwalu Stolica Języka Polskiego – MGBP w Szczeczeszynie
- *Odkrywamy historię naszej gminy* – SOK w Komarowie-Osadzie
- BPG Nielisz otrzymała wyróżnienie *Biblioteka Przyjazna Dzieciom* przyznane przez *Przystanek Rodzinka* blog parentingowy tworzony przez Marię Rybak - oligofrenopedagog, logopedę i polonistkę, która wraz z rodziną pokazuje internautom, jak harmonijnie wspierać rozwój dzieci poprzez zabawę, podróże i ciekawą lekturę
- Dorota Głogowska – dyrektor BPG Nielisz wśród nominowanych w wojewódzkim konkursie dla bibliotekarzy pracujących z dziećmi o *Nagrodę im. Anny Platto* organizowanym przez SBP Okręg Lublin i WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie



wrzesień

- *Narodowe czytanie* – ogólnopolska akcja promująca czytanie – Książnica Zamojska i biblioteki pow. zamojskiego
- *Brzechwa zobrazowany* – wystawa i warsztaty kulturalno-edukacyjne i ilustratorskie dla dzieci zorganizowane we współpracy z *Fundacją Sztuki Kreatywna Przestrzeń* – MGBP w Szczeczeszynie i w Książnicy Zamojskiej
- Pracę w BPG Sułów podjął Daniel Mróz – autor książek fantastyczno-kryminalnych związanych z historią regionu
- *RE - ANIMUJ SIĘ! Interpretacja dziedzictwa. Czyli jak zaprezentować rodzinne historie, aby*

wzbudzić zaniepokojenie innych – szkolenie dla bibliotekarzy z terenu powiatu zamojskiego i krasnostawskiego – BPG Nielisz i Książnica Zamojska

- *Dzień Głośnego Czytania Dzieciom* z udziałem światowej sławy fagocistką dr hab. Katarzyną Zdybel-Nam – MGBP w Krasnobrodzie
- Spotkanie *Koła Literackiego* poświęcone twórczości regionalistki Reginy Smoter-Grzeszkiewicz, z okazji wydania jej najnowszego tomiku „Wiersze na potem” – GBP Radecznica
- *Noc Bibliotek w bibliotece* z udziałem Daniela Kocuja, Roberta Gomułki oraz zespołów artystycznych działających na terenie gminy – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem

październik

- Od wielu lat – otwarcie wystawy fotografii Stanisława Orłowskiego (z okazji 88 urodzin), zasłużonego fotografa, założyciela i honorowego prezesa Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz prezentacja limitowanego katalogu wydanego



zaprasza
na spotkanie

z Andrzejem Strejlauem i Jerzym Chromikiem



17

października
2022 rok
godz. 16.00

Biblioteka Główna
(ul. Kamienna 20)

Wstęp wolny

przez Książnicę Zamojską

- Na spotkaniu z czytelnikami w Książnicy Zamojskiej gościł Andrzej Strejlau
- Plenerowe spotkanie z okazji *Wszystkich Świętych*, w programie zwiedzanie krypt podziemnych Kościoła o. Franciszkanów w Zamościu, współorgani-

zowane przez Zarząd Oddziału SBP i DKK w Książnicy Zamojskiej

- *Literackie Wspominki* z udziałem seniorów – Książnica Zamojska
- Biblioteka Publiczna w Komarowie-Osadzie przeniesiona została do nowego lokalu w centrum miejscowości, przy ul. Piłsudskiego 2. Całkowicie wymieniono sprzęt biblioteczny i komputerowy
- *Szlakiem historii i kultury* – gra terenowa – SOK w Komarowie-Osadzie
- *W piątki przy kawie* – comiesięczny cykl spotkań w COM w Bródku. Pierwsze dotyczyło historii cmentarzy na terenie gminy Łabunie – BPG Łabunie
- *PODAJ DALEJ, czyli biblioteczne spotkania z tradycją* (cykl warsztatów) – nowa inicjatywa biblioteczna zainaugurowana podczas *Nocy Bibliotek*, której celem jest przekaz międzypokoleniowy, upamiętnianie dziedzictwa, kultywowanie tradycji, wzmacnianie więzi, angażowanie do działania – BPG Nielisz
- *Spełniaj marzenia – Zostań pisarzem* – konkurs dla młodzieży szkolnej – GBP im. F. Poźdźk w Sułowie
- Spotkania autorskie z Tanyą Valko – MGBP w Szczepieszynie i BPG Zamość z siedzibą w Mokrem
- *Biblioteka Blisko Ciebie* – wyjazd studyjno-integracyjny do bibliotek (GBP Obrazowo, MBP Mielec, Sandomierz, Biblioteka Kraków) i na XXV Targi Książki w Krakowie – BPG Zamość z siedzibą w Mokrem

listopad

- *Biblioteka. Statystyka. Demografia* – seminarium współorganizowane przez Urząd Statystyczny w Lublinie i Książnicę Zamojską
- *Jubileusz pracy twórczej Zbigniewa Dmیتrocy* – spotkania w Książnicy Zamojskiej i MGBP w Szczepieszynie
- Bogdan Nowak *Państwo Zamojskie. Przeciw czarownikom, duchom i najeźdźcom* – ukazało się najnowsze wydawnictwo Książnicy Zamojskiej
- Spotkanie z Jarosławem Pałąką, autorem nowej monografii *Polskie wojska operacyjne w Układzie Warszawskim* – Książnica Zamojska
- Spotkanie autorskie z Agatą Tuszyńską – Książnica Zamojska
- Biblioteka Publiczna Gminy Łabunie wydała drugi tom z cyklu *Dziedzictwo kulturowe Gminy Łabunie* – kalendarz na 2023 poświęcony historii zespołu pałacowo-parkowego w Łabuniach
- *Raport z diagnozy potencjału kulturowego otoczenia Biblioteki Publicznej Gminy Zamość* – przeprowadzonej w ramach realizacji programu BLISKO

- II Jesienny Konkurs Recytatorski oraz Pięknego Czytania pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Nielisz – BPG Nielisz
- Wieczór Seniora w Książnicy Zamojskiej na "wspominkach regionalnego pisarza Władysława Sitkowskiego"



- *Moje literackie pióro* – popołudnie poetyckie z regionalnymi twórcami piszącymi „do szuflady” – Książnica Zamojska
- Na emeryturę odeszła Henryka Adamowicz, kierownik Biblioteki Publicznej Gminy Miączyn



- Wystawa obrazków komemoratywnych z kolekcji Stanisława Rudego

grudzień

- Biblioteka Publiczna Gminy Zamość z s. w Mokrem jedną z 10 laureatek w ogólnopolskim konkursie *Przychodzi Mały Czytelnik do biblioteki... i co dalej?* zorganizowanym przez Instytut

Książki w ramach akcji *Mała Książka – Wielki Człowiek*

- Spotkanie autorskie z Bogdanem Nowakiem autorem najnowszej publikacji Książnicy Zamojskiej *Państwo Zamojskie. Przeciw czarownicom, duchom i najeźdźcom*



- *Polskie barwy narodowe* – wystawa poświęcona polskiej fladze i etykietce flagowej – Książnica Zamojska
- *Świąteczna proza* z Książnicą Zamojską – udział w Zamojskim Jarmarku Świątecznym na Rynku Wielkim
- *Piątki przy kawie* – cykl wykładów o tematyce regionalnej dr A. Szykuły-Żygawskiej dla mieszkańców gminy Łabunie – GBP w Łabuniach
- Spotkanie autorskie z *Fryderykiem Kierepką* – autorem roztoczańskich legend i opowieści – MGBP Szczepieszyn
- *Biblioteka jako centrum oraz przestrzeń życia kulturalnego* – szkolenie dla bibliotekarzy i partnerów biblioteki w ramach programu *Biblioteka Blisko Ciebie* – BPGZ z s. w Mokrem
- Spotkanie z aktorem *Jerzym Rogalskim* w ramach szkolenia bibliotekarzy, organizowanego przez BPGZ z s. w Mokrem
- *Anioły, Aniołki, Aniołeczki* – ogłoszenie XVII edycji konkursu plastycznego pod patronatem Wójta Gminy Zamość – BPGZ z s. w Mokrem
- *PODAJ DALEJ*, czyli biblioteczne spotkania z tradycją – cykl warsztatów rękodzielniczych – BPG Nielisz
- *Moja ulubiona postać z bajki* – finał konkursu plastycznego – CKzB w Sitnie
- *Ozdoby i stroiki Bożonarodzeniowe* – konkurs plastyczny – BPG Radecznica
- *Relacje między pracownikami* – dr Małgorzata Szreniawska – szkolenie dla bibliotekarzy – Książnica Zamojska

Danuta Zwolińska,
Książnica Zamojska

**TONERY
i TUSZE
DO DRUKAREK
ORYGINALY
i zamienniki**



SCFT
ZAMOŚĆ

**UL. ZAMENHOFA 12
TEL. 84 639-10-21**

**Stare Miasto
Zamość**



Księgarnia Leśmiana

ul. Zamenhofska 9

22-400 Zamość

+84 638 61 57

zamosc_eger@o2.pl

fb/ksiegarnialesmiana

www.lesmiana.pl

Księgarnia im. Bolesława Leśmiana działa w Zamościu od 30 lat!



W ofercie księgarni znajdziesz:
nowości wydawnicze,
beletrystykę,
literaturę faktu,
książki dla dzieci i młodzieży,
publikacje regionalne,
przewodniki po Zamojszczyźnie,
Roztoczu, Lublinie,
Kazimierzu Dolnym,
utwory Bolesława Leśmiana,
publikacje historyczne,
podręczniki,
vademeca,
a także karty podarunkowe.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA BIBLIOTEK, SZKÓŁ I INSTYTUCJI

także na podstawie przetargów (m.in. w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa)